Paweł Pazdan nowym dyrektorem szpitala

Str. 7-9

ISSN 1231-4188 INDEX 347256

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

polub nas na

Nr 06 (1621)
7 lutego 2023
Cena 4,99 zł

Fot. Uwaga Policja Mielec i Okolice

Żyli razem zginęli razem

W niedzielny poranek, po godzinie 9.00, doszło do tragicznego zdarzenia na drodze wojewódzkiej: w Mielcu, na ulicy Dębickiej, czołowo zderzyły się ze sobą dwa samochody osobowe: nissan qashqai i daewoo matiz. Starsze małżeństwo podróżujące matizem zginęło na miejscu.

Str. 15

Str. 3

Policja ekologiczna w Mielcu?

Jak udało się ustalić naszej redakcji, Główny Inspektor Ochrony Środowiska planuje na początku 2023 roku założyć w Mielcu nową instytucję. Będzie to zespół terenowy mający na celu zwalczanie przestępczości środowiskowej. Mielczanie od 2018 roku już trzykrotnie wychodzili na ulice miasta, manifestując swoje niezadowolenie ze stanu powietrza w mieście. Nowa instytucja GIOŚ ma być odpowiedzią na potrzebę czystszego, nieskażonego środowiska.

Może tu jest twoja zguba?

To ciągle mało znane miejsce, a warto wiedzieć, że takie istnieje. Chodzi oczywiście o biuro rzeczy znalezionych, które działa w Starostwie Powiatowym w Mielcu. Warto pamiętać o tym miejscu, bo może kiedyś nasza „zguba” znajdzie się właśnie tam.

Str. 10

Radny o śmierci młodej pacjentki

Mieleccy radni powiatowi dowiedzieli się o przyznaniu nagrody jubileuszowej dla dyrektora mieleckiego pogotowia ratunkowego, Grzegorza Gałuszki. Nie spodobało się to wszystkim członkom rady. Marek Kamiński przywołał sprawę śmieci młodej pacjentki niezabranej przez pogotowie do szpitala.

Str. 11

Tuszów pięknieje z roku na rok

Ostatnia kadencja samorządowa była bardzo owocna dla gminy Tuszów Narodowy. Na przestrzeni 4 lat w gminną infrastrukturę zainwestowane zostało ponad 54 miliony złotych!

Str. 16-17

eprasa.pl eb40767ee3

5

- tylu dyrektorów szpitala zatrudniono w tej kadencji samorządu.

Więcej na str. 7-9

cytat tygodnia

Radny powiatowy Marek Kamiński:

- Proszę się zastanowić nad następną nagrodą, bo według mnie nie jest to kapitalny dyrektor, ponadprzeciętny, którego trzeba tak gloryfikować.

Więcej o spięciach na sesji na str. 11

za tydzień

Zapytamy zakochanych z powiatu, jaka jest ich recepta na miłość

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

REDAKCJA

Marta Warias
p.o. redaktora naczelnego, dziennikarz, fotoreporter
marta.warias@korso.pl
tel. 17 788 41 88
miasto Mielec, gminy: Radomyśl Wielki,Wadowice Górne, Przecław

Patrycja Teklak
dziennikarz, fotoreporter
patrycja.teklak@korso.pl
tel. 17 788 41 88
policja, straż

Współpraca

Arkadiusz Łysoń
dziennikarz, fotoreporter
alyson@korso.pl
tel. 17 788 41 83
edukacja, gminy: Tuszów Narodowy, Czermin, Borowa, Gawłuszowice

Szymon Burek
dziennikarz, fotoreporter
sburek@korso.pl
tel. 17 788 41 87
miasto Mielec, powiat mielecki, kultura, gmina Padew Narodowa

Kamila Bik
dziennikarz sportowy
kamila.bik@korso.pl

Agata Kozioł
dziennikarz, fotoreporter
agata.koziol@korso.pl
tel. 17 788 41 88

Komentarz tygodnia

Nowy rok, nowe rozdania

Ostatni tydzień przyniósł nam dużo nowych, ciekawych informacji. Po pierwsze wiemy, kto poprowadzi mielecki szpital. Został nim człowiek, który już zarządzał medycyną w różnych instytucjach. Przez ostatnie lata zajmował się pracą dla mieleckiego samorządu. Oczywiście mowa tutaj o Pawle Pazdanie, który już niedługo zamieni magistrat na fotel dyrektora szpitala powiatowego.

Paweł Pazdan obiecuje poprawę sytuacji szpitala. Zda doskonale jego sytuację. Deklaruje szeroką współpracę na wielu polach. To dobre informacje dla bardzo ważnej instytucji naszego powiatu. Na ocenę działań Pawła Pazdana jeszcze przyjdzie czas.

Paweł Pazdan żegna się z posadą zastępcy prezydenta Mielca. Jednocześnie prezydent Jacek Wiśniewski zapewnia, że powoła w miejsce swojego byłego współpracownika nowego zastępcę prezydenta. O tym, kto nim zostanie, zapewne dowiemy się już na dniach.

Tymczasem nadal nie wiemy, kiedy dokładnie władze miasta otworzą nowy obiekt sportowy, czyli halę MOSIR. Tutaj inwestor, czyli właśnie MOSIR, ma wiele zastrzeżeń w temacie odbiorów, np. instalacji elektrycznej. Trwają rozmowy pomiędzy wykonawcą a zamawiającym.

Już wstępnie mówi się o tym, że może to odłożyć w czasie moment otwarcia. Oby nie trwało to bardzo długo, bo jest to obiekt wyczekiwany przez wiele środowisk.

Powoli kończy się sezon studniówkowy w powiecie. Widzimy, jak wielką nasze relacje z balów cieszą się popularnością. Obserwując studniówki, widzimy, jak bardzo czekaliśmy znów na możliwość świętowania w gronie swoich przyjaciół.

Na koniec zapowiedź ważnego wydarzenia w świecie kultury i sztuki. W piątek, 17 lutego, zobaczymy ponownie w mieleckim domu kultury prace wybitnego artysty, którego już nie ma na tym świecie - Macieja Wieczerzaka. Z pewnością to był wielki artysta z ambicjami, które mogły sprawić, że jego twórczość mogła go zaprowadzić bardzo daleko. Niestety, choroba przerwała tę karierę. Pozostała sztuka, którą ponownie będziemy mogli zobaczyć w galerii ESCEK. Już teraz serdecznie zapraszam, bo będzie co podziwiać.

SzB

KORSO na weekend!

...i nie tylko

8 lutego, środa

- 17:00 - Koncert w ramach XVIII Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic" – Orkiestra Kameralna Filharmonii Narodowej i młodzi pianiści Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic"; miejsce: sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Bilety w cenie 40 zł do nabycia w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna). Bilety do nabycia od 2 lutego.

12 lutego, niedziela

- 16:00 - Koncert Walentynkowy w wykonaniu Mieleckiej Orkiestry Dętej; sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Bilety w cenie 20 zł do nabycia od 2 lutego w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna). Bilety do nabycia od 2 lutego.

Koncertem Walentynkowym dyrygował będzie Maciej Fijałkowskiego. Muzykom Mieleckiej Orkiestry Dętej towarzyszyć będą soliści - Beata Oliwa, Robert Uchwat.

15 lutego, środa

- 17:00 i 18:30 - „Taneczny karnawał" - koncerty- popisy dziecięcych zespołów artystycznych Domu Kultury SCK; sala widowiskowa DK SCK.

Bilety w cenie 15 zł do nabycia w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna). Bilety do nabycia od 2 lutego.

Sto lat pana Franciszka

6 lutego wójt gminy Wadowice Górne - Michał Deptuła wspólnie z kierownik urzędu stanu cywilnego - Lidią Węgrzyn odwiedził pana Franciszka Kopacza z Jam i złożył gratulacje jubilatowi, życząc na kolejne lata zdrowia i pogody ducha oraz miłości i szacunku. mw

Fot. UG Wadowice Górne

Pan Franciszek z wójtem Michałem Deptułą i w otoczeniu rodziny.

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl — 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl — 519 132 923

REKLAMA

LUX TAXI MIELEC
881 235 235

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

eprasa.pl eb40767ee3

Policja ekologiczna w Mielcu?

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Jak udało się ustalić redakcji KORSO, na początku 2023 roku Główny Inspektor Ochrony Środowiska planuje w Mielcu założyć nową instytucję. Będzie to Zespół Terenowy Departamentu Zwalczania Przestępczości Środowiskowej. Instytucję powołał Główny Inspektor Ochrony Środowiska i będzie ona podlegać bezpośrednio pod GIOŚ.

Czegoś takiego jeszcze w Mielcu nie było. W ciągu kilku tygodniu w naszym mieście zostanie powołany Terenowy Zespół Departamentu Zwalczania Przestępczości Środowiskowej Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Taką informację potwierdził nam Krzysztof Gołębiewski, p.o. zastępcy Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Pierwszą zapowiedź starania się o powstanie takiej placówki słyszeliśmy już w 2019 roku od posła Marcina Warchoła, który wtedy spotkał się z mieszkańcami regionu mieleckiego na konferencji „Miasto smrodu". Była tam poruszana tematyka problemu Mielca i regionu z czystością powietrza. Jak dobrze wiemy, w centrum Mielca znajduje się strefa przemysłowa, która emituje dużo zanieczyszczeń. Mimo że z roku na rok sytuacja się poprawia, to obecność w Mielcu takiej jednostki znacznie poprawi bezpieczeństwo mielczan w temacie przestępstw środowiskowych.

Mielczanie od 2018 roku już trzykrotnie wychodzili na ulice miasta, manifestując swoje niezadowolenie z zanieczyszczenia powietrza w mieście. Pierwsza, najliczniejsza manifestacja miała miejsce w 2018 roku. W marszu manifestacyjnym od centrum miasta do strefy przemysłowej przeszło kilkadziesiąt tysięcy osób.

Nowa instytucja GIOŚ ma być powołana w lutym. Szczegóły dotyczące działania jednostki GIOŚ w Mielcu poznany na dniach podczas inauguracji działalności.

Rozmawiamy z Krzysztofem Gołębiewskim, p.o. zastępcy Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.

■ **Jak będzie wyglądać działalność Departamentu Zwalczania Przestępczości Środowiskowej GIOŚ w Mielcu?**

Zespół w Mielcu będzie realizował wiele zadań. Między innymi prowadził intensywną współpracę z Wojewódzkimi Inspektorami Ochrony Środowiska w celu przeciwdziałania oraz wykrywania przestępstw i wykroczeń przeciwko środowisku. W ramach kompetencji DZPŚ GIOŚ wykonywane będą kontrole pozaplanowe interwencyjne oraz czynności, o których mowa w Ustawie o Inspekcji Ochrony Środowiska. Zespół będzie również organizował i przeprowadzał kontrole podmiotów korzystających ze środowiska. Natomiast w ramach pracy analitycznej typować będzie potencjalne miejsca przestępstw w zakresie porzucenia lub nielegalnego deponowania odpadów, w tym odpadów niebezpiecznych. Reasumując, nieodzowną częścią pracy specjalistów z Mielca będzie typowanie oraz karanie osób odpowiedzialnych za zanieczyszczenia środowiska.

■ **Czy ta jednostka jest podległa swojemu wojewódzkiemu odpowiednikowi? Czy to jednostka, która będzie podlegać bezpośrednio GIOŚ?**

Jest to już drugi zespół terenowy, który tworzymy na terenie kraju. Jest to jednostka, która funkcjonuje w strukturach Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Ideą tworzenia zespołów terenowych było ułatwienie funkcjonowania inspekcji ochrony środowiska na poziomie ponadwojewódzkim w taki sposób, aby zespół mógł wspierać Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska w zakresie np. prowadzenia obserwacji transportów, które wyjeżdżają poza teren województwa (na którego terenie funkcjonuje dany inspektorat).

■ **Kiedy rozpocznie działalność i na czym szczególnie chce się skupić w Mielcu i regionie mieleckim?**

Zespół terenowy rozpocznie działalność w drugiej połowie lutego 2023 roku. Pełna zdolność operacyjna zespołu zostanie nabyta po naborze i rekrutacji odpowiednio wykwalifikowanej kadry operacyjnej. Proces ten zakłada kompleksowe szkolenie oraz wdrożenie pracowników w podejmowane obowiązki. Działania w regionie mieleckim skupione będą na tropieniu i zwalczaniu przestępczości odpadowej. Inspektorzy wykonując swoje działania, będą planowali je z uwzględnieniem specyfiki podmiotów działających na terenie woj. podkarpackiego.

Należy zaznaczyć, że lokalizacja zespołu terenowego w Mielcu jest inicjatywą ministra Jacka Ozdoby oraz ministra Marcina Warchoła, którzy mocno walczą o czyste i zdrowe środowisko.

■ **Kiedy dokładnie poznamy więcej szczegółów związanych z powołaniem waszej jednostki w Mielcu?**

Otwarcie zespołu terenowego odbędzie się, jak już zostało nadmienione, pod koniec lutego 2023 roku. Z okazji tego wydarzenia zorganizowana zostanie konferencja, na której podane zostaną dalsze szczegóły i priorytety działalności Zespołu Terenowego Departamentu Zwalczania Przestępczości Środowiskowej GIOŚ.

Fot. SzB (2)

W 2019 roku poseł Marcin Warchoł mówił, że w Mielcu trzeba założyć instytucję, która pomoże w walce z przestępstwami ekologicznymi.

Pierwsza masowa manifestacja mielczan odbyła się już w 2018 roku. Mówiono wtedy głośno o problemie czystości powietrza.

Chcą odwołać dyrektora sanepidu

Szymon Burek
sburek@korso.pl

Jacek Ćwięka i Jacek Kotula z Konfederacji Korony Polskiej domagają się odwołania mieleckiego dyrektora sanepidu - Grzegorza Burka. Mówią o „prześladowaniach księży z powiatu mieleckiego" w czasach pandemii covid. Działacze Konfederacji przypomnieli swoje działania w tym temacie. Ich apele trafiły m. in. do wojewody podkarpackiej. Ta nie widzi uchybień w działaniu dyrektora Sanepidu w Mielcu. W piątek, 3 lutego, podczas konferencji poinformowali media, że ponownie zaapelowali o odwołanie dyrektora sanepidu - tym razem do starosty mieleckiego.

Fot. SzB

Jacek Ćwięka i Jacek Kotula z Konfederacji Korony Polskiej domagają się odwołania dyrektora mieleckiego sanepidu - Grzegorza Burka.

Jacek Ćwięka i Jacek Kotula z podkarpackich struktur Konfereracji Korony Polskiej byli w piątek, 3 lutego, w Mielcu. Przed siedzibą mieleckiego sanepidu spotkali się z mediami. Mówili o tym, że obecny dyrektor tej jednostki, Grzegorz Burek, powinien zostać odwołany. Podczas konferencji prasowej przypomnieli przypadek księdza z parafii Borki Nizińskie, który otrzymał mandat za to, że w momencie kwarantanny odprawiał mszę w kościele. Jak informowali podczas konferencji prasowej - okazało się, że ksiądz nie został poinformowany o nałożonej na niego kwarantannie. Sprawa wobec księdza ostatecznie została umorzona. W sumie działacze Konfederacji przypomnieli o podobnych przypadkach z sześciu parafii z terenu powiatu.

- W zeszłym roku w maju w mieleckim sanepidzie interwencję poselską podjął pan poseł Grzegorz Braun. Dyrektor Grzegorz Burek dopuścił się naruszenia prawa i prześladował katolików w tutejszych parafiach. Konkretnie chodziło o księdza z parafii Broki Nizińskie. Jak się później okazało, ksiądz nie otrzymał zawiadomienia o nałożonej kwarantannie. (...) Podobna sytuacja miała miejsce jeszcze w sześciu innych parafiach w powiecie. W tych sprawach złożyliśmy zawiadomienia do prokuratury w Mielcu i w Rzeszowie. Zarzucamy dyrektorowi przekroczenie uprawnień - informuje Jacek Ćwięka z Konfederacji Korony Polskiej.

Dyrektor mieleckiego sanepidu, Grzegorz Burek, zapewnia, że we wskazanych przypadkach działał zgodnie z procedurami.

- W toku postępowania stosowano zasady procedury administracyjnej, w szczególności równości wobec prawa wszystkich obywateli, bez względu na wykonywany zawód czy funkcje. Każdorazowo przestrzegano przepisów obowiązującego prawa, również prawa strony do czynnego udziału w postępowaniu i możliwości wypowiedzenia się. Prowadzone postępowania prowadzone były wobec osób fizycznych i nie miały na celu „walki z Kościołem", ani napiętnowania kapłanów. Pracownicy PPSE w Mielcu z polecenia PPIS w Mielcu nigdy nie przeprowadzali żadnych czynności kontrolnych na terenie budynków kościołów, świątyń, miejsc kultu religijnego. Wręcz były sytuacje odwrotne. Zgłaszane do PSSE w Mielcu przypadki naruszenia zasad reżimu sanitarnego podczas nabożeństw starano się rozwiązywać na zasadzie dialogu oraz kierując prośby do proboszczów poszczególnych parafii, przypominające o trwającej epidemii i o konieczności przestrzegania obowiązujących obostrzeń sanitarnych. Prośby te wielokrotnie miały pozytywny oddźwięk w kierowanych do wiernych komunikatach przy okazji ogłoszeń parafialnych, wykazując zrozumienie trudnej sytuacji - informuje dyrektor Sanepidu w Mielcu, Grzegorz Burek.

eprasa.pl eb40767ee3

Zginęli razem, wracając z kościoła

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl

W niedzielny poranek, po godzinie 9.00, doszło do tragicznego zdarzenia na drodze wojewódzkiej: w Mielcu, na ulicy Dębickiej, czołowo zderzyły się ze sobą dwa samochody osobowe: nissan qashqai i daewoo matiz. Starsze małżeństwo zginęło na miejscu.

Starsze małżeństwo zginęło na miejscu.

Do wypadku doszło w niedzielę (5 lutego), przed godz. 9 na drodze wojewódzkiej (Mielec-Dębica) w Mielcu na ul. Dębickiej. Pracujący na miejscu funkcjonariusze wstępnie ustalili, że doszło tam do czołowego zderzenia dwóch pojazdów.

- Doszło do zderzenia dwóch pojazdów osobowych, daewoo matiz i nissan qashqai. Małżeństwo: mężczyzna (lat 79) i kobieta (lat 77), jechali najprawdopodobniej z kościoła w kierunku Rzemienia i zderzyli się czołowo z nissanem qashqai, którym kierował 44-letni mężczyzna - poinformowała mł. asp. Bernadetta Krawczyk.

W wyniku tego zdarzenia dwie osoby były poszkodowane, nieprzytomne w samochodzie Daewoo. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wspólnie z zespołem ratownictwa medycznego przystąpili do uwalniania osób poszkodowanych z pojazdu. - Przy użyciu narzędzi hydraulicznych rozcięto karoserię i wyciągnięto poszkodowane osoby na zewnątrz auta. Jednak ich życia nie udało się uratować. Lekarz, który był na miejscu zdarzenia, stwierdził zgon 79-letniego mężczyzny oraz 77-letniej kobiety - przekazują strażacy. Mieszkańcy powiatu mieleckiego zmarli w wyniku odniesionych obrażeń.

Kierujący nissanem, 44-letni mieszkaniec Mielca, był trzeźwy. Został ranny w zdarzeniu i trafił do szpitala.

Przez wiele godzin na miejscu zdarzenia pracował prokurator z Prokuratury Rejonowej w Mielcu, policjanci z Zespołu Wypadkowego Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Policji w Mielcu oraz biegły sądowy z zakresu ruchu drogowego. Na czas wykonywanych czynności, droga wojewódzka relacji Mielec-Dębica była całkowicie zablokowana. Zorganizowane zostały objazdy, na które kierowali policjanci. Dokładne okoliczności i przyczyny tego tragicznego zdarzenia będą wyjaśniane w toku prowadzonego śledztwa.

Aktualnie trwa wykonywanie zleconych przez prokuratora czynności. Jak przekazuje prokurator Marian Burczyk z Prokuratury Rejonowej w Mielcu, w tym momencie jest za wcześnie na wstępne ustalenia.

- Dzisiaj [6 lutego - przyp. red.] zostanie wszczęte śledztwo. Biegły patomorfolog dopiero ustali datę sekcji zwłok zmarłych. Zabezpieczyliśmy również pojazdy, zostaną one poddane badaniom technicznym. Oczywiście dopuścimy dowód z opinii biegłego do spraw ruchu drogowego, zostanie przesłuchany uczestnik wypadku, który przeżył oraz świadkowie. Jest to dopiero wstępny etap - powiedział prokurator.

- Ten materiał pozwoli na dokonanie karno-prawnej oceny i wtedy będzie możliwość udzielenia bardziej szczegółowych informacji co do przebiegu tego zdarzenia – przekazał prokurator.

Policjanci apelują do kierowców, aby szczególnie teraz, kiedy mogą występować nagłe zmiany w pogodzie, nie tylko stosowali się do przepisów ruchu drogowego, ale również dostosowali prędkość do panujących warunków na drodze. Należy jechać ostrożnie, być wypoczętym i skoncentrowanym.

Oszukani w Internecie

Mieszkańcy powiatu mieleckiego zostali oszukani na ponad 3 tysiące złotych. Do Komendy Powiatowej Policji w Mielcu zgłosił się mężczyzna, który zawiadomił o oszustwie na portalu internetowym. Mieszaniec naszego powiatu kupił kierownicę do gier za kwotę 615 złotych, jednak jej nie otrzymał. To samo spotkało mielczankę, która kupiła telefon, jednak również go nie otrzymała.

Kilka nieautoryzowanych transakcji dokonał nieznany sprawca, który włamał się na konto kolejnego mieszkańca powiatu mieleckiego. Wartość strat, które poniósł mężczyzna, to 1355 zł.

W piątek, 24 stycznia, na mielecką komendę zgłosił się mężczyzna, który zakupił kurtkę za ponad 200 zł, ale również odzież do niego nie dotarła.

Policjanci cały czas ostrzegają o oszustwach internetowych oraz informują o osobach, które zostały pokrzywdzone przez przestępców działających w sieci. Wszystko to zgodnie z zasadą, że lepiej się uczyć na cudzych błędach, niż własnych. Niestety, pomimo częstych apeli i ostrzeżeń nadal dochodzi do wielu przestępstw popełnianych w ten sposób. Oszuści wykorzystują np. trudną sytuację ofiar, ich wiek lub brak doświadczenia w transakcjach internetowych.

Żeby nie dać się oszukać, stosuj się do podanych zasad:

- nie podawaj szczegółowych danych przez telefon, nawet kiedy osoba podająca się np. za pracownika banku ich wymaga (banki i tak mają je w systemie),

- jeśli znajomy znienacka prosi cię o kod BLIK w rozmowie na komunikatorze, zadzwoń do niego i upewnij się, że to z nim rozmawiasz,

- przed potwierdzeniem transakcji SMS-em lub BLIK-iem sprawdź dwa razy, ile wynosi kwota i do kogo ona trafi,

- nie klikaj w linki otrzymywane od nieznanych numerów – niemal na pewno przeniosą cię do stron wyłudzających dane lub pieniądze,

- przed zalogowaniem się na konto w banku, dwa razy upewnij się, że adres strony jest właściwy,

- nie loguj się wrażliwymi danymi w otwartych sieciach Wi-Fi, m.in. w kawiarniach,

- stosuj dwuskładnikowe uwierzytelnienie kont społecznościowych – dzięki niemu każda osoba próbująca zalogować się na twoje konto będzie musiała wprowadzić specjalny kod wysyłany tylko na autoryzowany numer telefonu komórkowego.

Policjanci cały czas ostrzegają o oszustwach internetowych oraz informują o osobach, które zostały pokrzywdzone przez przestępców działających w sieci.

pt

Wpadł w Mielcu

W czwartek, 2 lutego, 55-letni mężczyzna robił zakupy w jednym z mieleckich sklepów. Po wyjściu z budynku został zatrzymany przez policjantów i doprowadzony na komendę. Mieszkaniec Tarnobrzega był poszukiwany w celu odbycia kary w zakładzie karnym.

Policjanci z wydziału kryminalnego, zajmujący się poszukiwaniami i identyfikacją osób, prowadzili poszukiwania 55-letniego mieszkańca Tarnobrzega. Poszukiwania były prowadzone na podstawie zarządzenia o wszczęciu poszukiwań ogólnokrajowych wraz z nakazem doprowadzenia w celu odbycia kary w zakładzie karnym wydanego przez Sąd Rejonowy w Mielcu.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że mężczyzna ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości poza terenem powiatu tarnobrzeskiego. Ostatnie ustalenia pozwoliły kryminalnym wytypować miejsce, gdzie miał przebywać poszukiwany.

W czwartek przed południem policjanci zatrzymali zaskoczonego 55-latka przed sklepem, na terenie powiatu mieleckiego. Mężczyzna został doprowadzony do jednostki policji, a następnie zgodnie z dyspozycją sądu trafił do zakładu karnego, w którym odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.

pt

Zmarli

31 stycznia
Tadeusz Ozga (1948)
1 lutego
Bolesław Leśniak (1944)
Krystyna Bobryk-Tychanowicz (1941)
3 lutego
Józef Markowski (1944)
Emilia Taran (1928)
4 lutego
Andrzej Pociask (1961)
5 lutego
Jan Szczepański (1930)
Zbigniew Soja (1960)

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl eb40767ee3

STRAŻ

Kolejny pożar kosza na osiedlu

Tuż przed godziną 22.00 w niedzielę, 5 lutego, zapalił się śmietnik przy ulicy Kusocińskiego w Mielcu.

W niedzielny wieczór mieszkańcy osiedla w Mielcu zauważyli kłęby dymu wydobywające się spod wiaty na odpady. Natychmiast zawiadomiona została straż pożarna. Kilka minut później na miejscu zdarzenia pojawił się zastęp straży pożarnej. Strażacy zlokalizowali i ugasili źródło ognia, a także dokładnie sprawdzili pozostałe kontenery z odpadami. Po zakończonej interwencji strażacy wrócili do jednostki.

Mieszkańcy osiedla zaznaczają, że to już kolejny raz, kiedy śmietniki w ich okolicy płoną wieczorami.

Stracił przytomność na wysokości

Mieszkaniec gminy Czermin stracił przytomność podczas wykonywania prac na gospodarstwie. 60-latek pracował przy silosie zbożowym, zaniepokojona brakiem kontaktu rodzina wezwała na miejsce strażaków. Ratownicy przy pomocy deski ortopedycznej ewakuowali poszkodowanego z silosu i przekazali zespołowi ratownictwa medycznego.

Ogień zajął samochód

W sobotę, 4 lutego, przed godziną 4.00 rano strażacy zostali wezwani na ulicę Lotniskową w Mielcu. Doszło tam do pożaru samochodu Renault Scenic, który był zaparkowany na parkingu przy bramie wjazdowej na lotnisko. Ogień objął deskę rozdzielczą samochodu oraz poszycie drzwi od strony kierowcy. Nikt nie został poszkodowany. Na miejscu pracowali policjanci i jeden zastęp straży pożarnej.

pt

Fot. FUB Anusz

Mieszkańcy okolicznych bloków wspólnie przyznają, że to kolejny już raz.

Ogromny pożar warsztatu

3 lutego nad ranem doszło do pożaru warsztatu stolarskiego w Przyłęku w gminie Niwiska. Spłonął dach i liczne wyposażenie stolarni. Przez kilka godzin z ogniem walczyło 19 strażaków OSP i PSP. Straty wstępnie oszacowano na 200 tysięcy złotych.

Kolbuszowska straż pożarna zgłoszenie o pożarze warsztatu stolarskiego w Przyłęku otrzymała nad ranem, około godz. 4:50. Na miejsce dyżurny zadysponował w sumie 6 zastępów PSP i OSP.

W ogniu stanęła murowana stolarnia o wymiarach około 18 x 8 metrów. Bryg. Marcin Wieczerzak, oficer prasowy KP PSP w Kolbuszowej, poinformował w rozmowie z nami, że spaleniu uległ drewniany dach kryty blachą oraz liczne wyposażenie znajdujące się w budynku: frezarki, strugarka, piły tarczowe, elektronarzędzia, drobny sprzęt warsztatowy oraz dwa piece.

Na miejscu pracowali funkcjonariusze PSP Kolbuszowa (3 zastępy) oraz druhowie z OSP Siedlanka, OSP Niwiska i OSP Przyłęk. Łącznie z ogniem w kulminacyjnym momencie walczyło 19 strażaków.

Straty wstępnie oszacowano na 200 tysięcy złotych. Nikt w pożarze nie ucierpiał. Działania gaśnicze zostały zakończone po godz. 8 rano.

KZ

POLICJA

Prowadził mimo zakazu

Mieleccy funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego 25 stycznia zatrzymali do rutynowej kontroli 58-letniego mieszkańca powiatu mieleckiego. Podczas inspekcji okazało się, kierujący mercedesem mężczyzna posiada sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Kompletnie pijany

Policjanci z mieleckiej drogówki zatrzymali 47-latka, który wprawił ich w osłupienie. Mężczyzna był kompletnie pijany, miał ponad 2 promile.

Kolejny pijany kierowca wpadł kilka dni temu podczas policyjnej kontroli na jednej z ulic Mielca. Uwagę policjantów z mieleckiej drogówki zwrócił samochód osobowy, który niepewnie poruszał się po drodze. Po zatrzymaniu samochodu do kontroli szybko wyszło na jaw, że kierujący jest pijany. Wystarczyło, że uchylił szybę, a funkcjonariusze od razu poczuli wydobywającą się z wnętrza pojazdu silną woń alkoholu. Przeprowadzone badanie stanu trzeźwości wykazało, że 47-latek miał ponad 2 promile.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do celi na komendzie. Już usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

pt

AUTOPROMOCJA

R

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl

Nadleśnictwo Mielec

Wywieźli ponad 10 ton śmieci

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl

Koniec roku skłania do podsumowań, dlatego zwróciliśmy się do Nadleśnictwa Mielec o krótkie streszczenie wydarzeń minionego roku. Okazuje się, że leśnicy mają mnóstwo pracy przez cały rok. Powierzchnia mieleckiego nadleśnictwa to, razem ze współwłasnościami, przeszło 9 tysięcy ha. Ponad 10 ton wywiezionych śmieci i tysiące wspólnie zasadzonych drzew robi wrażenie.

Nowe zbiorniki wodne

Nowy rok 2023 to nowe wyzwania. W 2022 roku Nadleśnictwo Mielec zakończyło roboty budowlane polegające na budowie nowego zbiornika wodnego pn. „Zajączek" w Leśnictwie Ostrowy oraz na rozbudowie istniejącego zbiornika pn. „Lisi Borek" w Leśnictwie Czajkowa.

- Obie inwestycje realizowano w ramach współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 projektu pn. „Kompleksowy projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – mała retencja oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach nizinnych". Powyższe zbiorniki łącznie retencjonują 11060 m3 wody, a powierzchnia lustra wody to 0,88 ha. Obiekty zostały także przystosowane do poboru wody na potrzeby ochrony przeciwpożarowej - opowiada nadleśniczy Hubert Sobiczewski. Obecność zbiorników wodnych w terenie leśnym pozytywnie wpływa na rozwój fauny i flory, przekładając się na wzbogacenie bioróżnorodności. Wartość całej inwestycji to około 1,3 mln zł brutto - dodaje.

Leśne wydarzenia

Nadleśnictwo Mielec każdego roku organizuje i wspiera organizatorów wielu wydarzeń, głównie plenerowych.

- W minionym roku zorganizowaliśmy: nocne poszukiwanie sów, spacer z leśnikiem, warsztaty recyklingowe dla dzieci, akcje#sadziMy, w której rozdano bezpłatnie 3 tys. sadzonek drzew i krzewów i #sprzątaMy, wystawę malarstwa i rzeźby lokalnego artysty Piotra Pszenicznego, XI edycję Mieleckiego Leśnego MiniRajdu Rowerowego oraz IX Mielecki Zielony Punkt Kontrolny - informuje nadleśniczy.

Wyjątkowym wydarzeniem w minionym roku, które odbyło się na terenie zarządzanym przez Nadleśnictwo Mielec, były Mistrzostwa Polski w Biegach na Orientację.

- Ponadto wspólnie z wieloma szkołami, firmami i instytucjami posadziliśmy tysiące drzew i wynieśliśmy z lasu setki kilogramów śmieci - zaznacza Hubert Sobiczewski.

Ponad 10 ton śmieci

W roku 2022 z lasów Nadleśnictwa Mielec zebranych zostało łącznie, bez podziału na frakcje, 10,16 ton śmieci. - Głównie są to odpady komunalne, ale coraz częściej pojawiają się odpady związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, np. opony lub odpady poremontowe - podkreśla nadleśniczy.

Spytaliśmy również, czy do Nadleśnictwa w Mielcu trafiają zwierzęta, które potrzebują pomocy ze względu na ich stan zdrowia. - W minionym roku na terenie naszego nadleśnictwa nie zaobserwowaliśmy zwierząt potrzebujących opieki. Instytucją, gdzie powinny trafiać dzikie zwierzęta z obrażeniami, wymagające pomocy itd., jest np. Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu - informuje nadleśnictwo.

Co w tym roku?

Teren Nadleśnictwa Mielec będzie, jak co roku, intensywnie penetrowany przez biegających, spacerujących czy jeżdżących na rowerach. - Analizując harmonogram pod względem ilości wydarzeń i ich różnorodności tematycznej, jesteśmy przekonani, że każdy znajdzie coś dla siebie - zachęca nadleśnictwo. - Kalendarz powstał przy współpracy z grupami, które od lat organizują wydarzenia plenerowe w mieleckich lasach, ale nie oznacza to, że jesteśmy zamknięci na nowe pomysły i „nowych" ludzi. Każdy, kto ma wizję na leśną aktywność i pomysł na jej realizację, może skontaktować się z nami, aby podjąć współpracę. Wiemy, jak ważna jest społeczna funkcja lasu, stąd też dokładamy wszelkich starań, aby współpraca przy organizacji imprez, jak i sam ich przebieg odbywały się w przyjaznej atmosferze.

Fot. powiat mielecki

Na zdjęciu nadleśniczy Hubert Sobiczewski (z prawej) ze starostą powiatu mieleckiego Stanisławem Lonczakiem (z lewej).

REKLAMA

eprasa.pl eb40767ee3

Paweł Pazdan nowym dyrektorem szpitala

Komisja konkursowa w Starostwie Powiatowym w Mielcu postanowiła powierzyć posadę dyrektora szpitala specjalistycznego Pawłowi Pazdanowi. Pytamy, jak planuje rozpocząć pracę w mieleckim szpitalu.

Fot. SzB

Paweł Pazdan przed Szpitalem Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego w Mielcu.

■ **Jak pan widzi zarządzanie tak dużą placówką medyczną, jaką z pewnością jest mielecki szpital specjalistyczny?**

Mielecki szpital rzeczywiście jest dużą placówką. Jest to szpital specjalistyczny i wieloprofilowy. Wszyscy doskonale wiemy, że obecna sytuacja szpitala w Mielcu jest trudna. Chodzi o problemy finansowe, ale także problemy organizacyjne. Ja widzę to tak, iż moje zarządzanie będę opierał o ścisłą współpracę z pracownikami tego szpitala.

Oczywiście przekażę pracownikom moją wizję na działanie tego szpitala i moje oczekiwania w elementach, które musimy poprawić. Musi też dojść do optymalizacji w zakresie kosztów, jakie generuje szpital. Będę też chciał rozmawiać o jakości opieki, zarówno pod względem sfery zdrowotnej, jak i opieki nad pacjentem w ramach świadczeń medycznych z personelem.

Chodzi mi o to, żebyśmy świadczyli jak najwyższy poziom usług medycznych. Wchodząc do szpitala, będę chciał porozmawiać z pracownikami każdej komórki organizacyjnej.

■ **Właśnie pan rozpoczyna pracę w szpitalu. Jakie sprawy będą dla pana najważniejsze? Pamiętajmy, że szpital ma trudną sytuację finansową.**

Nasz szpital jest dużym, wieloprofilowym szpitalem. Mamy wiele oddziałów zabiegowych i do tego mocno wyspecjalizowanych. Chciałbym położyć nacisk na to, żeby zmienić organizację pracy w szpitalu tak, aby te usługi wysokospecjalistyczne w poszczególnych oddziałach były wykonywane w dużej ilości i możliwie najlepiej sprawozdawane. To się przełoży na dochody dla szpitala. Z drugiej strony zajmiemy się kosztami szpitala w taki sposób, żeby doprowadzić do ich lepszej optymalizacji. Szpital ma duży potencjał. Mamy dobrą kadrę, w tym medyczną.

■ **Wspomniał pan o kadrze. Problemem tego szpitala są braki kadry na niektórych oddziałach. Chodzi o pielęgniarki, które już są w wieku emerytalnym, ale też mamy problem z lekarzami specjalistami. W tym temacie warto też zapytać, jak pan widzi współpracę ze związkami zawodowymi?**

Jak dobrze wiemy, problem z kadrą to problem ogólnopolski. Dotyka on także naszego szpitala. To jest duże wyzwanie. Będziemy rozwiązywać ten problem, na ile to tylko będzie możliwe. Jeśli chodzi o współpracę ze związkami zawodowymi, to muszę tu podkreślić, że działają w szpitalu silne organizacje związkowe. Ja mam wieloletnie doświadczenie rozmów ze związkami zawodowymi na wielu poziomach. Zawsze udawało mi się nawiązać relacje oparte na wzajemnym szacunku. To powinna być relacja, w której wskazuje się problemy i wspólnie szuka się rozwiązania.

■ **Jaki zaprezentuje pan styl zarządzania? Pytam, bo ta placówka w ostatnich latach widziała już wielu dyrektorów.**

Myślę, że już w mojej dotychczasowej pracy pokazałem, że jeśli chodzi o zarządzanie np. pogotowiem, czy też pracę w urzędzie miasta, podstawowym narzędziem mojej pracy będzie rozmawia, dialog, wymiana argumentów i podejście partnerskie. Tak będę pracował, bo to jest sposób, który wypracowałem w dotychczasowej karierze zawodowej. Liczę, że spotkam się z przychylnym odzewem pracowników. Wiem, że w tym szpitalu są osoby, które mają dobre pomysły i będą chciały je wdrażać. Podobnie chcę współpracować z wszystkimi osobami, które mogą mieć wpływ na funkcjonowanie szpitala z zewnątrz. To również element, który będę chciał rozwijać.

■ **To będzie dla pana nowe wyzwanie zawodowe?**

Oczywiście, że tak. To prawda, że ostatnio w szpitalu było wielu zarządzających. Natomiast ja pamiętam również takie czasy, kiedy ten szpital był w trudnej sytuacji, ale sytuacja zarządu tego szpitala była stabilna i udało się wtedy wyprowadzić szpital na prostą, a nawet sprawić, że się rozwijał. Pamiętajmy, że szpital w Mielcu do niedawna był w czołówce placówek na Podkarpaciu. Liczę, że uda mi się wypracować taki model pracy w szpitalu, że jego sytuacja będzie się systematycznie poprawiać.

■ **Na koniec jak zorganizuje sobie pan swój gabinet i najbliższych współpracowników?**

Niewątpliwie jedna osoba nie jest w stanie udźwignąć zarządzania tak dużą jednostką. Natomiast co do szczegółów, to jest jeszcze na to czas. **SzB**

Paweł Pazdan urodził się 27 sierpnia 1969 r. w Mielcu. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. S. Konarskiego w Mielcu, maturę zdał w 1989 r. Równocześnie w latach 1987-1989 pracował w jednym z magazynów WSK „PZL-Mielec". W 1991 r. ukończył (z wynikiem celującym) Medyczne Studium Zawodowe nr 7 w Krakowie i uzyskał tytuł dyplomowanego pracownika socjalnego. W latach 1991-2000 pracował w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mielcu jako pracownik socjalny, st. pracownik socjalny i st. specjalista pracy socjalnej. Pełnił także funkcję członka Zespołu ds. Analiz. Studiował na Wydziale Filozoficznym UJ w Krakowie (kierunek: socjologia) i w 1998 r. uzyskał tytuł magistra socjologii. W 2000 r. ukończył studia podyplomowe z zakresu organizacji pomocy społecznej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie. Także w tym roku został zatrudniony w Starostwie Powiatowym w Mielcu jako inspektor, a następnie – dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych i nadal pełni tę funkcję. Jest też szefem Grupy Opieki Zdrowotnej i Pomocy Socjalno-Bytowej w Powiatowym Zespole Reagowania Kryzysowego, sekretarzem Zespołu Opiniująco-Doradczego i zastępcą pełnomocnika ds. Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001:2001.

Uczestniczył w reformowaniu służby zdrowia. Był współorganizatorem Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Mielcu i jednym z inicjatorów powstania Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Mieleckiego. W 2004 r. ukończył studia podyplomowe w zakresie Europejskiego Prawa Samorządowego w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Ponadto w latach 1991-2005 ukończył kilkanaście kursów specjalistycznych związanych z problemami opieki społecznej i służby zdrowia. Angażował się do różnych dziedzin działalności społecznej. Przez szereg lat grał w piłkę ręczną w SPR BRW „Stal" Mielec i przyczynił się do jej awansu do I ligi. W latach 1994-2000 był kuratorem społecznym w Sądzie Rejonowym w Mielcu, a w latach 2000-2003 pełnił funkcję ławnika w tymże Sądzie. Ponadto w 1995 r. realizował program profilaktyczny Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych „Drugi Elementarz czyli Program Siedmiu Kroków". Od 2012 r. pełnił funkcję dyrektora Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. W 2018 r. powierzono mu funkcję I zastępcy prezydenta miasta Mielca na kadencję 2018-2023. M.in. nadzorował wszystkie inwestycje w Mielcu.

Starosta o dyrektorze

■ **Co przekonało komisję konkursową do wybrania właśnie Pawła Pazdana na stanowisko dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Mielcu? Czym wyróżnił się na tle pozostałych kandydatów?**

Komisja zadała każdemu kandydatowi pięć takich samych pytań, które dotyczyły między innymi pomysłów kandydata na poprawę funkcjonowania SOR, ograniczenie kosztów funkcjonowania i poprawę wyniku finansowego szpitala, kierunków rozwoju mieleckiego szpitala. Po wysłuchaniu odpowiedzi udzielonych na te pytania przez kandydatów na dyrektora szpitala komisja konkursowa podjęła decyzję, że konkurs wygrał Paweł Pazdan.

Fot. Ał.

Starosta Stanisław Lonczak

■ **Czego oczekuje Zarząd Powiatu Mieleckiego od nowego dyrektora? Jakie postawiono przed nim zadania? Na jak długo podpisano z nim umowę?**

Nie została jeszcze podpisana umowa z wybranym w konkursie dyrektorem. Zapewne stanie to się w tym tygodniu. Zarząd powiatu oczekuje od nowego dyrektora podjęcia w pierwszej kolejności pilnych działań usprawniających funkcjonowanie SOR, tak aby pacjenci szybko trafiali na oddziały szpitalne, a nie zalegali długimi godzinami czy wręcz dniami na SOR, bo SOR jest od doraźnej, szybkiej pomocy pacjentom w razie zagrożenia życia, po czym powinni oni trafić na oddział szpitalny, do dalszej diagnostyki i leczenia. W zakresie SOR oczekujemy także działań, które spowodują zdecydowanie lepszy odbiór społeczny tego oddziału szpitala. Uważam, że jest to do zrobienia, musi się tylko zmienić szybko organizacja pracy, a część personelu szpitala musi zmienić swoją mentalność i zrozumieć, że pacjent jest najważniejszy, a nie ich wygoda i prywatne sprawy, które powinni załatwiać w innym czasie. Oczekujemy też innych działań, przede wszystkim ograniczających koszty funkcjonowania szpitala, jak zużycie środków medycznych czy kosztów administracji. Ważne dla szpitala jest pozyskiwanie dodatkowych dochodów za świadczenia nowych usług medycznych. Generalnie oczekujemy od dyrektora poprawy wyniku finansowego i zahamowanie zadłużania się szpitala.

■ **Czy starostwo oczekuje, że doświadczenie na stanowisku dyrektora mieleckiego pogotowia pomoże w pracy na stanowisku dyrektora szpitala?**

Z całą pewnością doświadczenie z pełnienia funkcji dyrektora pogotowia będzie pomocne nowemu dyrektorowi, bo zna już infrastrukturę szpitala i procedury medyczne, szczególnie z zakresu ratownictwa, co będzie pomocne w usprawnieniu funkcjonowania SOR. Nowy dyrektor posiada także doświadczenia z pracy w innym szpitalu powiatowym. Pogotowie ratunkowe jest też jednostką z zakresu ochrony zdrowia, stąd ta dziedzina jest dobrze znana nowemu dyrektorowi, co pozwoli mu na szybkie wejście w rozwiązywanie problemów mieleckiego szpitala.

■ **Jak będzie wyglądało przekazanie obowiązków przez Jarosława Kolendo nowemu dyrektorowi?**

Chcemy, aby przekazanie obowiązków przez pana Jarosława Kolędę odbyło się sprawnie i w dobrej atmosferze. Były dyrektor deklaruje chęć przybycia do szpitala w pierwszy dzień rozpoczęcia pracy przez nowego dyrektora i przekazania mu pełnej informacji na temat pilnych do podjęcia działań, jakie są potrzebne do sprawnego funkcjonowania szpitala.

■ **Jakie plany inwestycji, rozwoju czy remontów ma starostwo w najbliższym czasie dla szpitala?**

Uważamy, że jest wiele pilnych potrzeb w zakresie remontów i inwestycji w szpitalu mieleckim. Za bardzo ważną inwestycję uważamy przebudowę i rozbudowę SOR, gdzie są bardzo złe warunki do obsługi pacjentów ze względu na ciasnotę i dużą odległość od sprzętu do diagnostyki (tomografu, rezonansu), brak jest możliwości zapewnienia intymności pacjentom. Trzeba dokończyć modernizację oddziału zakaźnego. Istnieje pilna potrzeba wymiany starego zużytego sprzętu medycznego i wyposażenia typu szafki i łóżka. Remontu wymagają niektóre oddziały szpitalne. Nowy dyrektor ma swoje plany w tym zakresie i będzie chciał je realizować.

Marta Warias

Prezydent Mielca Jacek Wiśniewski

Paweł Pazdan od kilku lat pełnił funkcję zastępcy prezydenta Mielca. Kto zajmie jego stanowisko?

- Nie ukrywam, że funkcja zastępcy prezydenta miasta jest bardzo ważna, zaszczytna, ale i niezwykle odpowiedzialna. Zamierzam powołać zastępcę, a decyzja o tym, kto będzie pełnił tę funkcję, zapadnie 13 lutego, gdy dotychczasowy wiceprezydent Paweł Pazdan obejmie funkcję dyrektora szpitala. **mw**

eprasa.pl eb40767ee3

Dwie strony medalu

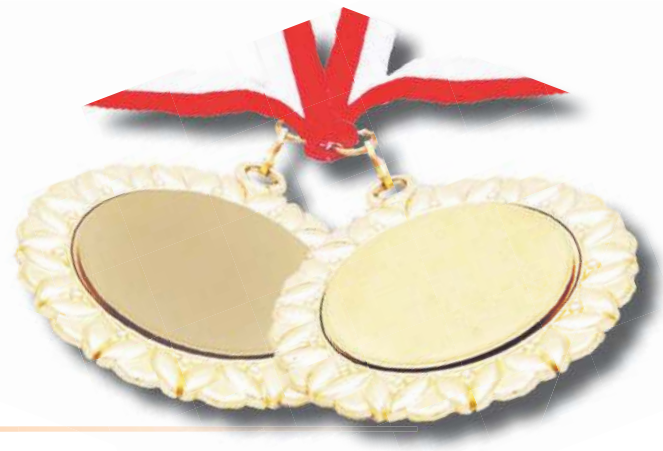

Radni powiatowi komentują wybór nowego dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu.

KACPER GŁAZ

Chciałbym, żeby wybór nowego dyrektora szpitala wiązał się z rozwiązaniem większości problemów, z którymi zmaga się mielecki szpital. A przypomnę, że znaczna część szpitali w Polsce radzi sobie nieźle. I u nas w Mielcu kilka lat temu też tak było. Chciałoby się chociaż powiedzieć, że widać wreszcie szansę na poprawę. Niestety, nie jestem takim optymistą i patrząc realnie na sytuację, na wybór komisji konkursowej i zdając sobie sprawę z sytuacji, w jakiej znajduje się lecznica, wiem, że ciężko spodziewać się jakichś radykalnych zmian, szczególnie sytuacji finansowej. Wiceprezydent Mielca, pan Paweł Pazdan, będzie piątym dyrektorem, który będzie pełnił tę funkcję za czasów obecnej koalicji rządzącej w powiecie. Ciągła rotacja zarządzającymi placówką sprawia, że wizje rozwoju i zarządzania każdego z nich rozmijają się ze sobą, placówka zadłuża się lawinowo, a cierpią na tym w konsekwencji pacjenci, czyli głównie mieszkańcy naszego powiatu.

W przestrzeni publicznej jeszcze przed ogłoszeniem wyników mówiło się, że pan Pazdan zostanie dyrektorem. Trzeba przyznać, że posiada pewne doświadczenie w zarządzaniu placówką medyczną, jako były dyrektor pogotowia. Uważam natomiast, że wybór wiceprezydenta powiązanego z Koalicją Obywatelską – przypomnę, że w ostatnich wyborach startował z jej list do Sejmu - oraz ze Stowarzyszeniem „Nasz Mielec", które to współrządzi miastem i powiatem, jest bardziej wyborem politycznym niż merytorycznym. Czy to może dawać nadzieję na wyjście z problemów w szpitalu?

Mam nadzieję, że nowy dyrektor swoją funkcję będzie wypełniał skuteczniej od przewodniczącego rady powiatu, pana Paprockiego, który jak się dowiedzieliśmy ostatnio, razem z innym działaczami powiązanymi z mieleckim samorządem dostał spore podwyżki jako przewodniczący rady nadzorczej MPGK. Co jest niestety przykre, mieszkańcy Mielca i okolic otrzymali podwyżki m.in. za wywóz śmieci, czynszu, a rady nadzorcze podwyżki diet. A nowym ostatnio pomysłem pana przewodniczącego była podwyżka dla pana starosty, której na szczęście nie przegłosowano.

Przed szpitalem stoi wiele wyzwań, z którymi będzie musiał zmierzyć się nowy dyrektor i zarząd. Jest to między innymi planowana inwestycja przebudowy szpitalnego oddziału ratunkowego. Tu powstaje pytanie, czy szpital jest wystarczająco przygotowany i czy zarząd powiatu ma wizję na dalsze funkcjonowanie oddziału? Czy może odda zarządzanie SOR-u w prywatne ręce, tak jak to miało miejsce z Polsko – Amerykańską Kliniką Serca, pomimo że mówi się o wzroście nakładów finansowych na kardiologię w najbliższym czasie, co mogłoby być bardzo opłacalne dla szpitala.

Uważam, że przy większym zaangażowaniu władz samorządowych i dyrektora w poszukiwaniu wyspecjalizowanych lekarzy, zabieganiu o zewnętrzne środki, docenieniu ciężko pracującego personelu medycznego, a nie zwiększaniu zatrudnienia pracowników niemedycznych (patrz zaopatrzenie, statystyka) jesteśmy w stanie odzyskać zaufanie pacjentów i polepszyć trudną sytuację finansową.

Jakość opieki i zarządzania finansami placówki zależą w głównej mierze od kadry menadżerskiej i kompetencji, jakie za nimi idą. Nie ma tutaj czasu dopiero na naukę i mylną zasadę obecnie rządzących powiatem, czyli nieważne, czy ktoś jest merytoryczny, najważniejsze, żeby rządził „swój". Ze swojej strony i myślę, że całego klubu PiS w Radzie Powiatu Mieleckiego, liczymy na owocną współpracę z nową dyrekcją szpitala. Cel powinien być dla nas, samorządowców, wspólny – rozwój szpitala, a nie stagnacja, a nawet regres, zwiększenie miejsc na oddziałach, profesjonalna opieka medyczna mieszkańców Mielca i całego powiatu mieleckiego oraz dalsze, sprawne funkcjonowanie szpitala, bez dopuszczania możliwości jego prywatyzacji. Tego bym sobie i wszystkim państwu życzył.

GRZEGORZ TYCHANOWICZ

Fot. Starostwo Powiatowe

Mielecki szpital w ostatnich latach nie ma szczęścia do kadry zarządzającej. W miniony wtorek, 31 stycznia, po raz kolejny został wyłoniony przez komisję konkursową kandydat na dyrektora Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu - pan Paweł Pazdan.

Kondycja mieleckiej lecznicy jest bardzo trudna - ogólnie znana i przedstawiana na sesjach Rady Powiatu Mieleckiego, Radzie Społecznej Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego oraz w lokalnych mediach. Można zaryzykować tezę, że nie odstaje ona od większości szpitali powiatowych w Polsce i nie napawa optymizmem. Wysokie zadłużenie, niewydolność systemu ochrony zdrowia, zła wycena procedur medycznych, rosnące koszty zatrudnienia, braki wśród kadry medycznej, niestabilność zarządzania szpitalem – to główne czynniki pogarszające wynik finansowy. Próbą uzdrowienia tej sytuacji miał być przyjęty Program Naprawczy Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu na lata 2023 – 2025, opracowany przez zespół pod kierownictwem poprzedniego dyrektora, pana Jarosława Kolendo. W tym miejscu można by było zadać pytanie retoryczne: Czy założenia tego dokumentu są zbieżne z wizją nowego dyrektora? Odpowiedź na to pytanie przyniesie czas. Nadzieją napawa fakt, że każdy program może ulec modyfikacjom, których celem będzie jego optymalizacja.

Przed panem Pawłem Pazdanem stoi wiele priorytetowych zadań, których wydaje być się świadomy. Zaliczyć do nich można: dobór odpowiednich osób chcących z nim zarządzać szpitalem, gotowych do realizacji jego wizji funkcjonowania szpitala. Ustabilizowanie sytuacji finansowej jednostki. Przekonanie do proponowanych zmian załogę, ponieważ tylko przy jej wsparciu jest możliwa poprawa sytuacji finansowej. Pozyskanie lekarzy specjalistów. Nakłonienie do wspierania szpitala instytucji i osób mających realny wpływ na służbę zdrowia na Podkarpaciu.

Pomyślność zarządzania szpitalem i jego rozwój będzie możliwy tylko wtedy, gdy dyrektor będzie miał merytoryczne wsparcie Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Funduszu Zdrowia, Rady Społecznej Szpitala, Zarządu Powiatu Mieleckiego, wszystkich radnych (koalicji rządzącej i opozycji), a w szczególności Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej pod przewodnictwem radnego, pana Marka Kamińskiego.

Sądzę, że pan Pazdan wykorzysta swoje doświadczenie w zarządzaniu zdobyte podczas pełnienia funkcji dyrektora pogotowia i zastępcy prezydenta, uda mu się stworzyć zespół ludzi odpowiedzialnych za restrukturyzację i funkcjonowanie poszczególnych oddziałów, poradni oraz innych części szpitala. Dzięki czemu poprawi się jakość obsługi pacjenta, zoptymalizowane zostaną koszty, spadnie zadłużenie, wzrosną dochody. Ufam, że pod kierownictwem dyrektora pana Pazdana mielecki szpital będzie cieszył się dobrą opinią i zaufaniem mieszkańców powiatu mieleckiego, a hasło ze strony internetowej: „Zaufaj nam, chcemy i możemy Ci pomóc" - nie będzie tylko sloganem.

Nowemu dyrektorowi gratuluję wygranego konkursu, życzę wytrwałości i konsekwencji w realizacji przedstawionych założeń dotyczących prowadzenia szpitala.

R

eprasa.pl eb40767ee3

KAZIMIERZ GACEK

Przy końcu 2022 r. rezygnację z kierowania szpitalem złożył dyr. Jarosław Kolendo. Oficjalny powód to bezzasadne ataki radnych opozycyjnych. Zarząd powiatu przyjął tę dymisję, ustalił z dyrektorem, że do końca marca 2023 będzie jeszcze pełnił funkcję, a następnie wysłał dyrektora na urlop i zwolnił z pełnienia obowiązków.

W międzyczasie został ogłoszony konkurs na nowego dyrektora. Pomimo zapaści finansów naszej lecznicy kandydatów było aż 4. Znaczy, jest nadzieja na horyzoncie. Komisja wskazała na Pawła Pazdana, wiceprezydenta Mielca, który z sukcesem nadzorował inwestycje miejskie. Dzisiaj staje przed bardzo niebezpiecznym zadaniem ustabilizowania finansów szpitala na akceptowalnym poziomie. Poziom straty miesięcznej to już 3,5 mln i jest on dla mnie nieakceptowalny. O ile nikt nie przeciwstawia się prowadzeniu inwestycji w szpitalu z udziałem środków powiatu, to ciągłe i wzrastające dopłacanie z budżetu powiatu do pensji, medykamentów, czy wyżywienia, ponieważ pieniędzy z NFZ nie starcza, nie znajduje wytłumaczenia. Dopłacając do szpitala, powiat rezygnuje z inwestycji lub zwiększa zadłużenie. Mieszkańcy powiatu mogą całkiem słusznie dojść do wniosku, że mamy najdroższe leczenie, ale czy ci, którzy korzystają z leczenia szpitalnego, z badań, czy z SOR, mogą potwierdzić, że mamy najlepszą opiekę, grzeczność, empatię, szybkie i sprawne leczenie? Odnoszę wrażenie, że te nożyce kosztów i jakości rozchodzą się.

Zatem przed nowym dyrektorem stoi bardzo trudne zadanie; zmniejszenie straty i poprawa jakości. Te same zadania stały również przed poprzednikami, coś jednak nie pykło. Czy to uda się kolejnemu nowemu dyrektorowi? Życzę mu tego i nam wszystkim i życzę przy tym zarządowi powiatu więcej ukierunkowania na cel, zdecydowania i determinacji. Gdy ta misja nie wypali, zostanie przekształcenie szpitala w publiczną spółkę. Przed kolejnym nowym dyrektorem stoją te same zadania co przed kolejnym trenerem, tym razem Fernando Santosem. Stworzyć zespół, który będzie dobrze grać.

MAREK KAMIŃSKI

Wybór Pawła Pazdana na nowego dyrektora Szpitala Specjalistycznego w Mielcu muszę przyznać nieco mnie zaskoczył. Jest to jednak zaskoczenie pozytywne, bo obecna władza w naszym powiecie wreszcie zdecydowała się na człowieka stąd. Jeżeli nie straciłem rachuby, jest to PIĄTY (!) dyrektor naszego szpitala w trakcie obecnej kadencji starosty Stanisława Lonczaka. Jak taka karuzela stanowisk wpływa na funkcjonowanie szpitala, chyba wszyscy mieszkańcy naszego powiatu widzą doskonale, bowiem w chwili obecnej szpital dryfuje w bardzo złym kierunku. Zadłużenie rośnie lawinowo, zaciągane są kolejne kredyty na funkcjonowanie placówki, rozwój infrastruktury szpitalnej też jakby słabszy, do tego liczne grupy szpitalnego personelu są niedoceniane finansowo, a inflacja powodowana wojną oraz międzynarodowym zamieszaniem nie słabnie. Do dziś brzęczą mi w uszach słowa starosty Lonczaka, które wygłosił podczas swojego expose, atakując byłego starostę, że kwestia szpitala nie była jego sukcesem. Jak widać zabrakło panu Lonczakowi wówczas doświadczenia w zarządzaniu powiatowym samorządem, bo jego dokonania w szpitalu należy określić jako tragifarsa i chaos organizacyjny. Dobrze, że szpital ma dobrych patronów w postaci europosła Tomasza Poręby oraz posła Fryderyka Kapinosa, którzy przyciągnęli w ostatnich latach jakiekolwiek środki na inwestycje szpitalne, bo możliwe, że bez ich wsparcia, cytując klasyka, „nie byłoby niczego”.

Pana Pazdana nieco znam z uwagi na pełnienie niegdyś przez niego funkcji dyrektora naszego pogotowia, jak również z aktywności sportowych. Zaryzykuję stwierdzenie, że stoi przed nim najpoważniejsze w jego karierze wyzwanie. Obejmuje szpital w trudnym momencie i w bardzo słabej kondycji finansowo – organizacyjnej. Jego powołanie na dyrektora, jak wspominałem, odbieram raczej pozytywnie, z uwagi na to, że jest mielczaninem, więc zakładam, że będzie starał się szczególnie oraz z uwagi na jego doświadczenie zarządcze, bo jednak stanowisko obejmuje obecny wiceprezydent Mielca, były dyrektor mieleckiego pogotowia.

Moje oczekiwania wobec nowego dyrektora są zupełnie oczywiste i obejmują przygotowanie jasnego i klarownego dla wszystkich bilansu otwarcia, w którym w prostych i przystępnych słowach przedstawiona zostanie obecna sytuacja szpitala. Następnie skorygowanie planu naprawczego, który będzie rzeczowo realizowany, a na końcu równe i z ludzką twarzą traktowanie personelu, bez faworyzowania poszczególnych grup. Oczywiście bolączki w postaci naprawy sytuacji na SOR czy zadbanie o to, aby mielczanki nie wybierały na poród szpitali w Rzeszowie, Dąbrowie Tarnowskiej czy Dębicy, są tematami, którymi nowy dyrektor powinien zająć się natychmiast.

Żeby nie było tak kolorowo, moje wieloletnie doświadczenie samorządowe powoduje, że jestem też pełen obaw, czy to powołanie nie jest związane z jakimiś planami politycznymi pana Pazdana, który w ostatnich wyborach startował do Sejmu z list Platformy Obywatelskiej, a jak wiemy, kolejne wybory niebawem. Czas pokaże, niemniej wierzę, że będzie inaczej niż dotychczas, że starosta Lonczak za kilka miesięcy nie wyjdzie na mównicę i nie powie, że wizja rozwoju szpitala musi zostać skorygowana i do tego potrzebny będzie nowy dyrektor. Życzę szczerze panu Pazdanowi powodzenia, bo jego sukces w zarządzaniu szpitalem będzie sukcesem mielczan korzystających z usług medycznych w tej placówce.

AUTOPROMOCJA

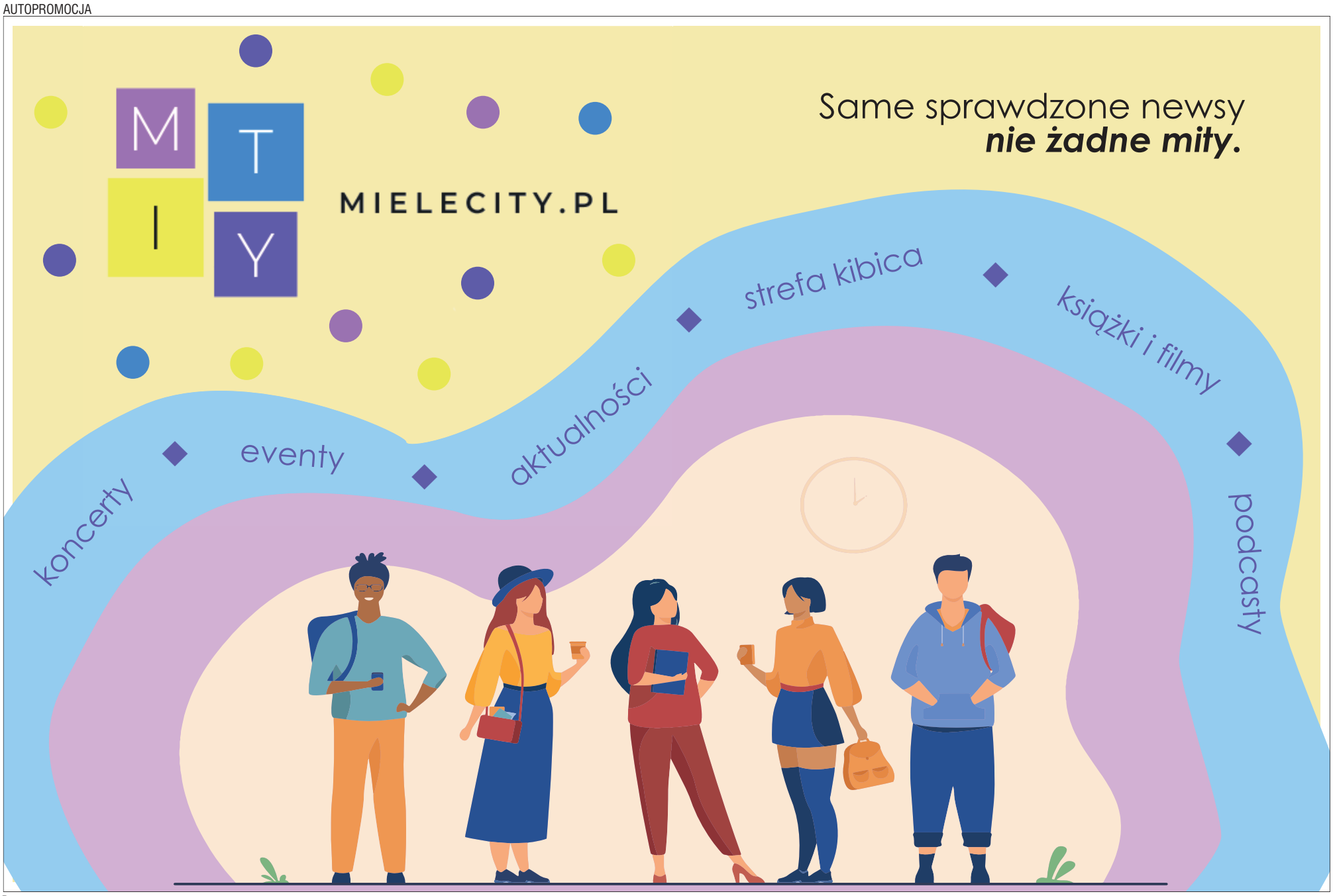

R

eprasa.pl eb40767ee3

Może tam jest twoja zguba?

Szymon Burek
sburek@korso.pl

To ciągle mało znane miejsce, a warto wiedzieć, że takie istnieje. Chodzi oczywiście o biuro rzeczy znalezionych, które działa w Starostwie Powiatowym w Mielcu. Kilka lat temu głośno było o biurze, bo trafiły do niego pieniądze, które wtedy szczęśliwie wróciły do właściciela. Warto pamiętać o tym miejscu, bo może kiedyś nasza „zguba" znajdzie się właśnie tam.

Telefony marek Samsung, Redmi i Realme – to zguby z 2022 roku, które dotychczas nie odnalazły właścicieli.

Czy zastanawialiście się nad tym, co dzieje się z rzeczą zgubioną? Albo kiedy możesz zostać „nowym właścicielem" zgubionej rzeczy? W końcu, co dzieje się ze zgubami znalezionymi w powiecie mieleckim? To wszystko jest ściśle określone. Nawet jest definicja prawna rzeczy znalezionej:

- Rzecz znalezioną określa się jako rzecz ruchomą, nad którą właściciel utracił posiadanie (wskutek zachowania własnego lub innej osoby), a która następnie została objęta w dzierżenie znalazcy, co oznacza, że zgubienie rzeczy nie jest jednoznaczne z utratą prawa własności przez dotychczasowego właściciela. Zatem w świetle prawa błędne jest powiedzenie - „znalezione, nie kradzione". Nie zwracając znalezionej rzeczy, dokonujemy przywłaszczenia. Nie należy mylić tego pojęcia z rzeczą ruchomą, która została porzucona przez daną osobę w zamiarze wyzbycia się własności - wyjaśnia nam definicja.

Dlatego właśnie znalezione przedmioty z naszego powiatu trafiają do biura rzeczy znalezionych, które działa w budynku Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego.

Wykładnia prawnicza

Co ciekawe, żeby uznać, że coś jest zagubione, należy spełnić wiele przesłanek. Prawo wyraźnie ustala, co można uznać ze rzecz zagubioną:

Aby mówić o rzeczy znalezionej, konieczne jest wystąpienie poniższych przesłanek:

- rzecz musi być rzeczą ruchomą (np. pieniądze, telefon komórkowy, zegarek elektroniczny ...);

- nastąpiło utracenie posiadania rzeczy przez właściciela (np. nie jest zagubieniem rzeczy pozostawienie jej w miejscu, w którym właściciel może z łatwością ją odzyskać, np. w sklepie, kawiarni...);

- rzecz po zgubieniu, a przed znalezieniem, nie znajdowała się w niczyim władaniu (np. syn znalazł zablokowany telefon, poczynił modyfikacje mające na celu przełamanie elektronicznych zabezpieczeń przed jego kradzieżą, a po kilku tygodniach matka chce przekazać go staroście);

- uzyskanie faktycznego władztwa nad rzeczą przez znalazcę (np. z chwilą podniesienia pieniędzy z chodnika – zdarzenie zostaje uznane za znalezienie rzeczy i fakt ten spowoduje powstanie określonych obowiązków po stronie znalazcy).

Znalazca ma obowiązek:

- niezwłocznego zawiadomienia właściciela o znalezieniu rzeczy oraz wezwania do jej odbioru (w przypadku posiadania wiedzy o osobie będącej właścicielem rzeczy oraz o miejscu jej pobytu);

- niezwłocznego zawiadomienia właściwego starosty (w przypadku nieposiadania wiedzy o osobie będącej właścicielem rzeczy oraz o miejscu jej pobytu); wówczas jest sporządzany protokół i poświadczenie przyjęcia rzeczy do depozytu;

- niezwłocznego oddania staroście rzeczy takich jak: pieniądze, papiery wartościowe, kosztowności, lub rzeczy o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej, chyba że znalezione zostały jedynie pieniądze, a ich kwota nie przekracza 100,00 złotych;

- niezwłocznego oddania właściwemu staroście rzeczy, której cechy zewnętrzne lub umieszczone na niej znaki szczególne wskazują, że stanowi ona sprzęt lub ekwipunek wojskowy (powyższe dotyczy również znalezienia dokumentu wojskowego);

- niezwłocznego oddania rzeczy najbliższej jednostce organizacyjnej Policji, w przypadku odnalezienia dowodu osobistego lub paszportu oraz rzeczy, której posiadanie wymaga pozwolenia, w szczególności broni, amunicji, materiałów wybuchowych – przy czym warto pamiętać, że jeżeli oddanie rzeczy wiązałoby się z zagrożeniem życia lub zdrowia, wystarczające jest jedynie zawiadomienie o miejscu, w którym rzecz się znajduje;

- niezwłocznego oddania rzeczy zarządcy budynku, pomieszczenia albo środka transportu publicznego (który następnie przekaże rzecz właściwemu staroście), w przypadku znalezienia rzeczy w budynku publicznym, innym budynku lub pomieszczeniu otwartym dla publiczności albo środku transportu publicznego.

Znaleźne

Publikujemy także ciekawe informacje, które wyraźnie mówią o prawie do uzyskania korzyści z tytułu znalezienia rzeczy zagubionej.

Znalazca rzeczy, który uczynił zadość swoim obowiązkom, może żądać znaleźnego w wysokości jednej dziesiątej wartości rzeczy, jeżeli zgłosił swoje roszczenie najpóźniej w chwili wydania rzeczy osobie uprawnionej do jej odbioru.

- Jakie rzeczy się znajduje najczęściej?

Najczęściej znajdowane są telefony komórkowe, dokumenty osobiste i pieniądze, klucze do samochodów i mieszkań.

W przypadku telefonów komórkowych poszukiwanie właścicieli jest bardzo utrudnione. Telefony posiadają zabezpieczenia elektroniczne wykluczające możliwość pozyskania informacji o właścicielu (możemy ustalić jedynie: markę, model, numer IMEI, nazwę operatora sieci komórkowej, numer seryjny karty SIM). Pozyskanie informacji o właścicielu od operatorów sieci komórkowych nie jest możliwe ze względu na ochronę danych osobowych. Także Policja nie przyjmuje ani nie gromadzi informacji na temat zagubionych telefonów. W poszukiwaniu właścicieli telefonów często kluczowa okazuje się ich własna inicjatywa w odnalezieniu zguby.

Siedziba Biura Rzeczy Znalezionych mieści się w Starostwie Powiatowym w Mielcu, ul. Wyspiańskiego 6, 39-300 Mielec, pok. nr 215 (II piętro), tel. 17 7800401.

Obsługa interesantów odbywa się w godzinach:
- **poniedziałek: 7.30 – 16.00**
- **wtorek - czwartek: 7.30 - 15.00**
- **piątek: 7.30- 14.00**

Zadania biura rzeczy znalezionych:
- odbieranie zawiadomienia o znalezieniu rzeczy zagubionej,
- przyjmowanie do depozytu i przechowywanie rzeczy znalezionych,
- poszukiwanie osób uprawnionych do ich odbioru,
- wydawanie rzeczy znalezionych osobom uprawnionym,
- udzielanie informacji

Zgubiłem telefon. Co zrobić?

Co może zrobić właściciel zagubionego telefonu:

- być przygotowanym na ewentualność zagubienia – zachowując dokumenty zakupu telefonu, zamieszczając na ekranie blokady wiadomość (np. numer telefonu do kontaktu) lub jeśli możliwe informacje na wewnętrznej stronie etui/ pokrowca,

- po zagubieniu – dzwonić i wysyłać SMS, niektóre modele pozwalają na odbieranie połączeń mimo założonej blokady,

- sprawdzić miejsce zagubienia: poprzez Internet - Znajdź moje urządzenie/ telefon bądź bezpośrednio poprzez sprawdzenie prawdopodobnych miejsc zagubienia,

- sprawdzać systematycznie w biurze rzeczy znalezionych oraz na stronie internetowej starostwa; rozpytywać w policji, w straży miejskiej,

- złożyć na policji zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia rzeczy bądź kradzieży, jeżeli miało miejsce takie zdarzenie; istnieje wówczas prawdopodobieństwo, że wprowadzą informację o telefonie do swojej bazy.

W razie zagubienia dokumentu tożsamości (dowód osobisty, paszport) lub karty bankomatowej, telefonu z aplikacją mobilną banku, niezwłocznie należy unieważnić ten dokument, a w przypadku dowodu wydanego po 4 marca 2019 można zawiesić go na 14 dni kalendarzowych (powtórne wydanie dowodu osobistego jest bez opłat); zawiadomić bank obsługujący konto; zdalnie wykasować dane z telefonu, w którym zainstalowano aplikację bankową.

Co z przedmiotami, po które nikt się nie zgłasza?

Rzecz znaleziona, która nie zostanie przez osobę uprawnioną odebrana w ciągu roku od dnia doręczenia jej wezwania do odbioru, a w przypadku niemożności wezwania – w ciągu dwóch lat od dnia jej znalezienia, staje się własnością znalazcy; pod warunkiem, że uczynił on zadość swoim obowiązkom. Jeżeli rzecz została oddana staroście, to wyznacza on znalazcy termin do odbioru rzeczy. Po odebraniu rzeczy w tym terminie znalazca staje się jej właścicielem, otrzymując stosowne poświadczenie własności (np. uznawane w autoryzowanych serwisach telefonów komórkowych z wyjątkiem Apple).

Rzeczy znalezione, dla których nie udało ustalić się właściciela i znalazca jest nieznany (przesłano pocztą anonimowo, przekazano bez wskazania znalazcy) lub znalazca nie odebrał ich w wyznaczonym przez starostę terminie lub zmarł, nie wskazując spadkobiercy, stają się własnością powiatu.

Duże postępy w budowie wiaduktu

Widać duże postępy na budowie wiaduktu drogowego nad linią kolejową z Mielca do Padwi. Zniknęły już metalowe konstrukcje, które odsłoniły betonowy wiadukt. Zakończył się też montaż metalowej konstrukcji, która łączy wiadukt. Teraz trwają prace nad budową dojazdów do wiaduktu. Przy skrzyżowaniu ulic: Szybowcowej, Lotniskowej i Kosmonautów w Mielcu powstaje rondo, które usprawni dojazd do nowego wiaduktu.

Powstaje nowy wiadukt nad torami z Mielca do Padwi. Dwupoziomowy obiekt zastąpi dwa przejazdy kolejowo-drogowe i ułatwi komunikację.

Prace są elementem inwestycji PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. za 98 mln zł na trasie Mielec – Padew. Dzięki przedsięwzięciu zwiększą się możliwości kolei na Podkarpaciu. Podróżni zyskają lepszy dostęp do pociągów. Finansowanie inwestycji jest w ramach RPO Województwa Podkarpackiego.

Wiadukt drogowy ma zastąpić dwa przejazdy w poziomie szyn przy ul. Orlej i Kosmonautów. Nowy, bezkolizyjny obiekt ma zwiększyć bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i znacznie usprawni komunikację drogową w tym rejonie pomiędzy Mielcem a Chorzelowem. Wybudowano już dwa przyczółki wiaduktu. Wykonywany jest nasyp i zbrojenie. Wybudowane są filary żelbetowej konstrukcji. Wiadukt jest już wykonany. Trwają prace przy wykonaniu dojazdów.

Trwa budowa ronda przy skrzyżowaniu ulic Szybowcowej, Lotniskowej i Kosmonautów. Prace wymagały zmian w organizacji ruchu.

Zakończenie wszystkich prac, w tym przy budowie wiaduktu drogowego, zaplanowano w I kwartale 2023 r.

SzB

Kierowcy mogą już oglądać ogromną konstrukcję wiaduktu.

eprasa.pl eb40767ee3

Śmierć młodej pacjentki. Radny kontra dyrektor

W grudniu mieleccy radni powiatowi dowiedzieli się o przyznaniu nagrody jubileuszowej dla dyrektora mieleckiego pogotowia ratunkowego, Grzegorza Gałuszki. Dyrektor otrzymał nagrodę w wysokości 75% wynagrodzenia miesięcznego. Nie spodobało się to wszystkim członkom rady. Marek Kamiński przywołał sprawę śmieci młodej pacjentki niezabranej przez pogotowie do szpitala. Grzegorz Gałuszka pojawił się na sesji osobiście i oczekiwał przeprosin. To jednak nie koniec tej sprawy.

Mieleckie pogotowie ma regulamin zbieżny z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów i po 20 latach pracy jego dyrektorowi należy się nagroda w wysokości 75% wynagrodzenia.

Radny Marek Kamiński odniósł się krytycznie do przyznanej nagrody.

Radził wstrzymać się z dodatkową nagrodą dla dyrektora naszego pogotowia. - W świetle ostatnich wydarzeń, które miały miejsce w naszym powiecie, było jakieś zawahanie z dobrą pracą pogotowia ratunkowego. Nie została zabrana przez karetkę młoda dziewczyna, dwudziestoletnia, i z tego, co się orientuję - to nie są oficjalne informacje, dlatego bym nie chciał odpowiadać za to, co mi przekazano - zaznaczył - karetka jej nie zabrała, została dowieziona przez rodzinę do szpitala czy do pogotowia do Kolbuszowej. W każdym razie ta dziewczyna zmarła.

Dla mnie na pierwszy rzut oka jest to błąd w pracy pogotowia. Dla mnie to jest takie nadmierne wyróżnianie, gloryfikowanie kogoś. To jest moje odczucie jako radnego i przewodniczącego komisji rodziny, zdrowia i pomocy społecznej - zakończył.

Tuż przed zakończeniem posiedzenia na sali obrad pojawił się dyrektor pogotowia we własnej osobie.

- Spokojnie słuchając sobie obrad tej rady za pośrednictwem środków masowego przekazu, ze zdumieniem słyszałem słowa pana radnego Kamińskiego - wyjaśniał. - Chciałem odnieść się do słów, że „się niedobrze dzieje w pogotowiu", że pogotowie przyczyniło się do śmierci pacjentki, że prokuratura prowadzi w tej sprawie postępowanie. Radny wypełniając mandat, wypełniając funkcje zaufania publicznego, musi ważyć swoje słowa i mówić przede wszystkim prawdę. Pan radny Kamiński kłamał - podkreślił Grzegorz Gałuszka. - Zwracam się z prośbą o oficjalne przeprosiny ze strony Kamińskiego za te słowa, które naruszają godność osobistą pracowników pogotowia ratunkowego, obrażają dobre imię. Daję szansę na publiczne przeprosiny za swoje słowa. Jeżeli nie, to składam doniesienie z tytułu popełnienia przestępstwa - zapowiedział.

Jak dowiedzieliśmy się na poniedziałkowej sesji rady powiatu, oficjalnych przeprosin nie było, doniesienia na prokuraturę też nie. Radny Kamiński zdecydował się wyjaśnić dokładniej, czego dowiedział się od rodziny zmarłej pacjentki i dlaczego podtrzymuje swoje zdanie o nagrodzie dla dyrektora pogotowia.

- W pogotowiu pracują setki ludzi oddanych swojemu zawodowi i wielokrotnie narażają swoje życie, ja to doceniam - zaznaczył. - Muszę jednak przedstawić opis interwencji pogotowia u tej rodziny, żeby inne rodziny również wiedziały, jak reagować, że nie wolno w pewnym momencie odpuścić, bo to kosztuje ludzkie życie - stwierdził.

W przepisach systemu państwowego ratownictwa medycznego jeden z punktów mówi o tym, jak szybko powinna przyjechać karetka od chwili zgłoszenia przez dyspozytora medycznego. Średni czas dotarcia do pacjenta nie powinien być większy niż 8 minut w mieście powyżej 10 000 mieszkańców, natomiast poza miastem powyżej 10 000 mieszkańców nie powinien być większy niż 15 minut.

Stacja pogotowia ratunkowego w Mielcu odpowiada za cztery powiaty: mielecki, kolbuszowski, stalowowolski i tarnobrzeski.

Sytuacja miała miejsce na granicy powiatu mieleckiego i kolbuszowskiego, obsługiwanych przez naszą stację - mówił radny Kamiński. - Rodzina wezwała karetkę do dwudziestoletniej osoby, przewlekle chorej, która w międzyczasie, przed przyjazdem karetki, straciła przytomność. Działo się to o godzinie 15:50. Numer 112 przekazał, że miała w miarę szybko przyjechać karetka spod stacji Padew Narodowa. Po kilkunastu minutach oddzwoniono, że przyjedzie karetka z Kolbuszowej. Przyjechała po 35 minutach. Interwencja karetki na miejscu trwała około 50 minut. Stwierdzono, że nie ma zagrożenia zdrowia i życia i zespół ratunkowy odjechał bez pacjentki. Stan zdrowia młodej kobiety w krótkim czasie bardzo się pogorszył, rodzina zadecydowała, żeby nie tracić czasu i sama zawiozła chorą do szpitala w Kolbuszowej. Była wówczas godzina 18:40. Zmarła o godzinie 3:20, kilka godzin po tym, jak karetka była na miejscu. Tak jak zgłaszałem w moim wystąpieniu na sesji 19 grudnia, w mojej ocenie na pierwszy rzut oka jest to błąd pracy pogotowia. Sprawa została zgłoszona przez rodzinę do Prokuratury Rejonowej w Kolbuszowej, a ta prokuratura przekazała ją do Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. Moje stwierdzenie, że wystąpiło zawahanie dobrej pracy pogotowia, kiedy karetka przyjeżdża po 35 minutach, a nie po 15 i nie zabiera do szpitala chorej, która umiera po kilku godzinach, jest w pełni uzasadnione - przekonywał. - Według uchwały rady powiatu, dyrektor zarządza i kieruje zakładem, a także reprezentuje go na zewnątrz i samodzielnie podejmuje decyzje dotyczące funkcjonowania zakładu i ponosi odpowiedzialność za działalność.

Radny Kamiński odniósł się też do nagrody przyznanej dyrektorowi pogotowia.

- Proszę się zastanowić nad następną nagrodą, bo według mnie nie jest to kapitalny dyrektor, ponadprzeciętny, którego trzeba tak gloryfikować. Reaguje na próbę zwrócenia uwagi, że ten wyjazd był nieskuteczny, niedobry tym, że zapowiada, że na drugi dzień dostanę na piśmie, za co mam przeprosić. Prosiłbym, żeby pan Gałuszka zajął się swoją pracą, pochwalił się nowymi rozwiązaniami w systemie ratownictwa medycznego. Nie będę chodził po sądach, bo nie w tym jest rzecz, my mamy służyć ludziom, a jak będę miał następne takie przypadki, to dalej będę tak dobitnie mówił - podkreślił.

Pozostali radni byli podzieleni w ocenie tej sytuacji, ale podkreślali, że sprawa ta powinna być rozstrzygnięta przez prokuraturę.

- Dajmy prokuratorom szansę na zakończenie tej sprawy, na postawienie oskarżeń lub nie, bo to, że prokurator zajmuje się sprawą, nie oznacza, że stworzy akt oskarżenia i kogoś nim obejmie. Zatem bądźmy tu ostrożni i ważmy słowa - apelował radny Kazimierz Gacek. - Żeby kogokolwiek oskarżyć, potrzebne jest orzeczenie sądu prawomocne, ostateczne, żeby można było jakąkolwiek winę komukolwiek przepisać. Myślę, że to jest incydentalny przypadek i chciałbym, żeby organy ścigania wyjaśniły go uczciwie, rzetelnie. I jak było czyjeś niedopatrzenie, żeby ta osoba po prostu poniosła konsekwencje. Ale czy za ten konkretny przypadek odpowiada szef instytucji, które ma takich oddziałów kilka? Nie, on odpowiada za procedury, nadzór o wiele bardziej ogólnie.

Marta Warias

Dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, Grzegorz Gałuszka

Radny Marek Kamiński

Usunąć symbol Rzeszowa

Dla jednych to symbol Rzeszowa, dla innych niepotrzebna figura, która jest niebezpieczna dla mieszkańców i przechodniów. Radny Powiatu Mieleckiego podjął temat pomnika Czynu Rewolucyjnego w Rzeszowie. „Mieszkańcy całego Podkarpacia apelują, aby go usunąć" - mówił na sesji Antoni Skawiński.

Skawiński na poniedziałkowej sesji Rady Powiatu Mieleckiego podkreślał, że pomnik ten nie ma prawa dalszego istnienia w Rzeszowie i apelował w imieniu mieszkańców województwa podkarpackiego, by usunąć obelisk z centrum miasta. Radny podparł się uchwała zakazującą propagowanie komunizmu, wspomniał o niechlubnej historii pomnika.

Jak podaje radny, argumentem przemawiającym za jego usunięcie jest bardzo zły stan techniczny, który zagraża mieszkańcom i okolicznym przechodniom. Skawiński zaznacza też, że same rzeszowskie służby budowlane widzą zagrożenie, ponieważ ogrodziły wyżej wymieniony pomnik ze względu na jego zły stan techniczny.

Pomnik Czynu Rewolucyjnego dotyczy walk toczonych na Rzeszowszczyźnie. Pomysłodawcą budowy pomnika był I sekretarz KW PZPR w Rzeszowie Władysław Kruczek. Prace ruszyły w 1967 r. Wykonawcą rzeźby Nike i z drugiej strony pomnika twarzy chłopa, żołnierza i robotnika ze sztandarem rewolucji był rektor krakowskiej ASP, pochodzący z Rzeszowszczyzny Marian Konieczny. Fundamenty stanowiło kilkadziesiąt żelbetowych pali o długości ok. 10 m. Liście lauru składają się z 37 par również żelbetowych segmentów o wysokości ponad metr każdy. Dwa lata od rozpoczęcia budowy umocowano na liściach rzeźby Koniecznego. W pobliżu pomnika, w kierunku miasta postanowiono stworzyć Plac Defilad. Pomnik uroczyście odsłonięto 1 maja 1974. Koszt budowy pomnika wyniósł ponad 10 milionów złotych.

Awangardowy kształt pomnika wzbudzał od początku liczne kontrowersje w odbiorze społecznym.

W dniu 11 lipca 2006 uchwałą Rady Miasta Rzeszowa teren, na którym stoi pomnik, został oddany za 1% wartości zakonowi oo. bernardynów. Pomnik nie został wyłączony w akcie przekazania gruntu, nie jest również wpisany do rejestru zabytków. Zakonnicy na otrzymanym terenie wybudowali ogólnodostępne ogrody i podziemny parking, nie mają jednak planów co do przyszłości pomnika.

W roku 2017 rozgorzał spór zainicjowany przez IPN, według opinii którego pomnik powinien zostać wyburzony na mocy tzw. ustawy dekomunizacyjnej. W obronie monumentu stanął prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc oraz członkowie rzeszowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich. Monument, jak twierdził prezydent miasta, jest pomnikiem historii, który cieszy się powszechną rozpoznawalnością i sympatią mieszkańców miasta i jest jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych obiektów w Rzeszowie, posiadającym atuty artystyczne, w tym odwołania do antyku.

pt

eprasa.pl eb40767ee3

Emerytura rolnicza równa ZUS-owskiej

Aktualnie obowiązująca ustawa zakazuje budowy turbin wiatrowych w odległości od 2-2.5 km od zabudowy mieszkalnej. Czy zmiany i propozycja wniesionej poprawki do ustawy znajdzie poparcie w Sejmie? To jeden z tematów konferencji prasowej zorganizowanej 1 lutego 2023 r. w biurze poselskim posła na Sejm RP Fryderyka Kapinosa w Mielcu.

Fot. AK

Posłowie: Fryderyk Kapinos i Jan Warzecha podczas konferencji prasowej dotyczącej rolnictwa.

Konferencja prasowa została zorganizowana 1 lutego o godz.9:30 w biurze poselskim Prawa i Sprawiedliwości w Mielcu przez posła na Sejm RP Fryderyka Kapinosa.

W konferencji uczestniczył również poseł Jan Warzecha. Celem spotkania było omówienie bieżących spraw parlamentarnych, które są procedowane w Sejmie RP i które dotyczą regionu mieleckiego. Jak wspomniał poseł Fryderyk Kapinos: chcemy spotykać się co miesiąc w różnych miejscowościach, omawiać ważne tematy i rozwiązywać bieżące problemy.

Tematem konferencji była ustawa wiatrakowa, 10 pytań do Donalda Tuska, zmiany dotyczące wieku emerytalnego, jak również plan strategiczny dla wspólnej polityki rolnej i zarządzanie Lasami Państwowymi. Częste spory i sprzeciwy mieszkańców, jak również niezgodność w decyzjach spowodowała wstrzymanie i ograniczenie budowy wiatraków wytwarzających energię elektryczną.

Aktualnie obowiązująca ustawa zakazuje budowy turbin wiatrowych w odległości mniejszej niż 10 – krotna wysokość wieży i łopaty wirnika w najwyższym położeniu od zabudowy mieszkalnej. Ustawa odblokowuje energetykę wiatrową w Polsce, uwzględniając interesy społeczne.

Na posiedzeniu 26 stycznia 2023 r. posłowie sejmowych komisji ds. energii, klimatu i aktywów państwowych oraz samorządu polityki regionalnej zagłosowali za poprawką, aby minimalna odległość turbiny wiatrowej od budynku mieszkalnego wynosiła 700 m, a nie 500 m. Limit tej odległości nie dotyczy budynków gospodarczych i rolniczych. W przypadku rezerwatów przyrody limit wynosi 500 m.

Projekt ustawy przewiduje, że nowe turbiny będą mogły być budowane tylko na podstawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Co z emeryturami?

Podczas konferencji poruszono też temat wyrównania dopłat dla rolników z dopłatami, jakie otrzymują rolnicy w krajach Unii Europejskiej.

Podczas konferencji w biurze poselskim posła na Sejm RP Fryderyka Kapinosa ważnym tematem rozmów był wiek emerytalny i emerytury dla rolników.

Rząd PO-PSL w 2012 r. podniósł wiek emerytalny kobiet i mężczyzn do 67 roku życia. Kobietom o 7 lat, a prowadzącym gospodarstwo rolne aż o 12, mężczyznom o 2 lata. Poprzedni wymagany wiek to 60 i 65 lat. W 2017 r. zostały wprowadzone zmiany przez Zjednoczoną Prawicę i cofnięcie podniesionego wieku wymaganego do przejścia na emeryturę do ustawy sprzed 2012 r. Pozostawiono również wybór dla chcących kontynuować pracę lub przejścia na emeryturę.

W styczniu na posiedzeniu Sejmu została przyjęta ustawa zwiększenia emerytury najniższej rolnika. Kwota otrzymywanej emerytury rolnika nie będzie mniejsza niż emerytura otrzymywana z ZUS (1588,44 zł). Ważne przypomnienie, iż od 15 czerwca 2022 r. rolnik przechodząc na emeryturę, nie musi przekazywać gospodarstwa rolnego.

Plan strategiczny dla wspólnej polityki rolnej to kolejny ważny temat spotkania. Plan wsparcia i zmian został przyjęty w roku ubiegłym przez Komisję Europejską. W podejmowaniu zmian w prawie dotyczących dopłat dla rolników na lata 2023-2027 - jak podkreślił poseł Kapinos - „bardzo ważna jest współpraca posłów z komisji rolnictwa i posłów z Podkarpacia, ponieważ jest pewna regionalizacja. Głównie chodzi o wielkość gospodarstw, trudno porównać średnie gospodarstwo 4,7 ha w Małopolsce z obszarem kilkudziesięciu hektarów w Polsce zachodniopomorskiej lub lubuskim, gdzie są inne uwarunkowania i inne problemy".

Dzięki wstawiennictwu i mocnym przedstawieniu argumentów przez posłów z Podkarpacia doprowadzono do zmian korzystnych dla rolnika z mniejszym gospodarstwem. Dopłata redystrybucyjna, dodatkowa będzie od pierwszego hektara (wcześniej od trzeciego). W 8 województwach, w tym podkarpackim i małopolskim, dopłata do bydła będzie od pierwszej sztuki, a nie jak było dotychczas, od trzeciej.

Celem podjętych decyzji jest rozwój małych, rodzinnych gospodarstw, których na terenie województwa podkarpackiego jest około 70%. Obecnie środki wspierające rolników, które pochodzą z budżetu Unii Europejskiej i budżetu krajowego, zostały wyrównane w porównaniu z innymi państwami Unii.

Agata Kozioł

Padew Narodowa

Pracowali w gminie przez wiele lat

Po 47 latach pracy w samorządzie gminy Padew Narodowa na emeryturę odszedł Józef Durda, który od 1978 roku był dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury.

Był dyrektorem 47 lat

Wójt gminy Robert Pluta podziękował odchodzącemu byłemu dyrektorowi za długoletnią pracę na stanowisku. Wyraził wdzięczność za wieloletnią, aktywną, pełną profesjonalizmu i pasji pracę na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury w gminie oraz przekazał życzenia dużo zdrowia, spokoju i uśmiechu na co dzień oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W związku z odejściem na zasłużoną emeryturę dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Padwi Narodowej z dniem 28 stycznia wójt gminy Robert Pluta powierzył pełnienie obowiązków dyrektora GOK-u Żanecie Podolak.

Żaneta Podolak jest pracownikiem ośrodka kultury od 2019 roku. Przez ten czas mocno zaangażowała się w rozwój i funkcjonowanie instytucji kultury. Jak podkreślił wójt Pluta, „zdobyte doświadczenie pozwoli jej właściwie wypełniać powierzone obowiązki".

Wieloletnie pracownice

We wtorek, 31 stycznia, odbyła się uroczystość pożegnania dwóch wieloletnich pracownic Urzędu Gminy w Padwi Narodowej, które przeszły na emeryturę. Są to:

- Maria Babula, która pracowała w urzędzie 45 lat, tj. od 1978 r. na stanowisku inspektora ds. wymiaru podatków i opłat,
- Elżbieta Barszcz, która w urzędzie przepracowała 42 lata, zatrudniona była od 1981 r. na stanowisku inspektora ds. księgowości budżetowej.

Obowiązki dyrektora GOK-u przejęła Żaneta Podolak.

Obie panie pracowały w Referacie Budżetu i Finansów Urzędu Gminy w Padwi Narodowej.

Wójt gminy Robert Pluta oraz przewodniczący rady gminy Janusz Bik, dziękując za wieloletnią pracę na rzecz samorządu gminy Padew Narodowa, złożyli życzenia realizacji osobistych planów i zamierzeń, wspieranych dobrym zdrowiem i zasłużoną satysfakcją z zawodowych dokonań oraz wręczyli okolicznościowe podziękowania. Słowa podziękowania i wdzięczności za długoletnią pracę w Referacie Budżetu i Finansów skierowała również skarbnik gminy Joanna Skopińska Mycek: - Serdeczne dziękuję za wieloletnią pracę, za ogromne zaangażowanie, profesjonalizm i znakomitą organizację pracy. Obu paniom życzę długiej i spokojnej emerytury w zdrowiu i w spokoju oraz rozwijania swoich pasji i zamierzeń.

Maria Babula oraz Elżbieta Barszcz przepracowały w urzędzie ponad 40 lat.

Fot. UG Padew Narodowa (2)

Józef Durda (w środku) był dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury w Padwi Narodowej od 1978 roku.

pt

R

eprasa.pl eb40767ee3

Gmina Borowa

Turniej dla Olusia w Norwegii

Olek Czaja to mieszkaniec naszego powiatu, który urodził się z ciężką niedokrwistością oraz niedotlenieniem mózgu. Chłopiec potrzebuje ciągłej rehabilitacji, która sporo kosztuje. 4 marca w Oslo odbędzie się turniej charytatywny, na którym zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu sportowego dla dzieci z domów dziecka oraz rehabilitację Olusia.

- Każdy turniej to uśmiechy maluchów z polskich domów dziecka. Dzięki Wam - piłkarzom, kibicom oraz wielbicielom udało się już wyposażyć w profesjonalny strój piłkarski ponad 300 dzieci z placówek opiekuńczych w czterech województwach. Działamy dalej! Kolejny turniej to kolejne dziecięce uśmiechy. Tym jednak turniejem będziemy w dużej mierze walczyć o powrót do zdrowia trzyletniego Olusia, który urodził się z ciężką niedokrwistością oraz niedotlenieniem mózgu. W piłkarskim występie małego Aleksandra osobiście reprezentował będzie jego tata - Radosław, który jest naszym piłkarskim przyjacielem oraz bramkarzem jednej z zaproszonych drużyn - czytamy na oficjalnym wydarzeniu na Facebooku.

Turniej odbędzie się w sobotę, 4 marca, w godzinach 11:00 -17:00 na obiekcie Ekeberghallen w Oslo.

Przekaż 1,5% podatku na Aleksandra
W formularzu PIT wpisz numer: KRS 0000037904
W rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1,5%" podaj: 36780 Czaja Aleksander

Gmina Mielec

Grant dla przedszkola

Przedszkole w Rydzowie otrzymało grant w ramach II edycji Programu „Rosnę z matematyką" organizowanego przed Fundację mBanku.

W drugiej edycji programu, skierowanej do przedszkoli, szkół podstawowych z oddziałami przedszkolnymi, organizacji pozarządowych i grup nieformalnych z całego kraju, wpłynęło 562 wnioski. Dofinansowanie otrzymało 137 projektów.

- Cieszymy się, że program napisany przez nauczycieli naszego przedszkola został wybrany spośród wielu innych. Realizacja będzie polegała na wprowadzeniu w twórczy sposób zagadnień matematycznych, nawiązując do działań dnia codziennego w sposób innowacyjny, kreatywny i nieszablonowy - mówi Aleksandra Drozdowska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rydzowie. - Dzięki projektowi uzyskaliśmy możliwość zakupienia za kwotę 4977 zł pomocy dydaktycznych i materiałów umożliwiających wprowadzenie najmłodszych w świat nauk ścisłych oraz pakietu szkoleń dla nauczycieli. W każdym przedszkolaku drzemie ogromny potencjał matematyczny, który należy pobudzić wieloma zmysłami. Dzięki uzyskanemu grantowi będziemy mogli ten potencjał w dalszym ciągu stymulować i rozwijać - dodaje dyrektor.

pt

Nowa Rada Osiedla Rzochów wybrana

Pod koniec ubiegłego roku grupa mieszkańców osiedla Rzochów złożyła wniosek o odwołanie rady tegoż osiedla wraz z ponad setką podpisów. Zobowiązana przepisami prawa Rada Miejska w Mielcu odwołała radę i wyznaczyła termin ponownych wyborów. Znamy skład nowej rady.

W miniony piątek, 3 lutego, na osiedlu Rzochów odbyło się zebranie wyborcze, podczas którego mieszkańcy wybrali Radę Osiedla Rzochów oraz przewodniczącego Rady i Zarządu Osiedla Rzochów. Przewodniczącym Rady Osiedla wybrany został Mariusz Mazur.

Natomiast 15-osobowy skład nowej Rady Osiedla Rzochów tworzą:

Cieśla Marcelina; Dudek Tadeusz; Kwarty Kinga; Lazur Marcin; Lewandowski Zbigniew; Lubera Adam; Mazur Hubert; Mazur Mariusz; Pyzikiewicz Wojciech; Smaczniak Robert; Stachowicz Mikołaj; Stasz Jerzy; Wałek Julian; Wilk Regina; Zatońska Marcelina.

Nowo wybrana Rada Osiedla Rzochów będzie działać do końca obecnej kadencji samorządu, która upływa w roku 2024. **MW**

Gmina Czermin

Powstanie dzienny dom opieki

W gminie Czermin już od 1 marca działalność rozpocznie placówka dla osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. Na początku marca odbędą się pierwsze zajęcia w dziennym domu pobytu.

Gmina Czermin oraz Stowarzyszenie „Razem Tworzymy Dobro" podpisali umowę na realizację projektu dla seniorów pn. „Razem tworzymy dobro GC".

Dzienny Dom Pobytu w gminie Czermin powstał w dawnym budynku Szkoły Podstawowej w Łysakowie. W ramach partnerstwa w projekcie Gmina Czermin przekazała nieodpłatnie Stowarzyszeniu budynek na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2023 roku.

Projekt, przygotowany przez Stowarzyszenie w ramach konkursu ogłoszonego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie, zakłada utworzenie Domu Dziennego Pobytu dla 28 osób, Klubu Seniora dla 30 osób oraz zaangażowanie sąsiedzkich usług opiekuńczych dla 20 osób w ich miejscu zamieszkania.

Dzienny Dom Pobytu w Czerminie ma być otwarty już od 1 marca 2023 roku.

pt

Osobom zainteresowanym informacji udzielają:
- Biuro Stowarzyszenia RTD, nr tel. 698 609 804,
- GOPS w Czerminie, nr tel. 17 250 63 47.

AUTOPROMOCJA

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

ZAPRENUMERUJ!

Zamów indywidualną prenumeratę KORSO na 2023 rok
w urzędzie pocztowym lub w punkcie sprzedaży RUCH

półroczna - 124,54 zł*
cena gazety - 4,79 zł

kwartalna - 63,57 zł*
cena gazety - 4,89 zł

miesięczna - 19,96 - 24,95 zł*
cena gazety - 4,99 zł

*w zależności od liczby wydań

R

eprasa.pl eb40767ee3

ŚWIAT KOBIETY
zdrowie, moda, uroda

Co słychać w modzie męskiej?

Moda i jej trendy zmieniają się bardzo szybko, co nie znaczy, że rzeczy z naszej szafy są już niemodne. Połączenie żakietu z innymi spodniami, czy bluzki z kontrastowym zestawieniem kolorystycznym spódnicy może okazać się strzałem w dziesiątkę. Nie tylko moda dla kobiet przeżywa ciągłe metamorfozy, coraz częściej panowie sięgają po najnowsze style i informacje odnośnie do zmian ubioru i fryzury.

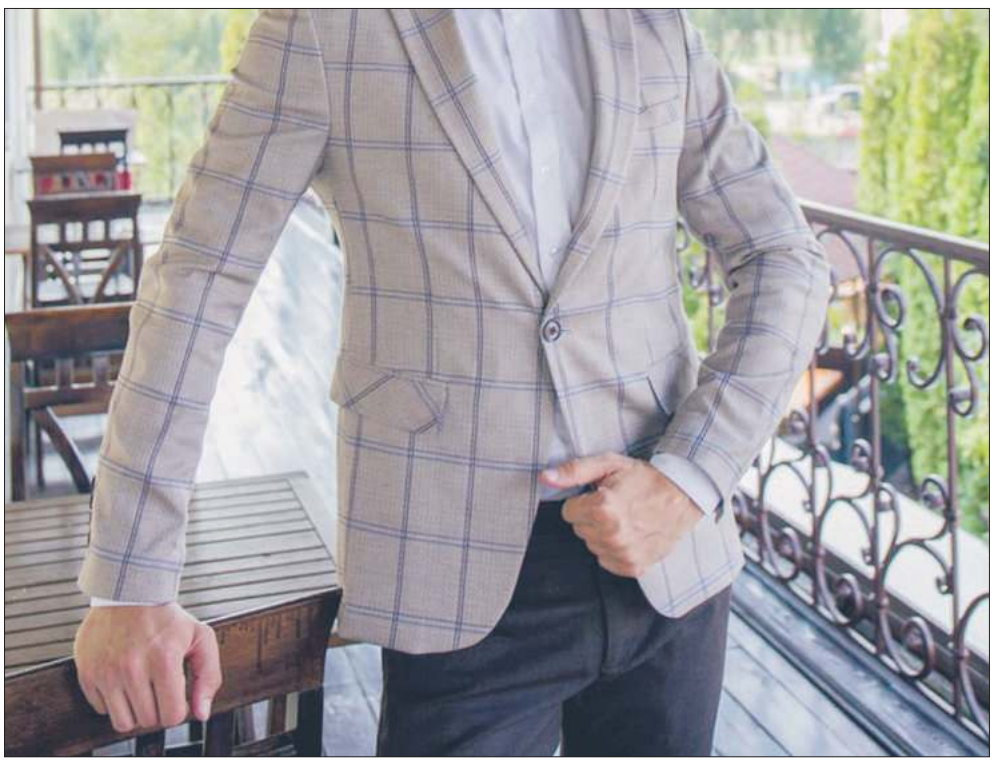
Kratka już od zeszłego roku gości w męskiej modzie. W tym sezonie też będzie hitem.

Projektanci również coraz bardziej dbają o męską stronę, a nawet zwracają dużą uwagę na jakość, mężczyzna w pracy czy na uroczystym bankiecie chce poczuć komfort. Wygodny materiał, z jakiego uszyto koszulę czy garnitur, to priorytet projektantów i dbanie o ekologiczny aspekt. Często zamiast na wprowadzaniu nowych wzorów skupiają się na ulepszeniu jakości materiału, jak najbardziej przyjaznego skórze.

Rok 2022 w modzie męskiej minął w stylu sportowej elegancji, kurtka bomberka sprawdziła się idealnie, pojawiły się skórzane płaszcze, ale do nich przekonała się tylko nieliczna część mężczyzn. W eleganckich garniturach wprowadzono małe zmiany w postaci luźnych marynarek i lekko poszerzonych spodni, zmieniając również kolorystykę i dodając kraty w szerokiej gamie kolorystycznej. Krata dość mocno wpisała się w rok 2022 i rozochociła panów, którzy w swojej garderobie umieścili niejeden zestaw. To utwierdza w przekonaniu projektantów, że nadal 2023 rok będzie pod znakiem kraty. Dołączą do garniturów lekkie, nieco cieńsze płaszcze wiosenne.

Krata znajdzie się także w propozycjach dla pań, lecz tutaj już ten styl pojawił się wcześniej i również po niego chętnie sięgano. Marynarki w kratę w garderobach kobiet w połączeniu z jednokolorową sukienką, lub bluzka i spodnie w tym samym odcieniu, to idealne zestawienie na spotkanie biznesowe lub na wyjście do pracy.

Połączenie eleganckich elementów garderoby w męskiej i damskiej modzie ze sportowymi, określane jako smart casual, utrzymuje się już w trendach przez kilka sezonów. Odważono się, aby połączyć garniturowe spodnie z bluzami, a marynarki i koszule ze spodniami dresowymi. To styl może dla niejednej osoby nie do przyjęcia, ale moda ma swoje prawa i oczywiście nie każdy musi się jej podporządkować.

Wygodne podczas pandemii męskie komplety dresowe, szeroka gama kolorystyczna i dostępność w różnych rozmiarach rozleniwiły trochę męską stronę. Trudniej było wskoczyć w bardziej obcisłe spodnie i przylegającą bardziej niż bluza marynarkę. To było jednym z głównych powodów zmiany myślenia projektantów, oczywiście na ile to możliwe w miejscu pracy, tam wprowadzano powoli luźniejszy styl. Dla reszty skupiono się na jakości i materiałach dających efekt bez ograniczeń ruchowych. Do stylu dresów i bluz zaprojektowano również kurtki sportowe.

Jeansowy total look, połączenie denimowej kurtki z jeansami baggy, moda prosto z roku 2000, często pokazywana na wybiegach, mocno przymierza się do kolejnego startu w 2023 roku. Ulubiony szczególnie przez nastolatków jeans wraca mocno, lecz w innym stylu i tu można zaglądnąć do starych szaf, rzeczy schowanych od lat. Komplety jeansowe, zestawienie spodni i kurtki to już prawdziwy hit. Pepitka, delikatna kratka w cieńszych do kolan płaszczykach zagości w modzie męskiej i modzie dla pań. Szale i poncza będą towarzyszyły żakietom, przechodząc z wyciszonych jesiennych kolorów w bardziej intensywne wraz ze zmieniającymi się miesiącami. Intensywna zieleń, bordo i ognisty czerwony to idealne kontrastowe połączenie dla stonowanych czarnych i beżowych zestawów.

Coraz częściej, nie tylko na wybiegach, do garniturów męskich zakładane są gładkie T-shirty lub golfy, a do nich sportowe buty bez skarpetek, co nie wynika z braku w garderobie, lecz tego wymaga styl.

Agata Kozioł

Promocja tomiku „Wyjście”

Promocja tomiku Katarzyny Hudy na spotkaniu Mieleckiego Towarzystwa Literackiego.

W sobotę, 4 lutego, odbyła się promocja nowego tomiku poezji „Wyjście” Katarzyny Hudy – członkini ZLP Oddział w Rzeszowie i Mieleckiego Towarzystwa Literackiego, poetki i fotograficzki.

Tomik wraz z kolorowymi zdjęciami autorki został wydany przez Mieleckie Towarzystwo Literackie. W imprezie udział wzięli: przewodniczący Rady Powiatu Mieleckiego Marek Paprocki – tym razem we wdzięcznej roli wykonawcy, dyrektor MBP Mielec Jolanta Strycharz, dyrektor GBP w Padwi Narodowej Edyta Pazdan-Skórska, członkowie MTL i miłośnicy literatury.

Spotkanie prowadził prezes MTL Zbigniew Michalski. Na wstępie przybliżył on fragment recenzji prezentowanego tomiku - autorstwa Jana Belcika. Wiersze z tomiku odczytali, w trzech odsłonach, Monika Maciałek i Janusz Pacholec.

W antraktach, pomiędzy czytaniem kolejnych wierszy, przywołał śpiewająco bieszczadzkie klimaty nieoceniony Marek Paprocki. Miała swoje pięć minut także autorka tomiku, która opowiedziała o swoich inspiracjach i podziękowała wszystkim gościom spotkania.

Kamila Bik

Zagłosuj na obserwatorium

Obserwatorium Astronomiczne w Radomyślu Wielkim bierze udział w konkursie „Inwestycja z perspektywą”, organizowanym przez Serwis Samorządowy PAP.

Inwestycja zrealizowana została na terenie Szkoły Podstawowej w Radomyślu Wielkim. Polegała m.in. na budowie dwukondygnacyjnego budynku obserwatorium astronomicznego wraz z wyposażeniem (teleskopy, kamera, system sterowania), stacji pogodowej, mobilnego planetarium i dronów. Na projekcie zyskała sama szkoła, bo nowy sprzęt pojawił się w kilku szkolnych salach. Pracownia informatyczna otrzymała sprzęt komputerowy, skaner i drukarkę 3D. Do pracowni języka polskiego i angielskiego trafiły tablice interaktywne, a do pracowni chemicznej, biologicznej i geograficznej specjalne zestawy.

Konkurs ma na celu promocję inwestycji samorządowych dofinansowanych z funduszy unijnych. Można je znaleźć na stronie głównej PAP.

Głosowanie internetowe na najciekawszą samorządową inwestycję współfinansowaną z UE trwa do godz. 16.00 w piątek, 10 lutego.

Zgodnie z zapisami regulaminu konkurs wygrają samorządy, na których opis projektu zagłosuje najwięcej internautów w porównaniu z liczbą mieszkańców według stanu na 1 stycznia 2022 r. podanej przez Główny Urząd Statystyczny. **mw**

R

eprasa.pl eb40767ee3

Malarstwo Maćka jest wyjątkowe

Szymon Burek
sburek@korso.pl

W 2015 roku zmarł Maciek Wieczerzak, artysta malarz i projektant z Mielca. Był jedynym z Podkarpacia młodym artystą, który zaprezentował swoją twórczość w prestiżowej Saatchi Gallery w Londynie. Prezentował bardzo charakterystyczną twórczość, w której nawiązywał do pop-artu. Jego projekty był wykorzystywane przez modowe polskie marki. Tę bardzo dobrze zapowiadającą się karierę artystyczną przerwała choroba. Dziś, po latach, Dom Kultury SCK w Mielcu, a także fundacja im. Macka Wieczerzaka zapraszają na wernisaż wystawy artysty, który zaplanowany jest na 17 lutego. Rozmawiamy z żoną artysty, Aleksandrą Wieczerzak, która dba o to, żeby zachować dziedzictwo artystyczne męża.

Fot. SCK

Maciej Wieczerzak zmarł w 2015 roku.

Fot. archiwum

Podczas pracy

Maciej Wieczerzak rocznik 1986, urodził się, mieszkał i pracował w Mielcu. Był absolwentem Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 2010 r. uzyskał dyplom z wyróżnieniem w pracowni malarstwa profesora Stanisława Białogłowicza. Zajmował się malarstwem, rzeźbą i designem, prowadził niezależną pracownię ENFANT TERRIBLE. Był autorem 8 wystaw indywidualnych, uczestnikiem i organizatorem wielu wystaw zbiorowych prezentowanych w kraju i za granicą. W latach 2011-2014 współpracował z Domem Aukcyjnym Abbey House. Pomimo młodego wieku był jedynym młodym artystą z Podkarpacia, który prezentował swoje prace w prestiżowej Saatchi Gallery w Londynie.

■ **Po pierwsze proszę przypomnieć i określić twórczość Maćka. Na pewno trzeba podkreślić, że jego malarstwo było wyjątkowe i już wtedy doceniane przez wielu znawców sztuki.**

Maciek swoją twórczość nazywał POST(P)OP-em. Inspirował się głównie postaciami z dziecięcych bajek i gier, historią sztuki oraz mediami. W jego twórczości pojawiały się elementy religijne i popkulturowe, historyczne i współczesne, dodatkowo w jego pracach można znaleźć elementy graffiti, komiksu oraz stylistyki MTV. Jego obrazy cechuje formalny przepych – na pierwszy rzut oka zdają się „przegadane" i obciążone nadmiarem elementów. Poprzez porównanie pojedynczego obrazu w zestawieniu z jego multiplikacją twórca podejmował próbę stworzenia przestrzeni wystawienniczej, tworzył swoją rozpoznawalną ikonografikę. W obrazach Maćka bardzo ważny jest kolor. Kontrastowe zestawienia. Grube kontury. Blady róż, seledyn, intensywny niebieski. Kolory atakują. Kształty przelewają się na płótnie. Potrzeba chwili skupienia, żeby z tej gonitwy różnych elementów wyłonić kształt. Kiedy znajdzie się już jeden, robi się łatwiej. Artysta bawił się z nami w kotka i myszkę. Tu coś przemycił, tam ukrył, zapraszał do gry. W niektóre prace zostały wbudowane obrazy podprogowe - takie, które na pierwszy rzut oka mogą wydawać się tylko ozdobą, ale przy głębszym wejrzeniu otwierają dodatkową perspektywę znaczeniową. W swoich obrazach stosował infantylizm jako metodę maskowania rzeczy go intrygujących. Stosowana przez niego niejednoznaczność, jako próba wymknięcia się kategorycznym formom i narzuconym znaczeniom, była sposobem pobudzenia odbiorcy do myślenia. Mimo młodego wieku osiągnął wiele sukcesów na arenie europejskiego rynku sztuki : Biennale de Brabant 2015 (Tilburg, Holandia), Art up! 2016 (Lille, Francja). Współpracował z wieloma profesjonalnymi marszandami sztuki w Polsce i za granicą. Jego dzieła były eksponowane obok takich mistrzów jak Andy Warhol, Salvador Dali czy Wojciech Fangor.

■ **Jaki Maciek był prywatnie?**

Był czułym i kochającym mężem oraz ojcem, oddanym przyjacielem. Na co dzień był bardzo uporządkowany, miał swój rytm dnia, który głównie wypełniała praca. Zwykle malował około 3 obrazów naraz. Proces twórczy zaczynał od małego szkicu długopisem w zwykłym zeszycie w kratkę, który zawsze nosił ze sobą, następnie rysunek skanował do programu graficznego i poprawiał, przerabiał. Z pomocą rzutnika przekładał obraz z ekranu na płótno. Bardzo dbał o kolory – nie znosił różnicy odcieni. Był bardzo precyzyjny. Sam mówił o sobie, że chciałby, aby jego prace wyglądały jak spod kolorowej drukarki. Dla Maćka najważniejsza w malarstwie była technika, starał się dojść w niej do perfekcji.

■ **Analizując życie twórcze Maćka, widzimy w tym wszystkim jasno określony plan. Maciek bardzo szybko osiągał kolejne ważne cele. Czy właśnie tak było?**

Po części tak, jednakże osiąganie celów nigdy nie było łatwe i wiązało się z ogromnym samozaparciem. Zanim sztuka zajęła pierwsze miejsce w jego planach życiowych, Maciek trenował pływanie, które nauczyło go samodyscypliny, od małego musiał wcześnie wstawać na poranne treningi, godzić ćwiczenia fizyczne z nauką w szkole. Zaczął malować stosunkowo późno, bo w wieku 16 lat i już wtedy nabrał głębokiego przekonania, że to będzie jego powołanie. Nigdy to przekonanie nie zostało zachwiane – podziwiałam tę wiarę, jak też konsekwencję w działaniu. Mając 19 lat, z obrazami pod pachą, pojechał sprzedawać je do Paryża. Nie mając oszczędności, żadnych kontaktów, ani znajomości języka, rozstawił swoje obrazy na ulicy, został zauważony, sprzedał kilka prac oraz pozostawił swoje pierwsze prace w galerii sztuki w kulturalnej stolicy świata. To doświadczenie samotnej, pierwszej dorosłej podróży zagranicznej utwierdziło go, że obrał właściwą ścieżkę życiową. Po powrocie rozpoczął studia na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, na kierunku edukacja artystyczna w pracowni malarstwa profesora Stanisława Białogłowicza, który dał mu ogromną swobodę artystycznego tworzenia. Przez okres studiów szlifował swój warsztat artystyczny oraz działał jako prezes Studenckiego Koła Naukowego „RAZEM", ucząc się organizacji wystaw, przygotowując międzyuczelniane biennale. Został stypendystą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zdobywał swoje pierwsze nagrody i wyróżnienia w konkursach, m.in. wyróżnienie I stopnia w konkursie „Autoportret", organizowanego przez Muzeum Regionalne w Stalowej Woli, Nagrodę Prezydenta Miasta Rzeszowa „Młode Talenty 2007". Po studiach podjął pracę jako grafik komputerowy, jednakże tworzenie sztuki było jego ogromnym marzeniem, dlatego też bardzo szybko podjął współpracę z warszawskim Domem Aukcyjnym Abbey House. Do najważniejszych sukcesów Maćka należał pokaz jego prac w renomowanej Saatchi Gallery w Londynie. Wystawa pod tytułem „Polish Art Now", której kuratorem była wybitna krytyk sztuki, przewodnicząca rady przeglądu twórczości „Bloomberg New Contemporaries" - Sacha Craddock, odbiła się szerokim echem w mediach. W ten sposób Maciek stał się jedynym w tym czasie artystą z Podkarpacia, o którym z entuzjazmem pisały dzienniki brytyjskie o elitarnym charakterze i międzynarodowym zasięgu, takie jak Financial Times oraz The Guardian. Dzięki temu Maciek mógł rozpocząć indywidualną przygodę na profesjonalnym rynku sztuki. Maciek marzył o własnej „Fabryce" na wzór słynnych „fabryk sztuki" Andy Warhola, Takashi Murakamiego, Damiena Hirsta czy Jeffa Koonsa. W tym celu założył w Mielcu artystyczne atelier ENFANT TERRIBLE, które miało na celu popularyzację własnej ikonografii, szczególnie w designie, modzie, sztuce użytkowej. Z ogromnym powodzeniem wkroczył do świata mody, projektował tkaniny, dodatki, akcesoria. Jego projekty były wykorzystywane przez polskie marki: La Millou i Marthu. Został laureatem Podkarpackich Nagród Mody 2014 r., zdobył tytuł Projektanta Mody Roku 2014. Został zauważony przez profesjonalnych marszandów sztuki: Dagmarę Kowal, właścicielkę Dagart Galerie – obecnie członka zarządu Fundacji im. Maćka Wieczerzaka, która intensywnie zaczęła promować jego twórczość w Polsce i za granicą oraz francuskich i holenderskich marszandów sztuki, m.in. Arnaud Rogez Galerie, Van Loon Galleries. W 2015 roku spełniło się jedno z największych marzeń artysty, mianowicie dzieła Maćka Wieczerzaka były zestawiane bezpośrednio z dziełami Andego Warhola na wystawie POP NOW! w Dagart Galerie w Rzeszowie, gdzie jego obraz TRUE LOVE korespondował ze słynną „Campbell` s soup".

■ **Skąd pomysł na utworzenie fundacji i czym ta organizacja się zajmuje?**

Fundacja im. Maćka Wieczerzaka powstała z potrzeby serca, po śmierci artysty. Członkowie Fundacji chcą przybliżyć osobę, uczcić pamięć i zachować dla przyszłych pokoleń twórczość Maćka Wieczerzaka. Celem Fundacji jest wspieranie rozwoju kultury i sztuki oraz jej upowszechnianie. Organizacja realizuje swoje cele poprzez wspieranie inicjatyw lokalnych służących upowszechnieniu sztuki i kultury oraz inicjowanie przedsięwzięć i działań mających za cel promocje oraz popularyzację kultury i sztuki, a także jej twórców.

■ **Co dzieje się z sztuką Maćka? Jego obrazy nadal są pokazywane na wystawach? Powstają prace naukowe o jego twórczości?**

Od śmierci artysty jego prace były pokazywane na wystawach krajowych i zagranicznych ponad 14 razy, m.in. na Międzynarodowych Targach Sztuki Współczesnej w Paryżu oraz w Lille we Francji, w BWA w Rzeszowie, Krośnie oraz Ostrowcu Świętokrzyskim, w galeriach w Krakowie, w Warszawie, w Nowym Sączu. W 2018r. została wydana przez Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Nowym Sączu i Uniwersytet Rzeszowski publikacja w ramach Międzynarodowego Projektu Artystycznego „WARHOL. POP KONTEKSTY. 30 lat później", której rozdział został poświęcony twórczości Maćka Wieczerzaka. O tym, że sztuka Maćka jest wciąż żywa, inspiruje, porusza nowe osoby, motywuje do działania, świadczy również książka Barbary Pasek „Zrób z życia dzieło sztuki", dostępna szeroko w księgarniach, w której, reporterka TVN, autorka książek rozwojowych, opisuje m.in. swoją fascynację obrazami Maćka. Dziennikarka szczególnie pokochała pracę pt. „Pizza", na tyle mocno, że umieściła ją na okładce swojej książki.

■ **Skąd pomysł na tę „kolejną" wystawę w mieleckim domu kultury? Czy za tą wystawą idzie jakieś specjalne przesłanie?**

Od ostatniej wystawy indywidualnej Maćka w Galerii Domu Kultury SCK w Mielcu upłynęło prawie 8 lat. Przez ten czas zdałam sobie sprawę, że jego prace są bardziej rozpoznawane poza jego rodzinnym miastem, a świadomość i pamięć mielczan o twórczości tego wspaniałego artysty jest nikła lub zaciera się. Moja potrzeba organizacji wystawy malarskiej w Mielcu nasiliła się szczególnie po pandemii koronowirusa, gdy szczególnie potrzebujemy na nowo się spotykać i bezpośrednio obcować ze sztuką. Natomiast Dom Kultury SCK w Mielcu jest bardzo ważnym miejscem w historii życia Maćka, to tutaj odbywała się pierwsza wystawa zbiorowa prac, w której brał udział, „ Młodzi Młodym" w 2003r. To tutaj również uczęszczał na swoje pierwsze zajęcia plastyczne, które później przygotowały go do egzaminów wstępnych na uczelni.

Rozmawiał Szymon BUrek

R

eprasa.pl eb40767ee3

Gmina Tuszów Narodow

Ostatnia kadencja samorządowa jest bardzo owocna dla gminy Tuszów Narodowy. Na pr
Oddajmy głos wójtowi gminy, Andrzejowi Głazowi, który o

Pozwolę sobie dokonać krótkiego podsumowania ostatnich czterech lat pracy w VIII kadencji funkcjonowania samorządów. O tym okresie można powiedzieć, że charakteryzuje się dużym bumem inwestycyjnym. I tak kolejno w 2019 roku na inwestycje wydaliśmy 7 mln zł, tj. 17% wydatków budżetowych, w 2020 było to 18 mln, czyli 35% wydatków, a w 2021 blisko 11,3 mln, tj. 25% wydatków. Z kolei w ostatnim roku była to kwota 17 992 903 zł czyli 34% wydatków ogółem. Na przestrzeni 4 lat w gminną infrastrukturę zainwestowaliśmy ponad 54 miliony złotych. Na koniec 2022 roku zadłużenie gminy wynosiło 3 114 640 zł, tj. 5,24% ogółu dochodów, daje to możliwości dalszego inwestowania.

Na 2023 rok mamy zaplanowane 32 mln zł na inwestycje, co w stosunku do całego budżetu jest bardzo dużą kwotą, bo stanowi ponad 47 % wydatków budżetowych.

Wójt gminy i sołtys Malinia w trakcie budowy długo oczekiwanego i bardzo potrzebnego chodnika w Maliniu.

Rewitalizacja centrum Tuszowa Narodowego, radni z Tuszowa Józef Świerczek i Aleksander Rzeźnik oraz wójt gminy po odbiorze nowego chodnika.

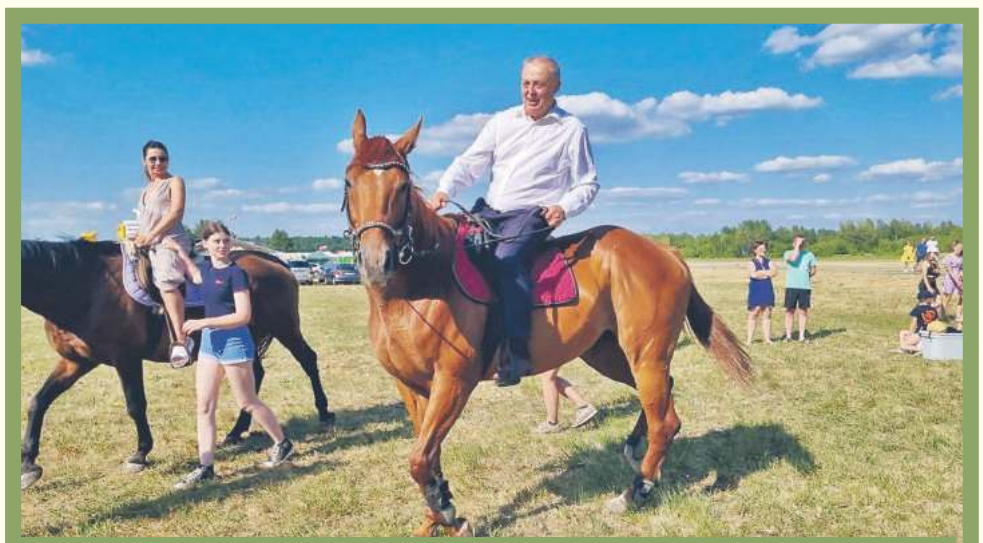

Powitanie lata 2022 - jedną z atrakcji były konne przejażdżki. Swoje umiejętności sprawdza wójt gminy.

Gmina w nowej odsłonie

Z roku na rok poprawia się wizerunek gminy, powstają nowe obiekty, pięknieją dotychczasowe, ulega modernizacji sieć dróg, chodników, oświetlenia ulicznego. Wymienię chociażby kilka najdroższych inwestycji ostatniego okresu:

-rozbudowa i modernizacja ośrodka zdrowia w Tuszowie Narodowym wraz z wyposażeniem w profesjonalny sprzęt;

-modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Jaślanach;

-budowa kanalizacji w kolejnych miejscowościach i rozbudowa sieci wodociągowej;

-budowa pełnowymiarowej hali sportowej w Jaślanach;

-modernizacja i rozbudowa boiska sportowego przy szkole w Tuszowie Narodowym;

-rozpoczęcie inwestycji budowy centrum sportowego przy Strefie Tuszów;

-nowe place zabaw;

-kolejne nowe odcinki chodników, dróg, oświetlenia ulicznego;

-remonty istniejących nawierzchni dróg i chodników;

-budowa czterech nowych mostów na drogach gminnych;

-rewitalizacja centrum Tuszowa Narodowego, obejmująca plac gen. Sikorskiego, chodnik przy alei św. Jana Pawła II, budowę parkingu przy szkole i nowy odcinek drogi;

-modernizacja budynku urzędu gminy.

W 2021 roku Rada Gminy podjęła uchwałę o utworzeniu przy obwodnicy Tuszowa Narodowego Strefy Tuszów, poprzedzoną trzyletnim okresem intensywnych prac projektowo-uzgodnieniowych. Można powiedzieć, że zapoczątkowała ona rewolucyjne zmiany w gminie, które wpłyną na jej rozwój, umożliwiając inwestorom tworzenie nowych zakładów pracy, co przełoży się na nowe miejsca pracy, wpływy do budżetu z podatków i rozwój budownictwa jednorodzinnego.

Najbliższe plany to czas wielkich inwestycji

Nasze plany na najbliższy okres to intensywne pozyskiwanie środków finansowych w ramach różnych projektów i programów, tak krajowych, jak i unijnych, by nadal inwestować i usprawniać infrastrukturę techniczną oraz społeczną. W ten sposób będziemy gminą atrakcyjną do zamieszkania, szczególnie dla ludzi młodych, którzy zakładając rodziny, korzystają m.in. z całego zaplecza usług społecznych, tj. żłobka, przedszkoli, szkół.

Ambicją gminy jest budowa własnej oczyszczalni ścieków, w tym kierunku opracowana została już dokumentacja, ogłoszony przetarg na zadanie i pozyskana dotacja 10 mln zł.

Ponadto będziemy kontynuowali budowę kompleksu sportowego przy Strefie Tuszów, na którego budowę w II etapie podpisaliśmy w 2023 roku umowę z Ministerstwem Sportu na kwotę 2 779 200 zł. i liczymy na kolejne środki zewnętrzne. W tym miejscu ogromne słowa uznania pod adresem europosła Tomasza Poręby, który jest przyjacielem tuszowskiej gminy i wspierał nas w pozyskaniu środków na ten cel. Zawsze możemy na niego liczyć.

Kolejnym dużym wyzwaniem jest uzbrojenie

Wbicie pierwszej łopaty pod kompleks sportowy przy o

Otwarcie i poświecenie kompleksu boisk przy szkole w

eprasa.pl eb40767ee3

y pięknieje z roku na rok

rzestrzeni 4 lat w gminną infrastrukturę zainwestowane zostało ponad 54 miliony złotych!
opowiada, co działo się w Tuszowie Narodowym i okolicach.

bwodnicy w Tuszowie Narodowym: wójt gminy, europoseł T. Poręba i wiceminister sportu Jacek Osuch.

Fot. Gmina Tuszów Narodowy (5)

Radośc dzieci z otwartej nowej hali sportowej w Jaślanach

Otwarcie i poświecenie Ośrodka Zdrowia w Tuszowie Narodowym po rozbudowie i remoncie z udziałem samorządowców i senatora RP Z. Pupy

Tuszowie Narodowym

terenów Strefy Tuszów i dalsza budowa sieci kanalizacyjnej oraz rozbudowa sieci wodociągowej.

Nadal będziemy inwestować w drogi, chodniki i oświetlenie uliczne.

Inwestujemy w człowieka

Cieszę się, że na terenie gminy funkcjonuje niepubliczny żłobek, którego powstanie wspieraliśmy i z którego korzystają nasze rodziny. Utrzymujemy trzy przedszkola samorządowe, pięć szkół, sieć bibliotek wraz z Centrum Pamięci gen. Sikorskiego, co wyróżnia naszą gminę. Nie zapominamy o naszych korzeniach, własnym dziedzictwie historyczno-kulturowym i inwestowaniu w młodego człowieka, o czym świadczy bogata oferta usług oświatowych i standard nauczania w naszych szkołach. Dodam, że do samej oświaty, która w 2023 roku będzie kosztować ponad 17 mln zł, do przyznanej nam subwencji musimy dofinansować z dochodów własnych ponad 7 mln. Jednak uważam, że inwestowanie w dzieci i młodzież jest bardzo ważne, jak nie najważniejsze. To od nich i ich edukacji zależeć będzie nasza przyszłość.

Rokrocznie organizujemy imprezy kulturalne, uroczystości rocznicowe i patriotyczne. W stały kalendarz są wpisane m.in. takie jak: powitanie lata, dożynki, rocznice urodzin gen. W. Sikorskiego, obchody Święta Niepodległości i uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Planujemy rozbudowę Domu Kultury, aby spełniał najnowsze standardy i umożliwiał realizację jeszcze szerszej gamy usług kulturalnych, w tym prowadzenie profesjonalnych zajęć dla osób uzdolnionych artystycznie w różnych grupach wiekowych. W tym celu opracowujemy stosowny projekt i będziemy zabiegać o dotacje na jego realizację.

Troszczymy się też o seniorów, zapewniając grupie 30 osób z terenu gminy pobyt w Dziennym Domu Pomocy w Dębiakach. Jeszcze w grudniu podpisaliśmy umowę na 2023 rok na realizację kolejnego, trzeciego już etapu projektu „Słoneczna jesień życia". Dofinansowanie na najbliższe 12 miesięcy to kwota 958 783,00 zł.

Są to tylko wybrane najważniejsze zagadnienia i realizowane w gminie zadania. O szczegółach informujemy od kilku lat w raporcie o stanie gminy, który zawsze zamieszczamy w BIP.

Gmina przyszłości.

Gmina dysponuje wolnymi terenami pod budownictwo jednorodzinne oraz pod inwestycje, szczególnie w ramach Strefy Tuszów, które przylegają do obwodnicy Mielca. Ma duże perspektywy rozwoju, jest innowacyjna, otwarta, z dobrą infrastrukturą, pielęgnująca własne dziedzictwo kulturowe.

Zapraszam do naszej wyjątkowej gminy, atrakcyjnej gospodarczo i turystycznie, o bogatych tradycjach historycznych. Zachęcam do inwestowania w niej – bo warto!

R

eprasa.pl eb40767ee3

Startują zapisy do klas pierwszch

Jeśli jesteś rodzicem dziecka urodzonego w 2016 roku, to już od 13 lutego rozpoczną się zapisy do klas pierwszych szkół podstawowych na terenie miasta Mielca na nowy rok szkolny 2023/2024. Publikujemy etapy postępowania rekrutacyjnego.

ETAPY POSTĘPOWANIA REKRUTACYJNEGO:

Postępowanie rekrutacyjne - 13 lutego 2023 r. – 21 lutego 2023 r. Postępowanie uzupełniające - 10 lipca 2023 r. -18 lipca 2023 r.
Listy kandydatów zakwalifikowanych i kandydatów niezakwalifikowanych - 9 marca 2023 r. Postępowanie uzupełniające - 3 sierpnia 2023 r.
Potwierdzenie przez rodzica kandydata woli przyjęcia do szkoły podstawowej - 10 marca 2023 r. – 17 marca 2023 r. Postępowanie uzupełniające - 4 sierpnia 2023 r. – 10 sierpnia 2023 r.
Listy kandydatów przyjętych i kandydatów nieprzyjętych - 20 marca 2023 r. Postępowanie uzupełniające - 11 sierpnia 2023 r.

Prezydent Miasta Mielca ogłosił, że w roku szkolnym 2023/2024 dzieci urodzone w 2016 roku mają obowiązek rozpoczęcia nauki w klasie pierwszej szkoły podstawowej.

Do klas I szkół podstawowych w pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci zamieszkałe w obwodzie danej szkoły na podstawie elektronicznie wypełnionego zgłoszenia oraz dołączonego do niego oświadczenia o miejscu zamieszkania rodziców kandydata oraz kandydata, składanego pod klauzulą odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych oświadczeń.

Kandydaci zamieszkali poza obwodem danej szkoły mogą być przyjęci do klasy I w miarę wolnych miejsc po złożeniu elektronicznego wniosku w ramach postępowania rekrutacyjnego oraz potwierdzenia woli przyjęcia. Kandydatom przyznawane są punkty zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Mielcu z dnia 30 stycznia 2019 r.

Fot. UM Mielec

Od 13 lutego rusza rekrutacja do pierwszych klas mieleckich szkół podstawowych.

Rodzice kandydatów wypełniają zgłoszenie lub wniosek na elektronicznej platformie Urzędu Miejskiego

w Mielcu – MOJE MIASTO.

Pierwszym krokiem po wejściu na stronę eurzad.um.mielec.pl jest ZALOGOWANIE SIĘ PROFILEM ZAUFANYM, następnie przechodzimy na zakładkę MOJE KONTO – EDUKACJA – REJESTRACJA DO SZKOŁY PODSTAWOWEJ, na której rodzic dokonuje zgłoszenia lub wypełnia wniosek o przyjęcie dziecka do szkoły.

Zakończenie procesu wymaga podpisania dokumentów przez obydwoje rodziców profilem zaufanym lub wydrukowania wypełnionych zgłoszeń lub wniosków i dostarczenie podpisanych do szkoły pierwszego wyboru.

AŁ

Poloneza czas zacząć

Fot. AK

Dziś - dobra zabawa, za sto dni - matura!

Wieczór 4 lutego na długo pozostanie w pamięci osób obecnych na uroczystym balu. Nie tylko przyszli maturzyści z II LO mocno przeżywali te chwile.

Bal rozpoczęto o godz. 19:00 powitaniem przez dyrektora Zbigniewa Rzeźnika wszystkich przybyłych i wypowiedzeniem słów „Poloneza czas zacząć". W lokalu zebrali się uczniowie 6 klas wraz z osobami towarzyszącymi i gronem nauczycieli, którym serdecznie dziękowali za lata wspólnych chwil w szkole. Był to również czas wspomnień i radości.

Wychowawcom podziękowano w szczególny sposób pięknymi kwiatami i słowami, które zapamiętają na długo.

Żartobliwi twierdzą, że te 100 dni to czas, aby odpocząć po balu przed maturą.

AK

Uczniowie z Rzemienia zdali egzamin z dobrej zabawy

Tradycji stało się zadość! Uczniowie z Zespołu Szkół CKR Rzemień na sto dni przed maturą zatańczyli poloneza i walca profesorskiego ze swoimi nauczycielami. Jak stwierdzili, mają nadzieję, że sprawdzi się w tym przypadku powiedzenie: „Studniówka udana - matura zdana".

Na studniówce bawili się uczniowie klas czwartych w zawodzie technik weterynarii, technik rolnik, technik żywienia i usług gastronomicznych wraz ze swoimi partnerami i nauczycielami ze szkoły CKR w Rzemieniu, na czele z panem dyrektorem Kazimierzem Śpiewakiem, wicedyrektor Bożeną Słombą, wychowawcami klas: Alicją Salamon i Maciejem Witwickim.

Choreografię do poloneza i pomoc uczniom w nauce tańca zapewniła Agata Kolbusz.

Studniówka rozpoczęła się tradycyjnie, od poloneza odtańczonego przez przedstawicieli klas maturalnych i ich partnerów. Piękną tradycję podtrzymywaną przez uczniów z Rzemienia jest „walc profesorski", czyli wspólny taniec nauczycieli i maturzystów. Maturzyści podziękowali też swoim licznie zgromadzonym nauczycielom, wręczając im czerwone róże. Pokazuje to, jak mocno zintegrowana jest społeczność szkoły z Rzemienia i jak dobrze czują się w swoim towarzystwie uczniowie i grono pedagogiczne.

- Każdy z nas dobrze pamięta moment, w którym pierwszy raz przekroczył próg szkoły w Rzemieniu - wspominali uczniowie. - Dziś uświadamiamy sobie, że ten okres naszego życia nieubłaganie dobiega końca. Zdajemy sobie również sprawę z tego, że jesteśmy tu dzięki wam, drodzy nauczyciele i wychowawcy. I dlatego chcemy wam za wszystko podziękować: za ciepły uśmiech, tak potrzebny w chwilach zwątpienia, za stwarzanie rodzinnej atmosfery, z której słynie szkoła w Rzemieniu, za każdą porcję wiedzy, którą chcieliście nam przekazać. Dzięki wam zmienialiśmy nasze zachowanie i poglądy, dzięki wam dojrzewaliśmy - podkreślali.

Marta Warias

Jedną z tradycji studniówkowej nocy są pamiątkowe zdjęcia z wychowawcą klasy.

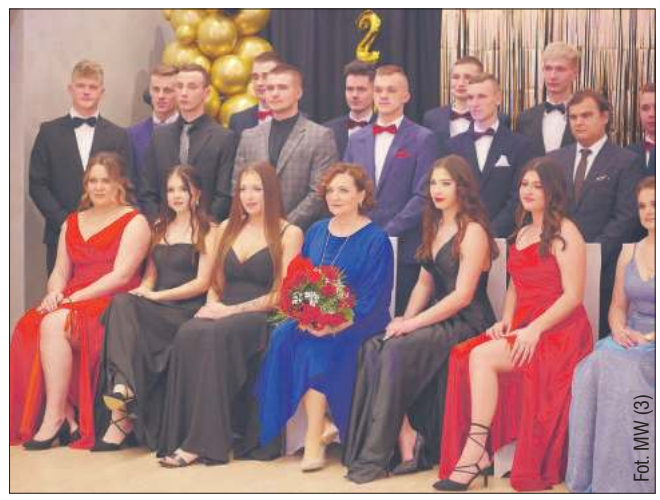
Fot. MW (3)

Wśród uczennic zdecydowanie królowały długie kreacje w mocnych kolorach.

Bal na sto dni przed maturą jest doskonałą okazją do podziękowania nauczycielom za cztery lata wspólnej nauki.

R

eprasa.pl eb40767ee3

AFISZ

Prezydent Miasta Mielca
Dom Kultury SCK w Mielcu
Fundacja imienia Maćka Wieczerzaka
zapraszają na wystawę

MACIEK WIECZERZAK

MALARSTWO

wernisaż: 17 lutego 2023, godz. 18.00
Galeria ESCEK - Dom Kultury SCK
wystawa czynna: 17 lutego - 19 marca 2023
wstęp wolny

REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Filmy, które w tym tygodniu są dostępne w repertuarze kina:

Wtorek, 7 lutego

godz. 15:00 Pimi z Krainy Tygrysów
godz. 16:45 Pokusa
godz. 18:30 Masz ci los!
godz. 20:00 Chleb i sól (wtorek z dobrym kinem)

Czwartek, 9 lutego

godz. 16:30 Pimi z Krainy Tygrysów
godz. 18:15 Masz ci los!
godz. 20:00 Pokusa

Piątek, 10 lutego

godz. 16:00 Asteriks i Oberiks. Imperium smoka
godz. 18:00 Heaven in Hell
godz. 20:10 Magic Mike. Ostatni taniec

Sobota, 11 lutego

godz. 16:00 Asteriks i Oberiks. Imperium smoka
godz. 18:00 Magic Mike. Ostatni taniec
godz. 20:00 Heaven in Hell

Niedziela, 12 lutego

godz. 18:00 Heaven in Hell
godz. 20:10 Magic Mike. Ostatni taniec

Poniedziałek, 13 lutego

godz. 16:00 Asteriks i Oberiks. Imprerium smoka
godz. 18:00 Magic Mike. Ostatni taniec
godz. 20:00 Heaven in Hell

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Multikino®

Filmy, które w tym tygodniu można oglądać w kinie:

- Avatar. Istota wody
- Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Tajemnica skorpiona
- Kot w butach. Ostatnie życzenie
- Masz ci los
- Mumie
- Niebezpieczni dżentelmeni
- Pimi z krainy tygrysów
- Pokusa
- Zadziwiający kot Maurycy

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec

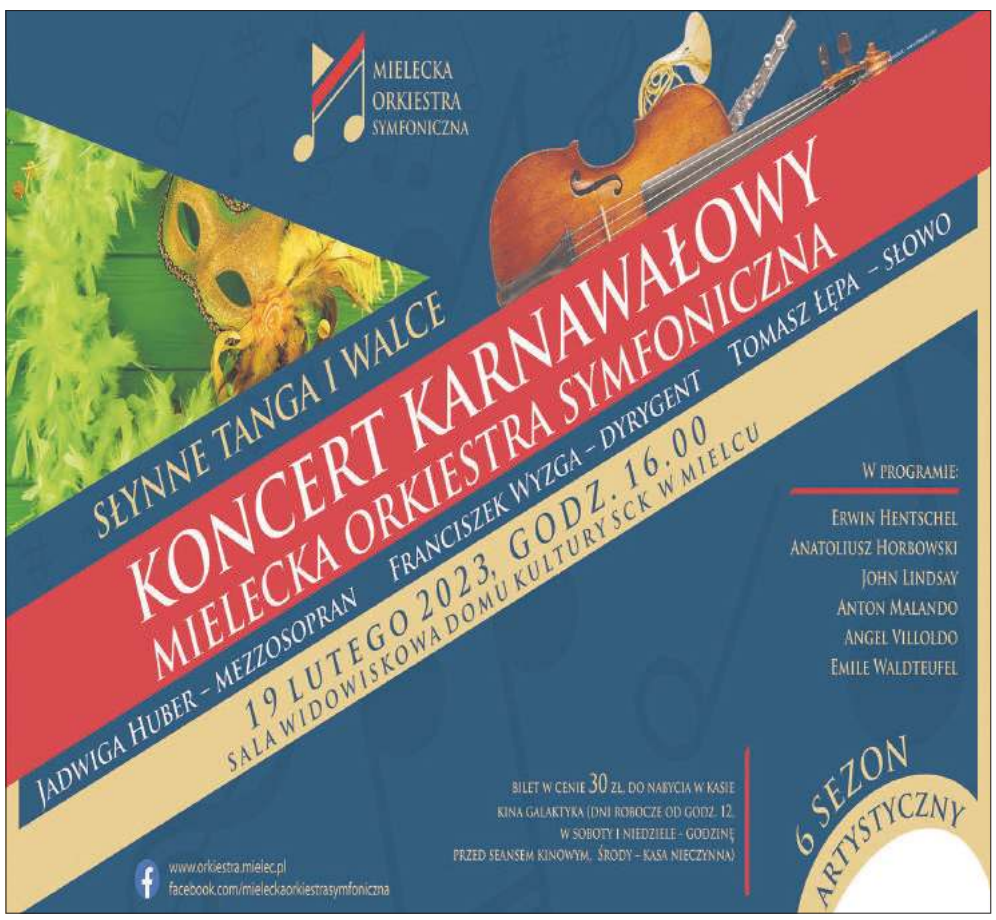

R

eprasa.pl eb40767ee3

Wilcze opowieści. Nadchodzą czarne chmury

Wiesław Makuch urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści", o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Fot. pixabay

Piotr i Barbara żyją spokojnie w swojej „Basiówce". Nie przypuszczają, że nad ich głowami gromadzą się ciemne chmury.

Leśniczy Piotr Krawczyk siedział na schodach werandy swojej chaty z bali, tuż obok swojej żony Basi. Pijąc poranną kawę, czochrał beznamiętnie łepetyny przytulonych do siebie wilka Odysa i nowofundlanda Ramzesa. Terrier Duszek siedział na kolanach Barbary. To były pierwsze wakacje, gdy zostali sami. Ich synek Staś z adoptowanym Fryderykiem byli na obozie harcerskim, a adoptowani Olek i Krzyś byli na kolonii nad morzem. Niemiecka matka Piotra, Martina, pojechała do Krefeld w Niemczech, aby spotkać się ze swoją córką i synem. Matka Barbary, Pelagia, wyprowadziła się do swojego niedawno poślubionego męża, emerytowanego leśniczego Jana, zabierając ze sobą na kilka dni małą Anetkę.

Pożar

Rozległ się charakterystyczny dźwięk motocykla na drodze dojazdowej do ich chaty z bali. Potężnego iża dosiadał równie wielki mężczyzna. Drwal Stach podszedł do werandy i czule przywitał się z wilkiem i psami. Ujął dłonie Basi i Piotra i zadudnił swoim głosem:

- Będę zaszczycony, gdy przyjdziecie jutro wszyscy na uroczyste otworzenie drzwi do mojego nowego domu. Panie leśniczy, czy mógłby pan poprosić Aresa, aby przybył? Gdyby nie on i Odys, nie byłoby nas już na tym świecie - szepnął wyraźnie wzruszony Stach.

Doskonale pamiętał pożar swego domu i poświęcenie wilków. To nie kto inny jak Odys i jego syn Ares wskoczyli do płonącego domu przez zamknięte okno i nie zważając na rany od rozbitej ich ciałami szyby, wyciągnęli po kolei jego dzieci. Jego żona Izabela z najmłodszym dzieckiem została wyniesiona przez Stacha przy pomocy wilków. W ostatniej chwili Stach został przygnieciony palącą się belką i jedyne, co zapamiętał, to rozpacz w oczach Aresa, gdy zrozumiał, że nie jest w stanie wyciągnąć człowieka, i leśniczego Piotra, zapamiętale walącego siekiera w grubą belkę. Gdy doszedł do siebie i policzył swoją rodzinę, odetchnął z ulgą. Straż pożarna i lekarze pogotowia ratunkowego raczyli ich ożywczym tlenem. Pamiętał protest lekarza, gdy zauważył, że Stach dzieli się tym tlenem w ogromnym wilkiem Aresem.

Przez kilka następnych lat twardy jak skała Stach pracował w lesie jako drwal, otworzył na nowo kuźnię i dzień w dzień wznosił swój nowy dom marzeń. Mieszkańcy leśnej osady pomagali mu, jak mogli, bo od tego są przyjaciele, aby być ze sobą w takich chwilach.

Leśniczy Piotr zadarł głowę do góry i przykładając dłoń do twarzy, zawył jak prawdziwy wilk. Kwadrans potem nadeszła odpowiedź od Aresa, wilczego wodza watahy w Bieszczadzkiej Dolinie.

- Będzie jutro. Przyjdzie z Larentią, która również nie obawia się ludzi.

- Szkoda, że już nie ma Chronosa. Bardzo lubiłem tego wilczego doktora.

Nowy dom

Piotr ze zdumieniem spoglądał na piękny dom Stacha. Pomagał mu kopać fundamenty, robić cegły i pustaki w specjalnych formach, zamawiać okna i drzwi u stolarzy oraz wspomagał go dobrym słowem w chwilach zwątpienia. Basia nie wierzyła własnym oczom. Po obu stronach drzwi namalowane były wierne portrety Odysa i Aresa, przedstawione jako strażników tego domu.

- Czy to jakiś znany bieszczadzki artysta? - zapytała Stacha.

- Znany? Tak. To dzieło mojego najstarszego Jasia. Pokoje dla moich dzieci to też jego pomysł. Ot, ma taką smykałkę do malowania. Mój ojciec też malował, ale tylko same obrazki świętych, diabłów i takie tam...

Dalsze rozmowy przerwało pojawienie się specjalnych gości. Tuż przed bramą wejściową stał potężny wilk, a obok niego siedziała chuda, niewielkiego wzrostu wilczyca. Była to jego córka, Larentia. Stach zerknął na Larentię i wystraszył się kolorem jej oczu. Były rubinowe. Za chwilę Stach zobaczył nad głową małej wilczycy świetlisty obraz swojego wilczego przyjaciela Chronosa, który przekazał mu, że będzie chronił z zaświatów jego dom do końca jego ludzkiego życia. Gdy obraz zniknął, Larentia padła na ziemię bez czucia. Każdy kontakt z Wilczym Tęczowym Mostem kosztował ją mnóstwo energii. Piotr wziął ją na ręce, chcąc zanieść do stodoły na siano, jednak Stach zatrzymał go gestem dłoni. Pokazał okazałą przybudówkę, gdzie piękny napis głosił, że jest to dom wilków. Były tam dwa podwójne posłania z dostępem do wody i drzwiami umożliwiającymi wejście i wyjście gości bez ingerencji człowieka.

Siedząc potem w domu przy ciepłym kominku, Piotr zrozumiał, że nie tylko on kocha wilki. Żałował, że jego synek Staś nie jest przy nim teraz. Pocałował w czoło Odysa i Ramzesa oraz z terierem Duszkiem pod pachą zameldował się po cichu u boku swojej żony.

Basia obudziła się zdziwiona, że już jest północ i całując swojego męża, wyszeptała:

- Nie tylko wilki cię kochają...

Wilki nie kłamią

Wielki wódz wilków w Bieszczadzkiej Dolinie oczekiwał na swoich znamienitych gości. Już wieczorem otrzymał wilcze wici o tej wizycie. Był dumny, że ludzkie szczenię zdecydowało, że najpierw przywita się z nim - Aresem. Do tej pory uważał, że najważniejszym po ojcu Odysie jest człowiek mieszkający w chacie z bali - leśniczy Piotr. Zauważył jednak, że jego rodzony syn, 11-letni Staś, jest w stanie wprowadzić nowy, świeższy powiew w wilczo-ludzkie relacje.

Słyszał ich już z daleka. Stojąc na wzgórzu, zauważył dwóch chłopców z plecakami, mozolnie wspinających się po stromym zboczu. To byli oni, jego goście.

Staś i jego adoptowany brat Frycek stanęli przed głazem, na którym stał dumnie wilczy wódz bieszczadzkiej watahy.

- Witaj, Aresie - zaczął Staś. - Spędziliśmy razem z Fryderykiem dwa tygodnie pod namiotami na skraju Puszczy Białowieskiej. Tamtejsze wilki też rozumiały moją wilczą mowę. Masz wilcze pozdrowienia od Manora, tamtejszego wodza wilczej watahy.

Ares szybko porzucił wilczą etykietę. Podszedł do Stasia, radośnie machając ogonem, tak samo jak wtedy, gdy przez pół roku mieszkał ze swoim ojcem Odysem w bieszczadzkiej leśniczówce. Dorastali razem ze Stasiem, więc i przytulili się jak bracia. Zauważył, że stojący z boku mały rudzielec też chciałby się przytulić.

Sielankę tę przerwało pojawienie się przed skałą człowieka i wilka. Leśniczy Piotr i wilk Odys wyciągnęli swoje ramiona i łapy.

- Witajcie, synkowie. Cieszę się, że wybraliście hierarchię wartości. Mieć Aresa za przyjaciela to najlepsze, co was mogło spotkać.

Gdy mieli już odchodzić, na ich drodze stanęła mała i chuda wilcza szamanka Larentia. Wiedziała, że ten mały blondynek Staś jest najbardziej wrażliwy na czytanie w wilczych myślach.

- Tatusiu - wyszeptał Staś. - A co to znaczy, że oni już idą po nas?

- Nie obawiaj się, Stasiu - to tylko takie wilcze opowieści.

- Ale wilki nigdy nie kłamią, sam mi to mówiłeś...

Idę po ciebie...

Zakład Karny - Załęże k. Rzeszowa.

-To już dzisiaj - powtarzał sobie w duchu - to już dzisiaj jadę do półwolnościowego więzienia w Nowym Łupkowie w Bieszczadach. Jeszcze krok dzieli mnie od zemsty. Tym razem nie spudłuję. Jak ja cię nienawidzę, Piotrze Krawczyku!

***

Mała wilczyca Larentia we śnie usłyszała przesłanie od wilczego pradziadka Chronosa zza Tęczowego Mostu.

- Przejmuję dowodzenie. Uważaj na siebie.

Głosy

Ależ to jest łatwe. Ucieczka. Dotarcie do starego poupowskiego bunkra, załadowanie broni i kula w łeb, panie leśniczy.

Po wielu latach w więzieniu, udając współpracę z „klawiszami", dotarł do celu swojej zemsty.

Opuszczając bunkier z pistoletem pod pachą, zauważył, że wszystko idzie nie tak... Najgorszy był ten świdrujący w uszach dźwięk. Sam nie wiedział, jakim cudem, ale słyszał wilcze podszepty.

- Spójrz na mnie, ludzka pokrako. Tu jestem, tu u góry, nad twoją głową. Znam twój zamiar. Leśniczy i jego rodzina są poza twoim zasięgiem. Jestem Chronos, były wilczy wódz w Bieszczadzkiej Dolinie. Obecnie jestem królem bieszczadzkich wilków za Tęczowym Mostem. Znam cię. To ty podpaliłeś chatę mojego przyjaciela Piotra, to ty ciężko zraniłeś mojego psiego przyjaciela nowofundlanda Ramzesa i gajowego Krzysztofa. Mój wilczy zięć Odys, rzucając się do twojej szyi w obronie swojej ludzkiej rodziny, uratował im życie. Mam dla ciebie złą wiadomość. Emisariuszy, których wysłałeś, już nie oczekuj. Są w naszej wilczej niewoli. Właśnie mają zapinane kajdanki przez ostatniego szeryfa Bieszczadzkiej Doliny, porucznika Michała Dolinę.

Wilczy kordon

Leśniczy Piotr Krawczyk patrzył ze zdumieniem, jak jego posiadłość została otoczona ciasnym wilczym kordonem. Po bokach leśnika stały potężne wilki - Odys, Ares i jego syn Mars, przybyły z baligrodzkiej strony Chryszczatej. Tuż obok Stasia stała mała, chuda wilczyca Larentia, najpotężniejsza broń wilczej braci w Bieszczadzkiej Dolinie i nie tylko. Pomimo aresztowania innych bandziorów, wilki wiedziały, że to nie koniec zagrożenia.

Na teren bieszczadzkiej posiadłości leśniczego Piotra zaczęli przybywać goście. Wszyscy znani wilkowi Odysowi i nowofundlandowi Ramzesowi byli przepuszczani. Nieznani napotykali kilka wilków stojących na drodze i byli zmuszani do wycofania się. Pierwszy zjawił się emerytowany leśniczy Jan ze swoją żoną Pelagią, leśniczy Krzysztof i gajowy Wojtek, drwal Stach, leśniczy Andrzej z baligrodzkiej strony Chryszczatej, po cywilnemu komendant milicji z Bieszczadzkiej Doliny i Hipolit Trześniowski w siodle z tabunem swoich koni. Ten ostatni, dobiegający dziewięćdziesiątki bieszczadzki kowboj powiedział, że konie mogą być kluczowe w poruszaniu się Piotrowej samoobrony.

- Ktoś musi jedynie pojechać i przywieźć siodła i obrok dla moich dzieci.

Nad ranem wilki zatrzymały wielki zielony samochód osobowy. Po otwarciu drzwi, na drogę wyszedł człowiek z długimi włosami zawiązanymi w „kitkę", a ze środka wyskoczyły dwie wilczopodobne bestie i radośnie popędziły do Odysa, swojego ojca.

- Sudet, Bieszczad, uważajcie z lizaniem. Odys jest tylko jeden - Jurand usiłował powstrzymać swoje wilczaki.

Cicho skrzypnęły drzwi samochodu. Wyszedł z nich człowiek o zdecydowanych ruchach, a za sekundę wyskoczył i usiadł tuż obok nogi człowieka czarny jak smoła wilk.

Odys podszedł i przyjaźnie przywitał się ze swoim nigdy niewidzianym wnukiem Saracenem.

Na werandzie trwała intensywna narada. Nikt nie wiedział, ilu zabójców było wysłanych na Piotra.

- Aresztowano trzech, ale może być ich więcej - powiedział Michał Dolina. - Przesłuchania i śledztwo trwają. Służba więzienna prowadzi poszukiwania swojego zbiega na szeroką skalę.

- Musicie chronić własne rodziny - zabrał głos Stach Rzegocki. - Wszyscy powinni być tutaj, bo tu jest największa ochrona. Wiem, że wszyscy możemy się nie pomieścić i dlatego Piotr pozwolił mi zadzwonić do mojego szefa. Jutro przybędą namioty i kuchnia polowa.

- Moje konie potrzebują ruchu. Czy ktoś z was nigdy nie siedział na koniu? Chętnie pokażę - pytał Hipolit.

- Już jeździłem kiedyś, ale to było bardzo dawno - zaczął Stach Rzegocki. - Chętnie poznam tajniki jazdy od mistrza.

- Panie leśniczy - zaczął drwal Stach. - Wracam chronić swoją rodzinę. Gdyby coś, to zjawiam się na nasz umówiony sygnał.

Po wystawieniu czatów przyszedł czas na szkolenie z jazdy konnej. Porucznik Stach Rzegocki dosiadł narowistego konia o imieniu Kastor, który próbował zrzucić jeźdźca. Po kilku minutach siłowania się koń - człowiek, koń dał za wygraną. W kilku susach rozpędził się do zawrotnej prędkości i przeskoczył wielkie ogrodzenie z człowiekiem na grzbiecie. Wrócili po kilkunastu minutach. Wilki usuwały się na bok, widząc dziarsko maszerującego człowieka z koniem idącym krok za nim. Wodze były zarzucone na szyję ogiera, który szedł za Stachem posłusznie jak dobrze wyszkolony pies.

- Czy ty na pewno, młodzieńcze, nie jesteś spokrewniony z wachmistrzem Kuklą? Tylko on tak potrafił ujarzmiać konie.

- Przykro mi, panie Hipolicie, nie znam człowieka.

***

Wilczyca Larentia z całej siły wytężała swoje moce, ale nigdzie nie mogła znaleźć nawet najmniejszego śladu tego złego człowieka. Czuła jedynie, że chroni go jakaś niezwykle silna zła moc. Jej pradziadek Chronos zza Tęczowego Mostu bezradnie rozkładał swoje wilcze łapy. Chuda wilcza szamanka przekazała telepatycznie Stasiowi, że potrzebny jest człowiek w długim płaszczu, mieszkający po drugiej stronie pasma górskiego Wołosania. Ten przekazał dosłownie swojemu ojcu, leśniczemu Piotrowi, wilczą wiadomość.

Na niezwykle skromnej plebanii księdza Michała zadzwonił telefon.

- Tak, Piotrze, będę na pewno.

Oprac. MW

R

eprasa.pl eb40767ee3

Encyklopedia miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek

Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na NOWEJ stronie www.encyklopedia.mielec.pl

Uzupełnienia haseł i biogramów z tomów: 1, 2, 3 i 4

HISTORIA MIELCA - CD,

W październiku 2016 r. Polskie Zakłady Lotnicze wizytowali premier Beata Szydło i minister obrony narodowej Antoni Macierewicz. Bogaty w wydarzenia był listopad. Firma Skanska rozpoczęła rozbiórkę hali sportowo-widowiskowej MOSiR. Otwarto galerię Navigator. Zakończono przebudowę ulic Kazimierza Jagiellończyka i Stanisława Padykuły. Ostatni miesiąc roku był równie owocny. Podpisano porozumienie w sprawie budowy północnej obwodnicy Mielca z nowym mostem na rzece Wisłoce. Otwarto market Leroy Merlin przy ul. Powstańców Warszawy. Przy kościele Trójcy Przenajświętszej odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Spokojnie przebiegła pierwsza połowa 2017 r. Po raz pierwszy w historii Mielca zorganizowano „Orszak Trzech Króli" (6 I). W maju marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl podpisał umowę z firmą BUDIMEX na budowę drugiego mostu na rzece Wisłoce. 13 VI biskup tarnowski dr Andrzej Jeż wręczył nominacje na proboszczów. Z związku z przejściem ks. Kazimierza Czesaka na emeryturę - kolejnym proboszczem parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu został ks. dr Bogusław Połeć. W ostatnim dniu pierwszego półrocza oficjalnie otwarto kino CINEMA3D w galerii Navigator przy ul. Powstańców Warszawy. Wielkim wydarzeniem kulturalnym był inauguracyjny koncert nowo powstałej Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej 8 X w sali widowiskowej Domu Kultury SCK. 19 X w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy i w Szkole Podstawowej nr 3 im. Wojska Polskiego odbyła się uroczystość 60-lecia szkoły oraz poświęcenia i oddania do użytku nowej szkolnej sali gimnastycznej. W dniach 21 i 22 X Mielec gościł uczestników V Ogólnopolskiego Zjazdu Agrolotników. W ramach obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości - na skwerze pomiędzy II Liceum Ogólnokształcącym i Urzędem Miejskim przy ul. S. Żeromskiego posadzono „Dąb Niepodległości", w DK SCK pisano kolejne „Dyktando Niepodległościowe", a w Pałacyku Oborskich wręczono medale i statuetki „Pieczęć Zasług Obywatelskich" i tradycyjnie śpiewano pieśni patriotyczne. 11 XI w bazylice mn. św. Mateusza i przed pomnikiem Wolności odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości, a wieczorem w DK SCK Mielecka Orkiestra Symfoniczna zagrała „Koncert Niepodległościowy". Przykrym wydarzeniem i zaskoczeniem dla mielczan było zakończenie działalności w Mielcu największej w rejonie firmy przewozowej Arriva. Kryzys zażegnał starosta Zbigniew Tymuła, zawierając stosowne porozumienia z innymi prywatnymi firmami przewozowymi. 1 XII w kaplicy św. Stanisława Kostki i hali sportowej Zespołu Szkół im. prof. J. Groszkowskiego odbyła się uroczystość 50-lecia Technikum Elektrycznego oraz poświęcenia i oddania do użytku przebudowanej i zmodernizowanej szkolnej hali sportowej. W uroczystość Bożego Narodzenia (25 XII) biskup ordynariusz tarnowski dr Andrzej Jeż podpisał dekret o erygowaniu Kapituły Kolegiackiej pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w Mielcu. Rok 2018 powitano tradycyjnie pokazem ogni sztucznych i koncertem na placu AK. Wydarzenia styczniowe zostały zdominowane przez narastające protesty mieszkańców Mielca przeciwko firmie Kronospan, podejrzewanej o zatruwanie środowiska naturalnego. W związku z przebudową i rozbudową głównej siedziby Biblioteki SCK przy ul. J. Kusocińskiego, księgozbiór i dokumentację przeniesiono do budynku szkolnego przy ul. E. Biernackiego i pawilonu handlowo-usługowego przy ul. K. Pułaskiego. Prace budowlane rozpoczęto 2 II 2018 r. 28 II po ciężkiej chorobie zmarł Daniel Kozdęba - prezydent miasta Mielca. 8 III prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki powierzył funkcję prezydenta miasta Mielca Fryderykowi Kapinosowi. 24 III w bazylice mniejszej św. Mateusza, pod przewodnictwem biskupa tarnowskiego Andrzeja Jeża, odbyła się uroczystość instalacji - inauguracji działalności Kapituły Kolegiackiej pod wezwaniem św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty. Prepozytem Kapituły został ks. Janusz Kłęczek. Nasilający się ruch społeczny przeciwko Kronospanowi przybrał formę zbiorowego marszu protestacyjnego w dniu 25 III z udziałem kilkunastu tysięcy osób w różnym wieku. Te i inne formy protestu oraz nagłośnienie problemu w mediach spowodowały, że 21 IV odbyła się sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej, na którą przybyli m.in. minister środowiska Henryk Kowalczyk, poseł Krystyna Skowrońska, marszałek województwa podkarpackiego Władysław Ortyl i wicewojewoda oraz przedstawiciele WIOŚ. Efektem sesji były obietnice ministra dotyczące m.in. istotnych zmian w ustawie o środowisku.

Józef Witek

Baran (21.03 - 19.04)

Słońce pomoże ci w nawiązywaniu współpracy z różnymi osobami, których do tej pory słabo znałeś. Wykorzystaj tę okazję, bo dzięki temu będziesz miał znacznie mniej stresów. W domu skup się na porządkach i zwyczajnych obowiązkach. Teraz uda ci się zakończyć różne trudne i zaległe sprawy. Walcz o swoje. Jeśli ktoś robi ci na złość, działaj i nie czekaj, aż zrobi się gorzej.

Byk (20.04 - 22.05)

Nie daj się teraz wciągnąć w niepotrzebne kłótnie, bo popsujesz atmosferę wśród najbliższych. Ktoś może ci się przeciwstawiać, ale koniec końców i tak wyjdzie na twoje, trzymaj więc nerwy na wodze. W weekend uda ci się naprawić to, co do tej pory nie działało dobrze. Byki będą w tym tygodniu bardzo zmienne i nawet najbliższym ciężko będzie za nimi nadążyć. Słuchaj jednak swojej intuicji i nie rób niczego na siłę, lepiej unikać ryzykownych decyzji.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Odważnie zabierz się za trudne sprawy. Ktoś za wszelką cenę będzie chciał ci pomóc, ale sam dyskretnie wszystkiego pilnuj, bo może podjąć błędną decyzję, a potem będzie cię błagać o pomoc. W domu ważne decyzje spadną na ciebie. Będziesz doradzać wszystkim dookoła. Znajdź jednak czas na odpoczynek, wizyta u nudnych krewnych może trochę zaczekać. W weekend możesz odkryć swój nowy talent. Możesz teraz wygrać w konkursie lub dostać za coś nagrodę.

Rak (22.06 - 22.07)

Skoncentruj się na sprawach, które mają bezpośredni wpływ na twoje pieniądze. W sprawach finansowych możesz sporo zyskać dzięki sprzyjającym zbiegom okoliczności. Tydzień sprzyja zdobywaniu ciekawych informacji. Okaże się, że ktoś być może doradzi ci, jak wykaraskać się z kłopotów. Będziesz musiał uporać się z różnymi zaległościami, a dawni znajomi, znudzeni życiem, będą bombardować cię telefonami i wizytami. Jeśli chcesz spędzić spokojny weekend, lepiej wyłącz telefon i zaszyj się w domu. Postaraj się nie zmieniać własnych planów tylko dlatego, że ktoś od ciebie tego oczekuje.

Lew (23.07 - 23.08)

Nie uda ci się w tym tygodniu uciec przed różnymi zaległościami. Wyjdą na jaw różne sprawy, o których - na swoje nieszczęście - dawno zdążyłeś zapomnieć. Bądź jednak dobrej myśli, bo ludzie będą ci sprzyjać. Dzięki życzliwości pewnej ważnej osoby załatwisz sprawę, na której od dawna ci zależało. Uważaj na nerwy i nie bierz wszystkiego, co usłyszysz, do siebie. Spacery i odpoczynek pomogą ci spędzić weekend w bardzo dobrej formie.

Panna (24.08 - 22.09)

Ludzie, których poznasz w tym tygodniu, okażą się pomocni i życzliwi. Nie zapominaj jednak o starych znajomych, bo ktoś z przyjaciół może ci teraz doradzić lub pomóc. Będziesz wyjątkowo roztrzepany, przez co może ci zabraknąć czasu na porządki lub zakupy. Wpływ planet sprzyja w tym tygodniu ujawnianiu różnych sekretów, dlatego nie omawiaj niczego z osobami, które uwielbiają plotkować za twoimi plecami. W miłości wydarzenia nabiorą tempa.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz, że opinie innych ludzi za bardzo wpływają na twoje życie. Popatrz krytycznym okiem na swoje otoczenie, bo na własną prośbę wyręczasz leniwe osoby lub pakujesz się w nie swoje kłopoty. Czas zmienić to, co ci w życiu przeszkadza. Przede wszystkim nie słuchaj życzliwych doradców, tylko własnej intuicji, a szczęście będzie ci sprzyjać. Otrzymasz zaproszenie w niezwykłe miejsce. Skorzystaj z niego!

Skorpion (23.10 - 21.11)

Trudno będzie ci znaleźć czas na wszystko, więc zrób dobry plan, wybieraj mądrze. Postaraj się uporządkować to, co ważne i zaległe. Warto pogodzić się z nieprzyjaciółmi, wyjaśnić różne stare nieporozumienia. Przez niespodziewany zbieg okoliczności uda ci się odkryć rozwiązanie problemu, który dręczył cię od dłuższego czasu. Zwróć większą uwagę na sprawy rodziny. Ktoś oczekiwać będzie nie tylko dobrej rady, ale i konkretnej pomocy.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Czekają cię w tym tygodniu większe wyzwania. Ktoś postawi przed tobą różne wymagania. Bądź cierpliwy, bo dzięki dobrym pomysłom uporasz się ze wszystkimi sprawami. Nie ukrywaj niczego przed najbliższymi, bo przekonasz się, że sekrety nie przyniosą nic dobrego. W wolnym czasie warto się więcej ruszać i uprawiać sport, bo tydzień sprzyja także poprawie kondycji. Zadbaj jednak o zdrowie, bo chłody wcale ci nie służą. Ubieraj się ciepło, zamiast ślepo podążać za modą.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

W domu przez cały tydzień sporo się będzie działo. Bądź uprzejmy i rób to, co do ciebie należy, a trudne sytuacje wyjaśnią się na twoją korzyść. Bądź dobrej myśli i częściej się uśmiechaj. Obowiązków rodzinnych może być więcej pod koniec tygodnia, nie uda ci się uniknąć porządków lub zakupów. W weekend zwolnij, a wszystko wreszcie stanie się prostsze.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Bierz na siebie tyle, ile sam możesz udźwignąć, bo inaczej staniesz się nerwowy. Gwiazdy sprawią, że cały tydzień spędzisz w biegu, zajęty mnóstwem nowych spraw. Będziesz miał jednak mnóstwo energii, a twój optymizm pomoże ci pokonać każdą przeszkodę. Wszystko będzie się dobrze układać, jeśli tylko będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Ktoś, kto wydawał ci się spokojny i opanowany, pokaże swoje drugie oblicze.

Ryby (19.02 - 20.03)

W tym tygodniu będzie ci trudno skupić się na tym, co ważne i potrzebne, dlatego nie stawiaj przed sobą zbyt ambitnych zadań. Unikaj nerwowych dyskusji, zakończ konflikt z osobą, która czuje się urażona. Wyciągnij pierwszy rękę na zgodę, a wszyscy na tym zyskają. Przede wszystkim znajdź czas, aby trochę bardziej o siebie zadbać. Weekend warto spędzić tak, jak lubisz i nie przejmuj się tym, co sądzą na ten temat krewni. Warto kontynuować znajomość z kimś, kto ma podobne zainteresowania.

R

eprasa.pl eb40767ee3

sudoku

7	4	1		2			3	8
6				8			9	
	2				1	4	6	
4		6	8	7				5
3				9		7	4	
5	9		2				8	1
	5		9			8		
		8		3	7		1	
		3		1	8	6	5	9

8		6				5	1	
		9	1		8	2		
5			9		2			
				4	3			
	3		7	8				
		4	6		9	3		
			8		5		7	
9						8	4	
7	5					9		6

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Gdzie nie ma zaufania, tam nie ma zwierzenia". Po odbiór nagrody - książki zapraszamy w tym tygodniu **panią Józefę Paterak z Mielca.** Czekamy też na rozwiązania naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy dobrej zabawy.

Narzędzie pracy stolarza
Zbiór map
Miasto w pobliżu Gdyni
Bryłki lodu spadające z nieba
Daszek nad kuchnią
Polecenie dla żołnierza
Protektorat
Afisz reklamowy
Sprzymierzeniec
Dany w zastaw
Medykament
Pospolity minerał
Bokserski zwód
Układ
Przypadek
Zgłasza się z własnej woli
Siostra mamy
Dostojnik ze Wschodu
Redakcyjna
Atak samolotów
Imię Minnelli
Łaknie dżdżu
Flirtowała z Zeusem
Dotkliwy chłód
"Krótka" moda
Czad
Polewanie wodą
Ukryta drwina
Z wodą na pustyni
Mapa miasta
Biała na pniu brzozy
Zespół komórek organicznych
Barwa
Piłkarze z Londynu
Przywidzenie
Pozycja gimnastyczna
Atak szału
Preria
Narząd wzroku
Krąży w żyłach
Biały kruk
Biblijny właściciel arki
Kolor intensywnie czerwony
Metalowa prowadnica
Pomyślna okoliczność
Jadalny skorupiak
Wada, usterka
Potrzeba dla wynalazków
Moc w żarówce
Łączy blachy
Zakładana psu na szyję
Schodki na statek
Ostry ząb tygrysa
Drzewo w godle Libanu
Jednostka długości
Krewny po kądzieli
Wąż dusiciel
Imię Kubańskiej
Pęczek wełny
Kod do karty
Drzemka
Presja, nacisk
Odpłacenie, odwzajemnienie
Ostatni obrzęd
Mleczny lub szybkiej obsługi
Krzaczaste nad oczami
Punkt centralny
Niemieckie uzdrowisko
Model Fiata
Smukła antylopa
Przyjemny zapach
Fastryga
Odprowadza wodę z dachu
Kamienica
Okres w dziejach
Południowoamerykański gryzoń
Koks lub węgiel
Gaz wokół nas
Ostre, gwałtowne wystąpienie objawów choroby
Wynik dodawania
Będzie oficerem
Pora kanikuły
Jeden u dromadera
Dawny student
Odkryty wagon towarowy
Blaszak na auto
Powróz
Atrybut ministra
Roślina na wianki
Wąż u Kiplinga
Ogólny kształt postaci
Kuzyn kajmana
Straciła przyjaciela w piosence
Korek uliczny
Platynowiec
Akt prawny
Uczta
Dołek na stoku
Angielska miara gruntu
Początkowy punkt na skali
Nielot z Australii
Wrzawa, zgiełk
Służył do narkozy
Amerykański kot
Oprawca, siepacz
Nóż do cięcia szkła
Przewrót gimnastyczny
Znak zodiaku
Kąpielisko
Zakrywa dziurę

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36

eprasa.pl eb40767ee3

SPECJALISTA PSYCHIATRA
KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188
MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE/ PORADY ON-LINE

LABOX
NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne
ZAPRASZA NA BADANIA:
• hematologiczne • biochemiczne • hormonalne • mikrobiologiczne wiele innych
Mielec, ul. Jadernych 13
tel. 17 586 29 10, tel./fax 17 583 29 11
Punkt Pobrań:
Centrum Medyczne Smoczka, ul. Wyszyńskiego 4a/7 czynne 7:30-10:30
Przychodnia pod Górą ul. Skłodowskiej 10 7:00-10:00

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...
UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Vienna Insurance Group Gothaer TUZ UBEZPIECZENIA POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ BENEFIA warta.
BPiU „A & Z Gortadt" Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

POTRZEBUJESZ REKLAMY?
ZADZWOŃ
17 788 41 80
519 132 923
510 126 562

Zdrowie i uroda

REUMATOLOG

■ PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher; specjalista chorób wewnętrznych REUMATOLOG / asystentka Kliniki Reumatologii w Lublinie/ - USG - stawów; kapilaroskopia; - konsultacje, diagnostyka i leczenie. Mielec ul. Partyzantów 23, Centrum Medyczne Medyk NZOZ. Tel. 516 783 720

UROLOGIA

■ Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56 lek med Waldemar Jurczak Specjalista Urolog FEBU PONIEDZIAŁEK 15.00- 18.00 Tel. 607 064 201 lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00- 19.00 Tel. 609 833 739 Rejestracja 519 115 649

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, wypoczynków. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ WYCINKA DRZEW trudnych. Więcej na www.alpindur.pl Tel. 792 349 305

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MONTAŻ PODBITEK DACHOWYCH, obróbka kominów blachą, montaż rynien i śniegołapów, montaż okien dachowych, wymiana pokrycia dachowego itp. Tel. 782 466 177

SPRZEDAŻ

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ BUTY ROBOCZE TRZEWIKI wzmacniane Komfort produkcji angielskiej atestowane BHP wytrzymałe, oddychające, podeszwa miękka, wygodne z dodatkiem gumy niepękające stan (nowe) cena 120 zł kolor czarny w zestawie wkładki zimowe i letnie. Tel. 728 271 329

MOTORYZACJA

■ KUPIĘ KAŻDE AUTO osobowe, dostawcze. Zadzwoń i przekonaj się ile dostaniesz u nas za swój samochód. Tel. 666 967 390

■ KUPIĘ KAŻDEGO busa. Tel. 666 967 390

Nieruchomości

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam mieszkanie na Osiedlu - ul. Kochanowskiego, I piętro, 36,4 m2. Cena do uzgodnienia. tel. 605 567 085, 798 686 506

WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

■ Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe + kuchnia na ul. Sękowskiego 4, IV piętro. Kontakt tel. 608 447 530

KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **WAŻNE ! KUPIĘ MIESZKANIE LUB DOM DLA SIEBIE. MOŻE BYĆ DO REMONTU I W ZŁYM STANIE TECHNICZNYM. TEL: 794 628 093**

■ Zamienię dom w Szczucinie o pow. 100 m2 z garażem na mieszkanie w Mielcu na parterze lub I piętrze. Tel. 665 778 949

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ DO SPRZEDANIA DOM + garaż numer działki 188 pow. 0,05 arów w Krzywej (powiat ropczycko-sędziszowski). Tel. 665 641 575 lub 504 348 486

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

AGNIESZKA CHMIELIK
specjalista psychiatra
Mielec
ul. Sienkiewicza 57/1
Tel. 727 588 585

GABINET STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców Warszawy 27
Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

GABINET PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
Mielec, ul. Biernackiego 4B
Tel. 577 897 007

eprasa.pl eb40767ee3

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• bezpłatna wycena • gwarancja • dostarczamy materiały

tel. 606 970 587

WALDREX®

Dynamicznie rozwijająca się firma zatrudni pracowników z doświadczeniem:

- **tokarz CNC**
- **frezer CNC**
- **technolog narzędziowy**
- **kontroler jakości (znajomość CMM)**

Oferujemy:
- Stabilne zatrudnienie (umowa o pracę na pełny etat) w rozwijającej się firmie produkcyjnej
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Pakiet socjalny
- kartę MultiSport

WALDREX Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa
ul. COP-u 5
39-300 Mielec
Tel: (17) 773 70 40
e-mail: waldrex@waldrex.pl

Prosimy o zamieszczenie w CV następującej klauzuli wraz z podpisem.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO).

eprasa.pl eb40767ee3

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

KASACJA POJAZDÓW
• Wystawiamy zaświadczenia kasacji.
• Odbieramy auta własnym transportem.
• Płacimy gotówką.
NAJLEPSZE CENY
Auto Port
Mielec i okolice
Tel. 515 100 100

SOLAR ENERGIA
- FOTOWOLTAIKA -
DOTACJE
- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

■ PODKARPACIE ZIEMIA działki uzbrojone przy ulicy blisko miasta Przeworska dwie działki płaskie obok siebie 28 arów i 22 ary możliwość połączenia w jedność co daje obszar całkowity 0,5 ha. 4,5 km do centrum miasta cena za 1 ar ziemi 4 500 zł. Tel. 728 271 329

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep" poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu, Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-15,

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/KorsoMieleckie/

Biuro Pośrednictwa i Usług „A &Z GORTADT"
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

GARAŻ DO SPRZEDAŻY
Borek Niski – Garaż 20 m2, w bloku przy ulicy Akacjowej. Uzbrojenie: prąd. Oferta SL/1869.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY
Borek/Starówka – Mieszkanie 69m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, balkon. Oferta SM/1839/20

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY
- **Kębłów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.**
- **Kębłów – 2.300 m2 rola do sprzedania łącznie z działką 8.100 m2. Oferta SD/1847.**
- **Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.**
- **Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.**

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY

Grochowe – wolnostojący budynek, o pierwotnym przeznaczeniu mieszkalno - usługowym. Stan surowy. Świetne poożenie. Powierzchnia budynku 300m2, działka 1400m2. Oferta SB/1838

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki wysokie ceny

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

KASY FISKALNE
Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555
CENTRUM BIUROWE DAN-POL
www.kasa-fiskalna.net

PRALNIA WODNA MAGIEL
pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon
pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.
pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów
pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy
Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66
Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec
ZAPRASZAMY od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00
Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
WYJĄTKOWE CENY !
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PRZECŁAWIA O ROZPRAWIE ADMINISTRACYJNEJ

Zgodnie z art. 91 § 3 kodeksu postępowania administracyjnego – ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. (t.j Dz.U.2022.2000 z późn. zm.).

z a w i a d a m i a m,

że w dniu **16 lutego 2023 r.** o godz. **18.00** w Domu Kultury w Przecławiu ul. Zielona 52, 39-320 Przecław, odbędzie się rozprawa administracyjna w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji celu publicznego dla inwestycji polegającej na **„Budowie wieży antenowej jako telekomunikacyjnego obiektu budowlanego wraz z instalowaniem urządzeń technicznych: instalacji radiokomunikacyjnej o numerze BT26702_PRZECŁAW, antenowych konstrukcji wsporczych, osprzętu i urządzeń zasilających i wolnostojących szaf telekomunikacyjnych wraz z wewnętrzną linią zasilającą w miejscowości Błonie na działce nr 411/1 w gminie Przecław", z wniosku złożonego przez Towerlink Poland Sp. z o.o. w Warszawie, ul. Konstruktorska 4, 02-673 Warszawa.**

Uczestnictwo w rozprawie jest otwarte dla zainteresowanych.

Burmistrz Przecławia Renata Siembab

Informacja o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

PREZYDENT MIASTA MIELCA działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ul. Żeromskiego 23 od 30.01.2023 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz, informujący o nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży, w następującej lokalizacji:
ul. Warneńczyka 9/6, ul. Fredry 4/16, ul. Biernackiego 8/49, ul. Wyspiańskiego 3/11, ul. Łukasiewicza 1/54, ul. Bogusławskiego 3/18, ul. Warneńczyka 9/86 i ul. Solskiego 18/12

Z treścią wykazów można się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl. Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Gospodarki Lokalowej Urzędu Miejskiego w Mielcu (budynek urzędu przy ul. Żeromskiego 23) pok. nr 12 lub pod nr tel. (17) 787 – 41 – 97.

I.G.683.1.33.14.2022 Mielec, dnia 30 stycznia 2023 roku

Zawiadomienie

Na podstawie art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst Dz. U. z 2022 roku, poz. 2000 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego zawiadamia, że w sprawie ustalenia odszkodowania w związku z wywłaszczeniem na rzecz Powiatu Mieleckiego nieruchomości położonej w Kiełkowie, oznaczonej jako działka nr 200/2 o pow. 0,0059 ha, powstałej z podziału działki nr 200, dla której stan prawny jest nieuregulowany - **zostały zgromadzone materiały dowodowe niezbędne do wydania decyzji w powyższej sprawie.**

Z materiałami dowodowymi, **można zapoznać się w terminie do 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia** w Wydziale Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Mielcu z siedzibą przy ulicy Wyspiańskiego 6, pokój nr 314 (III piętro). Po upływie tego terminu zostanie wydana stosowna decyzja w niniejszej sprawie.

eprasa.pl eb40767ee3

3. miejsce w plebiscycie - Łukasz Leś

Łukasz Leś: Tamten rok był przełomowy. Ten będzie najlepszy

Łukasz Leś z Team Sukata Poland zajął 3. miejsce w Plebiscycie na Sportowca Roku 2022. Warto przypomnieć, że sportowiec wygrał Plebiscyt Korso w 2019 roku.

W roku 2022 Łukasz Leś zdobył złoty medal w kimonie i brąz bez kimona w zawodach AJP PARIS, brązowy medal na London GRAND SLAM. Obecnie Łukasz jest w rankingu pierwszy w Polsce, piąty w Europie i 18. na świecie.

Porozmawialiśmy z Łukaszem Lesiem o jego planach na obecny rok.

PLANY STARTOWE TEAM SUKATA POLAND

1 kwietnia - Spring Open - Luboń
III Puchar Polski Południowej - June 3 - Bytom
Otwarte Mistrzostwa Małopolski - June 17 - Skała
Summer Open - July 29 - Luboń
IX European Championship CBJJP - October 28 - Luboń
Otwarty Puchar Małopolski - November 4 - Wieliczka
Winter Open - December 2 - Luboń

To był dla ciebie udany rok. Był jakiś moment przełomowy?

Zakończyliśmy rok 2022 bezpowrotnie. Podsumowując, rok był lepszy od poprzedniego. W końcu po pandemii zaczęły się otwierać kraje i turnieje, lecz nie tylko dlatego 2022 był rokiem przełomowym w mojej karierze, ale ponieważ poprzez nawiązanie współpracy z firmą Euro Eko i dobroci doktora Radosława Swóła oraz z firmą Euro Energia Park na czele z Tomaszem Tłustym otworzyły się przede mną i moimi podopiecznymi nowe możliwości na zeszły i teraźniejszy sezon 2023.

Jakie są twoje plany i cele na rok 2023?

Jeżeli chodzi o moją karierę sportową, rok startowy 2023 chyba będzie największym rokiem startowym do tej pory. Już w tę sobotę, 11 lutego, wylatuję na turniej do Amsterdamu. Jest dla mnie bardzo wyjątkowy, ponieważ nie jadę tam sam. Wraz ze mną startuje tam Dawid Leś - brązowy pas i trzech innych członów Team Sukata Poland. Następnie w marcu wylatuję do Brukseli, a później do Londynu. W kwietniu będę walczyć we Frankfurcie. W maju natomiast udam się do Szkocji i Chorwacji.

Dlaczego zaplanowałeś aż tyle startów w pierwszej połowie roku?

Skupiam się na Federacji AJP z Abu Dhabi, żeby zbierać punkty i piąć się w rankingach światowych, aczkolwiek na pewno ten rok zakończę mistrzostwami świata NoGi Federacji IBJJF w Los Angeles. Nie spocznę, dopóki nie przywiozę do Polski złota.

W tamtym roku nie obyło się bez kontuzji. Czy przy tak napiętym grafiku nie obawiasz się powtórki z rozrywki?

To racja. W tamtym roku zacząłem od dwóch operacji ręki. Niestety, kontuzje są nieodłączną częścią sporu zawodowego. Aczkolwiek w tym roku mam wsparcie Szpitala Specjalistycznego PRO-FAMILIA, z którym podpisałem kontrakt na ten sezon. Będą dbali o moje zdrowie i wspomagali mnie w razie kontuzji. To nie wszystko, ponieważ moim całym planem żywieniowym i dietą zajmować się w tym roku będzie Marcin Rokoszak i jego firma Dietepysznie.

Jakie plany ma Team Sukata Poland na ten rok?

Tak jak mój sezon, sezon moich podopiecznych planujemy obfity w starty. Zaczynamy już w kwietniu turniejem Spring Open. Moim największym marzeniem i planem na moich małych Ninja jest uczestnictwo w chociaż jednym międzynarodowym turnieju i myślę, że to się spełni w tym roku. Planujemy też obóz letni. W dalszym ciągu wiele zależy w mojej karierze, czy też moich zawodników, od funduszy. Nie oszukujmy się. Każdy sport jest kosztowny. Dlatego jesteśmy otwarci na nową współpracę. Korzystając z sytuacji, chciałbym bardzo podziękować za wsparcie prezydentowi Mielca Jackowi Wiśniewskiemu.

Kamila Bik

Fot. MW

Na gali Łukasz Leś zjawił się ze swoimi kursantami oraz trenerami z Team Sukata Poland.

Fot. Miasto Mielec

Łukasz Leś odebrał statuetkę od Marka Paprockiego, przewodniczącego rady powiatu, oraz Bogdana Bieńka, przewodniczącego rady miasta.

PATRONAT HONOROWY PLEBISCYTU:

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
Dzień dobry POWIAT MIELECKI
mielec.pl tu rozwijają się skrzydła!

NAJPOPULARNIEJSZY SPORTOWIEC ROKU 2022

PARTNERZY PLEBISCYTU:

EURO-EKO Spółka z o.o.
GAŚNICA CENTRUM PPOŻ. I BHP
ITA TOOLS Everyday better
ENERGIA euro park
J. Tarapata
DOBROWOLSCY
RESTAURACJA KARCZMA POLSKA
ERGO HESTIA ODDZIAŁ GRUPY Jerzy Wąs UBEZPIECZENIA
A&K HURT-MARKET
SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ Fryderyk Kapinos Poseł na Sejm RP

eprasa.pl eb40767ee3

PKO BP Ekstraklasa

Stal Mielec wróciła z Radomia bez punktów

RADOMIAK RADOM PGE FKS STAL MIELEC	1:0

Bramki: 24. Rossi

RADOMIAK RADOM: Kobylak – Jakubik, Cestor, Rossi, D. Abramowicz – Semedo (83. Pik), Ramos, Alves, Cayarga (90+3. Donis) – Machado, Rocha Miramar (85. Sarmiento).

Stal Mielec: Mrozek – Getinger, Flis, Matras, Kruk, Hiszpański (72. Mak) – Domański, Wlazło (81. Kasperkiewicz), Vallejo (59. Ciepiela), Ratajczyk (72. Gerbowski) – Sappinen.

Kartki: 4. Alves, 52. Rossi, 59. Machado, 62. Cestor – 41. Vallejo, 59. Getinger, 65. Flis, 69. Matras

PGE FKS Stal Mielec przegrywa mecz z Radomiakiem Radom w ramach 19. kolejki PKO BP Ekstraklasy 0:1.

Adam Majewski przed meczem z Radomiakiem na konferencji prasowej podkreślił różnicę między drużynami.

- Analizowaliśmy mecz Radomiaka z Miedzią. Ma wielu zawodników ofensywnych, więc musimy być czujni. Zespół Radomiaka jest naszym przeciwieństwem. W naszej drużynie jest tylko kilku obcokrajowców. W Radomiu jest ich wielu - słyszymy.

Wynik otworzył w 24 minucie piłkarz Radomiaka Raphael Rossi, który najwyżej wyskoczył do piłki i pokonał Bartosza Mrozka.

Chwilę później ponownie niebezpiecznie było pod bramką Stali. Berto Cayarga dośrodkował do Machado. Ten strzelił w światło bramki, lecz kapitalną interwencją popisał się bramkarz Stali Mielec.

Kibice Stali Mielec mieli nadzieję na wyrównanie wyniku w ostatniej akcji. Co prawda Krystian Getinger do bramki trafił, lecz był na pozycji spalonej.

Do przerwy Radomiak Radom prowadził ze Stalą Mielec 1:0.

- Pewność była w nas od pierwszej minuty meczu i cieszę się, że udało się to potwierdzić bramką. Nie będę zwracał uwagi na warunki. Mamy szczęście, że możemy rozegrać ten mecz - powiedział piłkarz Radomiaka Abramowicz w przerwie meczu.

- Mieliśmy swój plan. Na pewno warunki są ciężkie, ale musimy się do tego dostosować. Mieliśmy dwie sytuacje, by tę bramkę zdobyć, ale miejmy nadzieję, że w drugiej połowie przerwiemy linię obrony Radomiaka i strzelimy gola - słyszeliśmy od Macieja Domańskiego w przerwie spotkania na Canal+SPORT.

Druga połowa nie przyniosła jednak bramki Stali Mielec. Biało-niebieskim brakło pomysłu, by umieścić piłkę w siatce. Radomiak Radom skutecznie się bronił i może cieszyć się ze zwycięstwa. Wynik byłby wyższy, gdyby nie fantastyczny Bartosz Mrozek.

Kolejny mecz Stali Mielec już w piątek. Do Mielca przyjedzie Raków Częstochowa.

Adam Majewski po meczu

Mecz skomentował Adam Majewski na konferencji pomeczowej.

- Wiedzieliśmy, że to będzie trudne spotkanie. Tym bardziej, patrząc na warunki atmosferyczne, jakie były dzisiaj w Radomiu. Wiedzieliśmy, że Radomiak jest bardzo groźny w stałych fragmentach gry i przy takiej pogodzie ten element może być decydujący. Tak też się stało. Straciliśmy przypadkową bramkę, prawdopodobnie samobójczą. Do tego momentu prowadziliśmy grę. Wydawało się, że zdobycie przez nas bramki jest kwestią czasu. Niestety, tak się nie stało - powiedział Adam Majewski.

- Później Radomiak przez całe spotkanie przyjął taktykę bardzo defensywną. Grał z kontrataku. Stwarzał takie sytuacje, bo byliśmy odkryci. Nie mam pretensji do swoich zawodników o determinację i zaangażowanie, bo walczyliśmy do końca, prowadziliśmy grę. Zabrakło nam klarownych sytuacji w drugiej połowie do zdobycia gola - słyszymy.

Specjal do Szczecina

Jest szansa na wyjazd specjalnym pociągiem na mecz do Szczecina. Z inicjatywy kibiców powstała zrzutka na pociąg. Licytacje trwają na grupie Facebook „Robię to #DLA Stali Mielec. Już udało się uzbierać 30% całej sumy.

Oto apel kibiców:

„Drodzy Kibice, na wstępie pragniemy Was poinformować, że w obecnej rundzie wiosennej mamy kilka ciekawych wyjazdów, m.in. do Warszawy, Łodzi, czy Szczecina.

Mecz z Pogonią Szczecin, to właśnie na niego pragniemy zorganizować pociąg specjalny. Termin dokładnie jeszcze nie jest znany, ale już teraz chcemy rozpocząć zbiórkę. Jak wiemy, koszt wyjazdu autobusowego, samochodowego, czy nawet pociągiem nie należą do najtańszych, ale co jeśli byśmy wspólnie uzbierali wyznaczoną kwotę i dzięki temu dofinansowali wyjazd wszystkim fanatykom Stali Mielec?

Zastanawiacie się pewnie, czemu Szczecin? Już spróbujemy Wam wytłumaczyć dlaczego. Lata mijają, a nam nigdy jeszcze nie było dane gościć w dużej ilości kibiców w klatce na stadionie Pogoni. Dodatkowo mecz z drużyną z czołówki tabeli, atmosfera na stadionie na wysokim poziomie, czego brakuje? Ano brakuje NAS, bawiących się i głośno wspierających piłkarzy z sektora gości. Kolejnym powodem, który zachęca to rzecz, o której wcześniej wspominaliśmy — WYJAZD POCIĄGIEM SPECJALNYM, jest to niecodzienność.

Nie każdy jeździ pociągiem na co dzień, a tym bardziej na mecz swojej ukochanej drużyny. Emocje, jakie towarzyszą wyjazdom, są nie do opisania. Przed nami wyjazd, który wielu z WAS może pozostać w pamięci, a i nawet zachęcić do większej ilości meczów wyjazdowych, nie tylko pociągiem, ale też innymi środkami transportu. Wspierać nas można na różne sposoby: wpłatę pieniędzy prosto na zrzutkę, licytowanie gadżetów klubowych na grupie, czy też wrzucenie drobniaków do puszki w Sektor-5”.

Kamila Bik

Fot. Michał Trzpis stalmielec.com

Już w piątek o godzinie 18:00 Stal Mielec zmierzy się na Solskiego z Rakowem Częstochowa.

Fot. Michał Trzpis stalmielec.com

Adam Majewski - Nie mam pretensji do swoich zawodników o determinację i zaangażowanie, bo walczyliśmy do końca.

Wyniki 19 kolejki

Górnik Zabrze 1-1 Lechia Gdańsk
Szymon Włodarczyk 45 (k) - Łukasz Zwoliński 71
mecz przerwany w 27. minucie na 33 minuty z powodu śnieżycy
Lech Poznań 1-0 Miedź Legnica
Mikael Ishak 17
Pogoń Szczecin 0-2 Śląsk Wrocław
Erik Expósito 48, John Yeboah 86 (k)
Radomiak Radom 1-0 Stal Mielec
Raphael Rossi 24
na stadionie MOSiR
Raków Częstochowa 1-0 Piast Gliwice
Jakub Czerwiński 40 (s)
Widzew Łódź 1-1 Jagiellonia Białystok
Dominik Kun 78 - Martin Kreuzriegler 90 (s)
Zagłębie Lubin 1-2 Legia Warszawa
Łukasz Łakomy 66 - Paweł Wszołek 37, Ernest Muçi 59
Wisła Płock - Warta Poznań
w pierwotnym terminie (3 lutego, 18:00) odwołany
z powodu złego stanu boiska
Korona Kielce - Cracovia 6 lutego, 19:00

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Raków Częstochowa	19	45	37-13
2	Legia Warszawa	19	38	29-22
3	Lech Poznań	19	33	23-17
4	Widzew Łódź	19	31	26-21
5	Pogoń Szczecin	19	30	32-30
6	Cracovia	18	28	20-12
7	Wisła Płock	18	28	29-25
8	Stal Mielec	19	28	25-23
9	Radomiak Radom	19	27	22-23
10	Warta Poznań	18	26	19-17
11	Śląsk Wrocław	19	24	19-25
12	Lechia Gdańsk	19	21	20-31
13	Górnik Zabrze	19	21	27-31
14	Jagiellonia Białystok	19	20	27-28
15	Zagłębie Lubin	19	20	17-29
16	Piast Gliwice	19	17	19-24
17	Miedź Legnica	19	14	20-30
18	Korona Kielce	18	13	19-29

eprasa.pl eb40767ee3

Spotkanie z legendą Stali

W piątek w Sklepiku FKS Stali Mielec odbyło się kolejne spotkanie z legendą. Tym razem kibice mogli spotkać się z Janem Domarskim.

- W imieniu całego klubu chciałbym serdecznie podziękować panu Janowi Domarskiemu za przyjęcie zaproszenia na dzisiejsze spotkanie. Pan Jan zapisał się na kartach historii naszego klubu jako wybitny piłkarz, który wraz z naszą drużyną dwukrotnie zdobywał mistrzostwo Polski. Jan Domarski rozegrał w barwach Stali Mielec ponad 100 meczów i zapisał się na liście strzelców 36 razy, co stanowi wspaniały wynik. Oczywiście nie sposób nie wspomnieć o karierze reprezentacyjnej naszego szanownego gościa, który 17 razy mógł założyć koszulkę z orłem na piersi. W pamięć wszystkich kibiców na pewno zapadnie niezapomniany gol na Wembley, dający awans naszej reprezentacji Polski na mistrzostwa świata. Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości nasz klub będzie mógł cieszyć się kolejnymi reprezentantami Polski tak wspaniałymi, jak pan Jan Domarski - powiedział Jacek Klimek, prezes Zarządu FKS Stal Mielec.

- Pierwsze mistrzostwo Polski zdobyte przez Stal Mielec to było coś niesamowitego, nie tylko dla naszego klubu, ale również dla całego Podkarpacia. Nie wiem, czy wyróżniłbym jeden mecz, który zapadł mi najbardziej w pamięć, ponieważ to bardzo dobra gra przez cały sezon przyniosła nam tytuł mistrza Polski - powiedział Jan Domarski. - Nie tylko ja, ale cała Polska po tylu latach nadal wspomina moją bramkę na Wembley, która zapewniła nam awans na mistrzostwa świata. Jest mi bardzo miło, że kibice nadal pamiętają mój gol w meczu z Anglią. Jestem dumny, że mogłem reprezentować nasz kraj - zakończył Jan Domarski.

Już 25 lutego o godzinie 16 odbędzie się spotkanie z kolejną legendę klubu. Adam Popowicz przyjedzie z Austrii specjalnie na spotkanie z kibicami klubu Stali Mielec.

Kamila Bik

Pamiątkowa koszulka z Domarskim już dostęna.

Fot. stalmielec.com (2)

To spotkanie to świetna okazja do zdobycia autografów oraz zdjęć z legendą Stali Mielec.

Ju-jitsu

BJJ SEVEN na zawodach

Fot. BJJ SEVEN

Ekipa BJJ Seven na zawodach.

Drużyna 7BJJ uczestniczyła w minioną sobotę w Ogólnopolskiej Lidze Dzieci i Młodzieży w Ju- Jitsu Sportowym Katowice 2023.

- To nie był łatwy dzień, pobudka o 3.00 nad ranem, wyjazd busem o 4.00, weryfikacja zawodników 7:00, początek walk: 8:00. Takie rzeczy można robić jedynie z grupą zdeterminowanych dzieciaków, które kochają jiu-jitsu i wiedzą, czego chcą - słyszymy od trenerów BJJ Seven.

Mimo tego wszystkiego na zawody pojechało aż 17 młodych zawodników z klubu. Startowali oni w formułach gi i no gi (w kimonach i bez kimon).

Główny trener, Bartosz Machnik, zapowiada następne wyjazdy, są to Mistrzostwa Polski No Gi w Poznaniu 25.02., a tydzień później Grand Prix Polski w Mińsku Mazowieckim 04.03.

KB

Osiągnięte wyniki

Stanisław Węgrzyn gi (złoto) no gi (złoto)
Zuzanna Bożek gi (złoto) no gi (złoto)
Michał Międlar gi (złoto) no gi (złoto)
Laura Machnik gi (złoto) no gi (złoto)
Emily Zieliński gi (złoto) no gi (złoto)
Miłosz Jarosławski gi (złoto)
Maja Mrozek gi (złoto)
Jakub Machnik gi (srebro) no gi (brąz)
Amelia Wieczerzak gi (srebro) no gi (brąz)
Jakub Jarosławski gi (srebro)
Zosia Kasprzak gi (srebro)
Kacper Pluta gi (srebro)
Igor Międlar gi (srebro)
Michał Machnik no gi (srebro)
Marat Ryzhykov no gi (brąz)
Gustaw Bożek
Timur Ryzhykov
Drużynowo 7BJJ zajmuje II miejsce

eprasa.pl eb40767ee3

XI Turniej o Puchar Starosty dla Policji

Fot. Kamila Bik (4)

Finaliści Turnieju o Puchar Starosty Powiatu Mieleckiego.

W sobotę, 4 lutego, odbył się XI Turniej Piłki Nożnej o Puchar Starosty Powiatu Mieleckiego. Tym razem najlepsza okazała się mielecka policja.

Już od 9:00 trwały rozgrywki grupowe. O 14:00 odbyła się faza pucharowa, w której wzięło udział 8 najlepszych drużyn. W decydujących meczach o miejscach decydowały rzuty karne.

Stanisław Lonczak, starosta powiatu mieleckiego, wręczał puchary kapitanom drużyn. Przyznano również statuetki dla najlepszego strzelca, zawodnika oraz bramkarza. Upominki dostali również sędziowie.

US Army serdecznie przywitał Stanisław Lonczak, starosta powiatu mieleckiego, który podkreślił, że amerykańscy żołnierze pierwszy raz wzięli udział w tym turnieju oraz podziękował za zaangażowanie oraz wspólną integrację z mieleckimi firmami i innymi drużynami.

Wyniki końcowe

1. Policja mielecka
2. Kirchhoff Polska
3. Prawnicy
4. PZL Mielec
5. Pogotowie Ratunkowe
6. Starostwo Powiatowe
7. Straż Pożarna
8. US Army
9. Autopart

Amerykańscy żołnierze dali się już poznać jako bardzo przyjazna i zabawna grupa. Tak było również i tym razem. Choć zawodnicy US Army zajęli 8. miejsce, to głośno wyrazili swoją radość z udziału w tym turnieju.

Po części oficjalnej uczestnicy zostali zaproszeni na wspólną kolację. W trakcie turnieju również powiat mielecki zapewnił ciepły posiłek oraz napoje.

Kamila Bik

W turnieju udział wzięło 9 drużyn.

Nagrodzeni zostali również sędziowie turnieju.

Po raz pierwszy udział wzięli amerykańscy żołnierze. US Army zajęła 8 miejsce.

Jubileusz Piłkarskich Nadziei

Dziesięć lat temu, dokładnie 31 stycznia 2013 na starej hali MOSiR przy Solskiego 1 odbyło się zebranie założycielskie, które powołało do życia klub AP Piłkarskie Nadzieje.

- Przez ten okres w barwach naszego klubu zagrało setki dzieci, nasi zawodnicy rywalizowali na boiskach całej Europy, od Skandynawii, przez kraje bałtyckie, Wyspy Brytyjskie, Bałkany, aż po Półwyspy Apeniński i Iberyjski, a okazję zagrać miały zarówno z topowymi drużynami (Liverpool, MC, West Ham, Southampton, Porto, Crvena Zvezda, Torino, AEK Ateny, Salzburg, Slovan Bratislava, FC Koeln czy Dynamo Kijów), jak i z ekipami z całego świata, m.in. z Wenezueli, Peru, Indii, Egiptu czy Mongolii.

Wielu z nich miało okazję zagrać w kadrach wojewódzkich, kilku w reprezentacji Polski. Część kontynuuje swoją karierę w klubach profesjonalnych, najwięcej, bo całe roczniki, trafiły do ekstraklasowej Stali Mielec, a także do Lecha Poznań, Legii Warszawa, Cracovii czy pierwszoligowej Puszczy Niepołomice. Na pewno o wielu wychowankach i obecnych zawodnikach usłyszymy - komentuje Paweł Mrozik.

Oficjalne uroczystości związane z jubileuszem planowane są na maj, a podczas nich Zarząd APPN nagrodzi honorowymi odznakami osoby zaangażowane w działalność klubu oraz wszystkich tych, którzy przyczynili się do jego sukcesów.

KB

eprasa.pl eb40767ee3

Siatkówka

Nokaut mieleckich siatkarek w Poznaniu

W sobotę, 4 lutego, ITA TOOLS Stal Mielec wygrała na wyjeździe z Energetykiem Poznań. Biało-niebieskie na miejscu miały świetny doping mieleckich kibiców.

Enea Energetyk Poznań - ITA TOOLS Stal Mielec 0:3 (16:25, 12:25, 12:25)

■ **Skład ITA TOOLS Stali Mielec:**
Karolina Staniszewska, Zuzanna Kulig, Weronika Gierszewska, Emilia Mucha, Sylwia Kucharska, Karolina Pancewicz, Sonia Kubacka.
Karolina Hochołowska, Olga Musiał, Katarzyna Bryda, Daria Dąbrowska, Klaudia Łyduch, Marta Budnik, Paulina Brzoska

■ Trener Wiesław Popik

■ MVP spotkania została Sonia Kubacka.

Enea Energetyk Poznań jest obecnie na 3. miejscu w tabeli. Na czele niezmiennie ITA TOOLS Stal Mielec z dorobkiem 49 punktów, 8 oczek mniej ma Zagłębie Sosnowiec.

Tym bardziej cieszy to, że ITA TOOLS Stal Mielec z Energetykiem potrafiła wygrać seta do 12. W Poznaniu obecna była spora grupa mieleckich kibiców, która jeździ za siatkarkami po całej Polsce. Śmiało można stwierdzić, że ITA TOOLS Stal Mielec ma drużynę i kibiców na Tauron Ligę. Wszystko rozstrzygnie się w maju, podczas turnieju najlepszych drużyn w sezonie.

- Rywalki były osłabione. Poznań ma problem z kontuzjami. Dwie środkowe nie były obecne na parkiecie. Przed nami mecz na szczycie. W razie wygranego spotkania z Sosnowcem odskoczymy w tabeli i to będzie komfortowa sytuacja przed fazą play- off - powiedział Mikołaj Mariaskin, drugi trener ITA TOOLS Stali Mielec.

Przed nami mecz na szczycie

Kolejne spotkanie ITA TOOLS Stali Mielec odbędzie się w sobotę, 11 lutego, o godzinie 17:00 w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Mielcu przy ul. Żeromskiego 30. W ramach 18. kolejki 1. ligi siatkówki kobiet mieleckie siatkarki zmierzą się z wiceliderem tabeli - Płomień Sosnowiec.

Kamila Bik

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Sety
1	ITA TOOLS Stal Mielec	17	49	50-7
2	Trans-Ann Płomień Sosnowiec	17	41	45-15
3	ENEA Energetyk Poznań	18	38	41-19
4	LOS Nowy Dwór Mazowiecki	17	35	41-25
5	KS BAS Kombinat Budowlany Białystok	18	34	40-26
6	UJ CM Solna Wieliczka	17	31	36-28
7	MKS Sokół Mogilno	18	28	33-33
8	KSS Karpaty Krosno	17	27	32-30
9	SMS PZPS Szczyrk	20	23	28-42
10	PMKS Nike Węgrów	19	21	30-44
11	SAN-Pajda Jarosław	17	20	30-35
12	Stężyca	20	14	21-48
13	LTS Legionovia Legionowo	17	8	11-44
14	KS Sorella Częstochowianka	18	6	8-50

Fot. ITA TOOLS Stal Mielec

Ekipa ITA TOOLS Stal Mielec w Poznaniu.

Piłka ręczna

Wyjazdowe zwycięstwo Handball Stali Mielec

Handball Stal Mielec wygrywa na wyjeździe z Olimpią Piekary Śląskie 30:26.

Olimpia Medex Piekary Śląskie – Handball Stal Mielec 26:30 (11:13)

■ Olimpia: Zapora, Aronik – Parzonka 3, Chromy 3, Pluczyk, Jóźwiak, Szymański, Kowal 3, Rosół 2, Ludyga, Kotalczyk 8, Jakubowski 1, Więckiewicz, Budziałowski, Miłek 5, Wójcik 1. Trener Mariusz Kempys.

■ Stal: Dekarz, Czerwiński, Wiśniewski – Wilk 1, Nowak 3, Babicz 4, Kotliński 1, Graczyk 5, Wołyncew 4, Napierała 6, Kaźmierczak 2, Smoliński 1, Stefani 2, Włoskiewicz 1, Osmola. Trener Rafał Gliński.

Po ubiegłotygodniowej porażce z KPR-em Legionowo mielczanie zagrali bardzo dobre zawody i pewnie wygrali z Olimpią w Piekarach Śląskich.

– Pamiętamy o inauguracji rozgrywek, zremisowaliśmy wtedy u siebie z Olimpią, co prawda dość pechowo, i wygraliśmy dopiero w karnych. Pamiętajmy też, że Olimpia pokonała u siebie Legionowo, więc to jeszcze potwierdza, jak ciężki i niewygodny to przeciwnik – mówił przed spotkaniem w Piekarach Śląskich trener Handball Stali Mielec.

Początek meczu wskazywał, że Handball Stal dobrze pamiętała o pierwszym spotkaniu. Podopieczni trenera Rafała Glińskiego nie mieli zamiaru nawet na moment ułatwiać gry gospodarzom, byli bardzo uważni w obronie i skuteczni w ataku. Po pięciu minutach i bramce Mateusza Kaźmierczaka prowadzili 1:3.

W kolejnych chwilach mielczanie mieli co prawda drobny przestój (zrobiło się 4:4 w 10. minucie), ale szybko znów wskoczyli na swój dobry poziom gry. Dość powiedzieć, że kolejną bramkę gospodarze zdobyli dopiero w 20. minucie meczu. Podopieczni Glińskiego byli skuteczniejsi i prowadzili wówczas 5:7.

Taka dwubramkowa przewaga utrzymała się do końca pierwszej połowy. Druga połowa rozpoczęła się od tego, co bardzo dobrze wychodziło Stali – szybkie wznowienie, szybki atak środkiem i bramka Denisa Wołyncewa. W pierwszej połowie taki wariant gry wychodził m.in. przy bramkach Łukasza Nowaka i Filipa Stefaniego. Niestety, chwilę później przy akcji obronnej kontuzji doznał Sebastian Włoskiewicz, który parkiet opuszczał przy pomocy kolegów.

Ta przykra sytuacja nie zdekoncentrowała Stali. Podopieczni trenera Glińskiego kontynuowali swoją dobrą grę, utrzymując bezpieczną 2-3 bramkową przewagę. Do tego karnego obronił Wojciech Czerwiński, który wszedł na ten fragment gry, zmieniając broniącego bardzo dobrze, grającego od początku Dawida Dekarza.

Minuty mijały, a Dawid Dekarz odbijał kolejne rzuty gospodarzy, a jego koledzy z ofensywy imponowali skutecznością. To wszystko sprawiło, że w 41. minucie, gdy celny rzut oddał Adam Babicz, było 15:19 na korzyść gości.

Olimpia miała ogromne problemy ze zdobywaniem bramek, czego nie można powiedzieć o graczach Stali. Ci na kwadrans przed końcem prowadzili już różnicą sześciu trafień (15:21).

Ostatni kwadrans nie przyniósł już wielkich emocji. Co prawda był moment, że podopieczni trenera Mariusza Kempysa potrafili zniwelować straty do trzech bramek, było to jednak za mało i za późno. Stal w końcówce przypilnowała swojej przewagi i wygrała całkowicie pewnie i zasłużenie.

Kamila Bik

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	KPR Legionowo	14	35	449-343
2	Handball Stal Mielec	14	35	421-367
3	KS AZS - AWF Biała Podlaska	13	33	395-342
4	Śląsk Wrocław Handball	14	26	411-396
5	KS Budnex Stal Gorzów	14	23	356-344
6	MKS Nielba Wągrowiec	14	20	386-428
7	KPR Padwa Zamość	14	20	340-351
8	MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	14	20	389-380
9	MKS Wieluń	14	19	380-396
10	KPR Autoinwest Żukowo	14	18	397-411
11	Zagłębie Handball Team Sosnowiec	13	17	377-391
12	ORLEN Upstream SRS Przemyśl	14	10	358-411
13	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	14	9	356-383
14	Warmia Olsztyn	14	6	357-409

Fot. Handball Stal Mielec

Handball Stal Mielec zrównała się punktami z liderem tabeli.

R

eprasa.pl eb40767ee3

Książka o zapomnianej drużynie Stali Mielec

Na początku lutego ujrzała światło dzienne książka opowiadająca historię drużyny Stali Mielec, która w 2007 roku zdobyło mistrzostwo Polski juniorów młodszych. Książka nosi tytuł: „Mistrzowie Polski. O drużynie, która dała nadzieję na lepsze jutro".

- Piętnaście lat temu juniorzy młodsi Stali Mielec zadziwili piłkarską Polskę. Wychowankowie czwartoligowej wówczas drużyny rzucili wyzwanie ekstraklasowym klubom, wielkim akademiom i najsilniejszej wtedy Szkole Mistrzostwa Sportowego. Wygrali, choć przed finałowym turniejem nikt na nich nie stawiał. Jak ci młodzi zawodnicy doszli do tak spektakularnego zwycięstwa, mimo niesprzyjających, a czasem wręcz spartańskich warunków? I czy to, co wtedy osiągnęli, w dalszym ciągu owocuje? – czytamy w opisie książki.

Publikacja wprowadza w klimat mieleckiego sportu z początku XXI wieku. Każdy czytelnik znajdzie tu też odpowiedzi na pytania: kim są dziś zawodnicy z roczników `90 i `91, jak potoczyła się ich kariera i dlaczego tylko nieliczni otrzymali szansę na coś więcej? Oczywiście nie brakuje tu ciekawych anegdot – również na temat trenerów, którzy zapisali się w historii Stali Mielec.

Ta książka to opowieść o determinacji i wytrwałości w drodze do sukcesu, a także o bolesnym zderzeniu z rzeczywistością i rozczarowaniu. Autorem reportażu jest Kuba Zegarliński, dziennikarz sportowy i były rzecznik prasowy ekstraklasowej Stali Mielec. Publikacja powstała w 2022 roku, czyli w piętnastą rocznicę mistrzostwa Polski juniorów młodszych. Książka ma formę reportażu i zarówno opowiada historię z 2007 roku jak i o tym, jaki los czekał na zawodników w kolejnych latach. Losy piłkarzy z tamtego zespołu potoczyły się bowiem naprawdę różnie. Z jednej strony grał tam przecież Maciej Domański, dzisiejsza gwiazda ekstraklasowej PGE FKS Stali Mielec, ale z drugiej strony większość zawodników z mistrzowskiej drużyny albo gra w niższych ligach, albo już jakiś czas temu zakończyła swoją przygodę z piłką nożną.

Patronat honorowy nad publikacją objął Poseł na Sejm RP Fryderyk Kapinos. Projekt powstał dzięki wsparciu Fundacji ARP.

- Wielkie wsparcie i pomoc w realizacji projektu okazali mi poseł na Sejm RP pan Fryderyk Kapinos i dyrektor Oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu w Mielcu, pan Waldemar Barnaś, za co chciałbym im serdecznie podziękować - mówi Kuba Zegarliński. Zachęcamy do lektury.

Kamila Bik

Stal Mielec mistrzem Polski juniorów.

SMS Stal Mielec mistrzem Podkarpacia

Mieleckie juniorki pokonały wszystkie drużyny i zdobyły tytuł mistrza Podkarpacia.

Siatkarki SMS Stal Mielec wygrały mistrzostwa Podkarpacia w kategorii juniorek, nie przegrywając żadnego spotkania. Uroczystość wręczenia medali odbędzie się w sobotę, 11 lutego, w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Mielcu przed meczem ITA TOOLS Stali Mielec z Płomieniem Sosnowiec, który jest zaplanowany na godzinę 17:00. Zapraszamy wszystkich na to wydarzenie.

Przed SMS Stal Mielec ćwierćfinały mistrzostw Polski. Losowanie już w środę.

Skład SMS Stal Mielec: 1- Natalia Pyzikiewicz 2- Marysia Oparowska 3- Vanja Ilić 4- Emilia Kuźniar 5- Aleksandra Cabaj 6- Natalia Burzyńska 7- Emilia Nelec 10- Patrycja Czerw 12- Daria Bogdan 13- Martyna Pietruszka 14- Nadia Bogdan 15- Masha Tsarapenko 16- Laura Kmiecińska 19- Paulina Kochan

Trener: Mikołaj Mariaskin

KB

Fot. SMS Stal Mielec

Drużyna SMS Stal Mielec wraz z trenerem Mikołajem Mariaskinem.

Brydż

Dębiczanie zdominowali turniej

Brydżyści ostatnio spotykają się jedynie na turniejach poniedziałkowych rozgrywanych tradycyjnie w Dębicy.

Ostatnio brydżyści z Mielca i gospodarze dębiczanie spotykają się jedynie na turniejach rozgrywanych w poniedziałki, tradycyjnie w Klubie Wisłoki w Dębicy. Na turnieje przybywa spora grupa 10 par, tym razem, 30 stycznia, brydżyści rozgrywali turniej na zapis maksymalny. Kolejny turniej należał do świetnie grających par dębickich, którzy zdominowali całe podium. Po zaciętej walce turniej wygrali Damian Smulski - Wojciech Micek, którzy nie dali szans pozostałym parom na zwycięstwo, na drugim miejscu uplasowali się Jan Lipior – Tomasz Mazur wynikiem 56,94%, zaś na trzecim zameldowali się Zbigniew Niziołek – Andrzej Janda wynikiem 54,17%. Najwyżej z par mieleckich, na piątym miejscu uplasowali się Tadeusz Chmielowiec – Jacek Gąsiorek wynikiem 48,15%.

W tzw. Pajączku, gdzie zaliczane były wyniki z 33 ośrodków w Polsce, na wysokim 9 miejscu uplasowali się dębiczanie: Damian Smulski – Wojciech Micek, na 443 sklasyfikowane pary

Punktacja długofalowa Dębica 2022/2023

1.Zbigniew Wilisowski, Jan Lipior 3. Zbigniew Niziołek, Andrzej Janda, 5. Tadeusz Chmielowiec, 6. Robert Piechota, 7. Małgorzata Rojkowicz, 8. Wojciech Micek, 9. Tadeusz Urbanek, 10. Jacek Gąsiorek

Tradycyjnie brydżyści rozgrywają turnieje w poniedziałki w Dębicy w Klubie Wisłoki, o 18:00, a w czwartki w Mielcu w Hotelu Polskim przy ul. Biernackiego 12, o godz. 17:30. Mielecki Klub Brydżowy zaprasza wszystkich zainteresowanych grą w brydża, mile widziana młodzież.

dd

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa „KORSO" Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec

DYREKTOR WYDAWNICTWA
Grzegorz Darłak
grzegorz.darlak@korso.pl,
tel. 17 788 41 80

SEKRETARIAT
tel. 17 788 41 80, fax 17 788 41 94
sekretariat@korso.pl

ZESPÓŁ RREDAKCYJNY
Marta Warias
p.o. redaktora naczelnego
marta.warias@korso.pl,
tel. 17 788 41 88

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl
tel. 17 788 41 88

Kamila Bik
dziennikarz sportowy
kamila.bik@korso.pl
tel. 668 547 073

WSPÓŁPRACA
Arkadiusz Łysoń
alyson@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

Szymon Burek
sburek@korso.pl,
tel. 17 788 41 87

SKŁAD
Klaudia Rożniat,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

WEBMASTER
Tomasz Pawęzka
tpawezka@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 5.500 szt.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl eb40767ee3

Strych

Dowcipy

Biznesmen załatwiał coś służbowo na Florydzie. W czasie kilkudniowego pobytu tak mu się spodobało, że postanowił wziąć urlop i zostać dłużej. Chciał też pokazać ten nowo odkryty raj swoim bliskim, więc wysłał wiadomość do przyjaciela - kawalera: - Funduję wam rozrywkowy tydzień. Przyjeżdżaj z moją żoną i swoją kochanką. - Niemal natychmiast przyszła odpowiedź: Twoja żona i ja przylatujemy jutro o jedenastej trzydzieści. PS. Od jak dawna o nas wiesz?

***

- Marian. Mam tego dość. Jesteś bez przerwy pijany. Chcę rozwodu!
- Boże! To ja się ożeniłem?

***

Złodzieje ograbili mieszkanie Mariana i Heleny. Policjant rozmawia z panem domu: - Czy zorientowaliście się, co zginęło? - Tak, telewizor, video, wieża i futro żony. - A gdzie wtedy byliście? - W kuchni. - Jak to w kuchni? I nic nie słyszeliście? - Nie. Helena bardzo siorbie i mlaszcze jak je zupę...

***

Niedźwiedź zawsze bardzo dokuczał zajączkowi. W końcu, gdy ten wczesną wiosną złowił złotą rybkę, za nic nie chciał jej wypuścić.
- Musisz spełnić moje trzy życzenia! Inaczej idziesz na patelnię - zagroził zając.
- Trudno - rzekła rybka. - Ale jestem małą rybką, zatem mogę spełnić tylko jedno życzenie. Jakie?
- OK. Niech będzie. Wiesz co? Właśnie budzi się z zimowego snu nasz niedźwiedź. Może być jedno życzenie, ale to, które najpierw wypowie miś.
Dlatego też zajączek razem ze złotą rybką wybrali się pod gawrę, tam gdzie zawsze spał niedźwiedź, a tam zły niedźwiedź wyłazi na świat, przeciąga się zaspany i mówi:
- Niech mnie nawet piorun strzeli, byleby tylko było słoneczko...

***

Młody baca wraca późną jesienią z owcami z hal strasznie zdenerwowany. Złości się, przeklina. Pyta go się więc gaździna:
- Co się stało, baco?
- A kożuszek żem zgubił.
Zaczynają razem poszukiwania, a kożucha jak nie ma, tak nie ma.
Minęła zima i czas znów iść z owcami na hale. Młody baca cieszy się, bo będzie miał okazję wykąpać się po drodze w pobliskim potoku. Gaździna wyprowiantowała go, pożegnała i baca wyruszył na hale. Nie minęło jednak 10 minut, jak młody baca wraca do domu z promiennym uśmiechem na ustach. Gaździna zdziwiona pyta:
- A coś taki szczęśliwy? Kupałeś się?
- Ni?
- A dlaczego?
- Bo chciałem powiedzieć, ze kozusek zem znalozł.
- A gdzie był?
- A pod kosulom.

***

Zaspany weterynarz odbiera w środku nocy telefon, z drugiej strony zdenerwowany kobiecy głos:
- Panie doktorze, nasz kociaczek źle się czuje, ma chory brzuszek, co robić?!
Nie do końca obudzony weterynarz, zrozumiawszy „cielaczek" zamiast „kociaczek", po wysłuchaniu opisu objawów mówi:
- Proszę mu dać szklankę oleju rycynowego, rano wpadnę i go zbadam.
Rankiem weterynarz udał się pod podany adres, powitała go sympatyczna gospodyni.
- Jak się czuje nasz cielaczek? - zapytał.
- Ależ panie doktorze, pan źle zrozumiał, to kociaczek, nie cielaczek!
- Oj, to fatalnie! Co z nim?
- Wie pan, daliśmy kociaczkowi szklankę rycynusu, ale tylko mu się pogorszyło. Teraz to jasne, dlaczego.
- Strasznie przepraszam, a gdzie on teraz jest?
- W ogrodzie i pomagają mu trzy kotki. Jeden kopie dołki, drugi zasypuje, a trzeci przeciąga go od dołka do dołka.

***

Dwie kobiety przyszły do króla Salomona i przywlekły za sobą młodego człowieka.
- Ten młody człowiek zgodził się ożenić z moją córką! - powiedziała jedna.
- Nie! Zgodził się ożenić z moją córką! - zakrzyknęła druga.
I zaczęły się kłócić, aż król Salomon poprosił o ciszę.
- Przynieść mi największy miecz - powiedział. - Trzeba przeciąć go na pół. Każda z was dostanie po połowie!
- Brzmi nieźle - powiedziała pierwsza kobieta.
Druga na to:
- O, panie, nie przelewaj niewinnej krwi. Niech inna kobieta go poślubi.
Mądry król nie wahał się ani chwili:
- Facet musi poślubić córkę pierwszej kobiety - zawyrokował.
- Ale ona chciała przeciąć go na dwie części! - wykrzyknął dwór króla.
- Właśnie dlatego widać - powiedział mądry król Salomon - że to jest prawdziwa teściowa!

***

Przychodzi facet do kościoła na spowiedź, klęka przy konfesjonale i mówi:
- Ojcze, zgrzeszyłem!
- A w jaki sposób zgrzeszyłeś?
- Kłamałem.
- Oj, synu! Toż to grzech ciężki! A, powiedz mi, kogo okłamałeś?
- Okłamałem żonę!
- Oj, to jeszcze cięższy grzech. A co jej takiego powiedziałeś?
- Powiedziałem, że ładnie wygląda.
- Synu, to nie jest grzech! To samoobrona!

***

Brat Jan wstąpił do zakonu mnichów milczących. Już na wejściu przeor zakonu powiedział:
- Witamy cię w naszych progach. Możesz robić w zasadzie, co ci się podoba, ale nie możesz się odzywać, chyba że ja ci na to pozwolę.
Po 5 latach przeor przychodzi do Jana i mówi:
- Bracie Janie, dziś 5 rocznica twojego przyjścia do nas, więc możesz powiedzieć 2 słowa.
- Niewygodne łóżko.
- Dobrze, rozumiem, zajmiemy się tym.
Wymienili mu łóżko na wygodniejsze. Znów minęło 5 lat i znów przychodzi przeor:
- Bracie Janie, dziś 10 rocznica twojego przyjścia do nas, możesz powiedzieć 2 słowa.
- Zimne jedzenie.
- Dobrze, rozumiem, zajmiemy się tym.
Zaczął dostawać ciepłe żarcie.
Po kolejnych 5 latach przeor przychodzi i mówi:
- Dziś mija 15 lat od kiedy postanowiłeś być z nami, możesz powiedzieć 2 słowa.
- Chcę odejść.
A przeor na to, smutnie kiwając głową:
- Wiedziałem, że tak się to skończy. Od samego początku tylko narzekałeś i narzekałeś..

Z Facebooka

Informacje o wilkach coraz częściej widzianych w sąsiednim powiecie rozpoczęły długą dyskusję między naszymi czytelnikami.

Fot. Pixabay

Mistrzowie parkowania

Prawdziwe mistrzostwo zauważone w Mielcu przy ulicy Wolności.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska

Turniej o Puchar Starosty 2023. W wielkim finale zmierzyły się drużyny Policji i Kirchhoff, reprezentowane podczas rozdania nagród przez komendanta Tomasza Grazdę i prezesa Janusza Sobonia.

eprasa.pl eb40767ee3